Sport

Piłkarzy przemyskiego Czuwaju dzieli tylko krok od II ligi...
... a szczypiornistki JKS-u od medalu mistrzostw Polski

Sport **Czytaj na str. 16-19**

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 23 (1551) **4 CZERWCA 1997 r.** **cena 1 zł**

ISSN 0208-6964

MEBLE BIUROWE
meble metalowe
(socjalne i biurowe)
sejfy, kasy pancerne
regały magazynowe
Przemyśl, **Labeo**
ul. Zyblikiewicza 9, tel./fax 78-85-51
Ind. 335479 PL
2763

W REGIONIE

Dni Lubaczowa

Tegoroczne Dni Lubaczowa trwały od 28 maja do 1 czerwca. W latach poprzednich organizowane były w rocznicę pobytu w Lubaczowie papieża Jana Pawła II (2-3 czerwca 1991), a najważniejszym akcentem religijnym tych dni była polowa Msza święta na stadionie, gdzie w 1991 roku wylądował papieski helikopter.

Tym razem zastąpiono pamiątkę tamtego wydarzenia włączeniem do programu Dni Lubaczowa procesji Bożego Ciała oraz poświęcenie budowy nowego szpitala.

W miejscowym muzeum odbyła się sesja naukowa na temat roli Lubaczowa jako ośrodka kulturalnego regionu i otwarto wystawę pamiątek z papieskiej wizyty. Część imprez sportowych i koncertów muzycznych zakłóciła deszczowa pogoda.

WIB

... i Cieszanowa

W programie imprez z okazji Dni Cieszanowa, organizowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, znalazły się m.in.: spotkanie z bioenergoterapeutą, koncerty muzyczne, zawody sportowe, przegląd dorobku gminnych szkół podstawowych, zawody strażackie, sesja popularno-naukowa, dotycząca dziejów miasta, pochód przebierańców oraz zabawa plenerowa. Trzeba przyznać, że tegoroczny program Dni Cieszanowa był znacznie obfitszy i różnorodny niż program imprez w sąsiednim Lubaczowie.

WIB

A tu się pali jak cholera...

Kłęby dymu zaalarmowały pewnego gościa, który popijał piwko na tarasie przemyskiego Zamku. Dedukując, że to jego dom się pali na Zasaniu, popędził na łeb, na szyję ratować dorobek życia. Nie wiadomo, czy wystąpi do szkoły o odszkodowanie za „browar", którego nie „wychirzył".

Tomasz RYTWIŃSKI

Czwartą rocznicę nadania przemyskiej „szesnastce" imienia *Orląt Lwowskich* rozpoczęła Msza święta koncelebrowana przez biskupa Stefana Moskwę w kościele na Kmieciach. Po jej zakończeniu uroczystości przeniosły się przed budynek szkolny.

Najpierw wyprowadzono sztandary, potem odśpiewano hymn, a po przemówieniach Prezydent Miasta Przemyśla odsłonił tablice herbowe, które następnie poświęcił ksiądz biskup. Dziedziniec powoli pustoszał, gdy orkiestra ze szkoły muzycznej grała jeszcze marsza *My, Pierwsza Brygada*.

Najbardziej niecierpliwi nie mogli już słyszeć ostatnich rytmów – ... *na stos rzuciliśmy*, bo... rzucili się na ciastka i kawę. Przygotowany w stołówce poczęstunek miał dodać sił na resztę dnia, ponieważ postanowiono bawić się do wieczora. Organizatorzy zaplanowali wiele imprez, tak aby każdy mógł w nich wybierać wedle własnych upodobań.

Kibiców sportowych najbardziej interesowały: bieg „szesnastki" o puchar prezesa Towarzystwa Miłośników Lwowa, mecz koszykówki chłopców, mistrzostwa miasta w crossie rowerowym, wyścigi na łyżworolkach, symultana szachowa, a także konkurs rzutów i „wsadów" do kosza. Tym ostatnim przypatrywał się sam Rodman, gwiazda ligi NBA. Niestety, pochwał nie wyrażał, jako że... manekiny zazwyczaj nie mówią.

Ciąg dalszy na str. 10

P.P.H.U. DELIN Sp. z o.o.
37-514 MUNINA k. Jarosławia, ul. Morawska,
tel. 23-[illegible]85, tel./fax 23-12-9[illegible]
PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36 A
Mark-Exim, boks 24, tel. 78927[illegible]224
PRODUCENT
- okien i drzwi z aluminium
- okien i drzwi z PCV
- ogrodów zimowych
z profili renomowanej firmy
PONZIO POLSKA
deceuninck® - Belgia
OKUCIA WINKHAUS - Niemcy
Rok założenia firmy 1990
Niezmienność profili i okuć od 6 lat
GWARANCJĄ JAKOŚCI NASZYCH USŁUG
☆ LAUREAT KONKURSU „Budowa Roku 1995" ☆

Furnel

Takie i inne atrakcyjne meble do domu i biura w niepowtarzalnych kolorach i niespotykanym wzornictwie możesz obejrzeć, a nawet kupić w:
SALONIE MEBLOWYM „FURNEL"
ul. Bakończyce
(boczna ul. Słowackiego)
tel. 78-82-13 sob. 7.30-15.00
SPRZEDAŻ RATALNA
U producenta najtaniej!

PRODUCENT
SZÓWSKO k. Jarosławia
tel./fax (0-10) 218521, 218522
OKNA DRZWI
PCV i AL
Profile REHAU, okucia AUBI
T. Z. SANAKIEWICZ
Krótkie terminy realizacji CENY PROMOCYJNE
2824

SEGELIN SAT SERWIS
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3
tel. 78 92 92
DUŻY WYBÓR SPRZĘTU SATELITARNEGO
NOWOŚĆ!!!
CYFROWE RADIO SATELITARNE ADR i DMX firmy TECHNISAT
- 150 kanałów muzyki non stop
- jakość płyt CD
DORADZIMY, ZAMONTUJEMY
ZAPRASZAMY codziennie 9.00-17.00
sobota 9.00-12.00

ADAM
Rok założ. 1990
HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA
Jarosław: Widna Góra 98a, tel./fax (0-10) 21-23-26
Przemyśl: ul. Batorego 5, tel./fax (0-10) 789-415
szczegóły na stronie ogłoszeniowej
ZAPRASZAMY

Kronika policyjna

Potrącenie

26 maja w Jarosławiu na ul. 3 Maja autobus potrącił kobietę, która nagle wbiegła na jezdnię, w okolicy przejścia dla pieszych. Kobieta doznała poważnych obrażeń i w stanie nieprzytomnym trafiła do szpitala.

15-letni snajper

26 maja w Harcie k. Dynowa 15-latek bawiąc się wiatrówką trafił swojego kolegę, również 15-latka, w czoło. Rannym zaopiekował się chirurg, który usunął śrut. Jak się okazało, broń którą bawił się chłopiec była nielegalna.

Przewalanka w bramie

27 maja w jednej z bram przy ulicy Kopernika Ukrainka z przygodnie poznanym Polakiem dokonywali transakcji dolarowej. Interes skończył się tym, że Ukrainka została z 5 dolarami (zamiast 500), a sprytny Polak – autor starej jak świat przewalanki – zniknął.

Rozbójnicy w areszcie

30 maja trzej młodzieńcy (18, 19 i 15 lat) na dworcu PKS w Przemyślu strasząc nożem obrabowali dwóch chłopców. Pierwszemu zabrali 70 zł, a drugiemu 4 zł. Policjanci w bezpośrednim pościgu zatrzymali dwóch rozbójników, a nieco później trzeciego. Prokurator wobec dwóch najstarszych zastosował areszt.

Śmiertelny cios

30 maja w Pantalowicach k. Przeworska w czasie domowej awantury 39-letnia kobieta pchnęła nożem kuchennym swojego konkubenta. Cios, pomimo że zadany damską ręką okazał się śmiertelny.

Pożar na działce

W nocy z 31 maja na 1 czerwca na ogródkach działkowych przy ul. Węgierskiej w Przemyślu spłonął domek (altanka). Przyczyny pożaru nie są znane. Właściciel straty wycenił na około 20 tysięcy zł.

Śmierć rowerzysty

1 czerwca w Białobrzeżkach k. Tryńczy 72-letni rowerzysta, jadący lewą stroną jezdni, bez sygnalizowania manewru skręcił w prawo i został potrącony przez prawidłowo jadącego fiata. Rowerzysta zginął na miejscu.

Tragedia na motorze

2 czerwca 17-letni mieszkaniec Ujkowic, jadąc motocyklem, na zakręcie zjechał na pobocze i uderzył w betonowy przepust, a następnie w drzewo. Przewieziony w stanie ciężkim do szpitala zmarł z odniesionych obrażeń.

Święto Bożego Ciała

Otworzyć serca

Uroczystości Bożego Ciała w Przemyślu rozpoczęły się Mszą Świętą odprawioną w kościele księży Salezjanów na Zasaniu.

Następnie kilkutysięczna procesja przeszła na przemyski Rynek (ołtarz usytuowano pod budynkiem magistratu) i tutaj abp Józef Michalik nawiązał do zbliżającej się pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny. Zaapelował o otwarcie serc na słowa Namiestnika Chrystusa.

We wspólnej Eucharystii uczestniczyli grekokatolicy z ks. mitratem Stefanem Dziubiną, prepozytem Kapituły i ks. mitratem Eugeniuszem Popowiczem, wikariuszem generalnym archidiecezji przemysko-warszawskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, któremu metropolita przemyski przekazał prowadzenie procesji, między archikatedrą greckokatolicką – przy której znajdował się jeden z ołtarzy – a bazyliką archikatedralną, przed którą zakończono uroczystości Bożego Ciała. (T)

Jacek SZWIC

Od redaktora

Witaj Ojcze Święty

W swoim proroczym wierszu Juliusz Słowacki pisał: „Pośród niesnasek Pan Bóg uderza w ogromny dzwon. Dla słowiańskiego oto papieża otworzył się tron".

Od kilku dni na polskiej ziemi jest Ten, który jest jej chlubą. Wyszedł z nas i z ojcowską miłością do nas powraca. To wielkie historyczne chwile, których zmarnować nie wolno. Tak mało w naszym życiu miejsca na ciszę i głęboką refleksję.

Każda z dotychczasowych pielgrzymek Ojca Świętego do Ojczyzny była inna. Każda – wbrew niekiedy pozorom – przyniosła trwałe owoce. I każda z nich stanowiła okazję – okazję wyjątkową – do zrobienia osobistego i zbiorowego rachunku sumienia.

Dzisiaj również musimy postawić sobie trudne pytania. Jak zagospodarujemy obszar wolności? We Wrocławiu Jan Paweł II przypomniał nam, że prawdziwa wolność wymaga ładu moralnego. Jeżeli panuje chaos moralny, to wolność umiera. Jakie sukcesy odnieśliśmy jako naród w walce z egoizmem, alkoholizmem i narkomanią? Czy na miarę wymagań i naszych możliwości otaczamy opieką ludzi chorych, samotnych i głodnych? – *Umiejcie dzielić się chlebem z tymi, którzy go nie mają* – apeluje Namiestnik Chrystusa.

Na pewno w sposób niewystarczający doceniamy fakt, że w Stolicy Piotrowej jest nasz rodak. Gdyby było inaczej to więcej byłoby w nas radości, nadziei i narodowej dumy. Narodowej dumy wolnej od szowinizmu. Japończyk potrafi być dumny z faktu, że jego kraj produkuje najwyższej jakości samochody i komputery. Szwajcar chwali własne zegarki, zaś naród polski wydał Papieża, który zadziwia świat, a pomimo to nie może całkowicie wyzwolić się od kompleksów.

Dla Ojca Świętego pobyt w rodzinnym kraju jest wielkim przeżyciem. Wystarczyło spojrzeć na Jego pełną wzruszenia twarz podczas ceremonii powitania.

Już za kilka dni Jan Paweł II przybędzie do Dukli i Krosna. Na ziemię, którą nie tak dawno określił jako „czystą". To, w jakim stopniu jego słowa zmienią oblicza naszych sumień zależy od nas samych. Bowiem nawet najlepsze ziarno rzucone na skałę obumrze i nie wyda owocu.

Witaj Ojcze Święty w Archidiecezji Przemyskiej. Pozdrawiamy Cię i dziękujemy za Twoją obecność.

RYSZARD TŁUCZEK

Jarosławskie wodociągi

W Jarosławiu obchodzone jest 40-lecie istnienia wodociągów, choć jak wspomina Jerzy Szmigielski, dyrektor przedsiębiorstwa, początki zbiorowego zaopatrzenia mieszkańców w wodę sięgają w tym mieście wieku XVII.

Pierwszy wodociąg został wybudowany w 1632 roku. Wykonany był z drewna i połączony metalowymi opaskami. Ciągnął się od Widnej Góry przez Rynek, Kolegium Jezuitów, klasztor Benedyktynek do dworu księżnej.

Przez kolejne wieki podstawowym źródłem zaopatrzenia w wodę były jednak studnie. Najbardziej znaną i eksploatowaną od lat dwudziestych była studnia stojąca po dzień dzisiejszy na jarosławskim Rynku. Zasilała ona zbiorniki w Ratuszu, Domu Starców, Szkole Handlowej, Hali Targowej, Kino Gdynia i korzystano z niej do lat 60.

Kompleksową budowę sieci wodociągowej dla całego miasta rozpoczęto dopiero w latach pięćdziesiątych. Początkowo korzystano z wód gruntowych, ale wyczerpanie się zasobów, spowodowane rozbudową miasta i powstaniem dzielnic przemysłowych, zmusiło władze do poboru wody z Sanu i rozbudowy sieci ulicznej.

Pierwszy etap prac zakończono w 1971 r. Ciągle jednak miasto odczuwało brak wody. Przyczyną były częste awarie sieci, spowodowane jej złym ułożeniem i uszczelnieniem (notuje się ich ok. 240 rocznie). W 1995 r. przystąpiono do II etapu rozbudowy sieci wodociągowej, lecz z powodu braku środków ciągną się one do dzisiaj.

Mimo kłopotów, dzięki prowadzonej przez MPWiK wymianie sieci głównej od 1990 r. woda dociera do 95 procent mieszkańców miasta oraz miejscowości: Pawłosiów, Kidałowice, Munina. Ciągle jednak, największym problemem – jak podkreśla Jerzy Szmigielski – jest brak kanalizacji w niektórych dzielnicach miasta, a istniejąca sieć pod większością głównych ulic również wymaga wymiany. DW

Sportowcy z Paderborn

Grupa sportowców z partnerskiego dla Przemyśla miasta Paderborn przyjedzie do grodu nad Sanem, by wziąć udział w kilku imprezach sportowych organizowanych w ramach Przemyskich Dni Kultury.

Szóstego czerwca 31-osobową grupę powita Prezydent Miasta Przemyśla, a zaraz potem część z nich wystąpi w turnieju piłki ręcznej juniorów (hala OSiR) i zawodach w tenisie stołowym (sala ZSZ). Organizatorzy pobytu niemieckich sportowców przewidują także ich mecz z koszykarzami Polonii, a w wolnych chwilach zwiedzanie miasta i okolic oraz udział w licznych imprezach kulturalnych.

Wizyta, która potrwa zaledwie cztery dni (5-8 czerwca), jest pierwszym kontaktem sportowców zaprzyjaźnionych miast, należy jednak liczyć się z zaproszeniem do rewizyty i rozszerzeniem współpracy na tym polu. (R)

Spółdzielnia Mieszkaniowa „LOCUM",
37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13
ogłasza **przetarg ofertowy nieograniczony**
na wykonanie „Zasilania placu budowy
w energię elektryczną osiedla mieszkaniowego
przy ulicy Monte Cassino w Przemyślu".
Oferty wraz z proponowaną ceną wykonania należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg" w terminie do dnia 12 czerwca 1997 r. do godziny 15.00.
Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. 70-57-27. Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
3268

Wszystkim,
którzy wzięli udział
w ostatniej drodze
Śp.
Franciszki IWANECZKO
z domu Krasowskiej
serdeczne Bóg Zapłać
składa
syn z rodziną.
3227

Wszystkim
Przyjaciołom,
którzy byli z nami
w związku ze śmiercią
naszego Tatusia
dziękujemy.
Alicja i Krzysztof
Madej
3246

ŻYCIE PRZEMYSKIE **Wydawca:** „Ziemia Przemyska" spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikuła. **REDAKCJA:** 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, faks 707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 212034. **Redaguje zespół:** redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, dział miejski: Jacek Szwic (fotoedytor), Olga Hryńkiw, Ryszard Tłuczek, Stanisław Cebeńko; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec. Jarosław: Jan Sołek, Dorota Wilk, Anna Żmudka. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, referent Helena Seniów, red. graficzny Maciej Żurawski, korekta Zofia Bobrowicz, red. techniczny Maria Wojcieszonek. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, Tomasz Słota. Sekretariat: Joanna Łoza.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.
Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RzZGraf.
ŻP w internecie: http://www.atm.com.pl/COM/micromedia/prasa/przem.html

Wyrazy współczucia
z powodu śmierci Matki,
składają
mgr Irenie WISIECKIEJ
wicedyrektorce SP 3
w Przemyślu

Grono Pedagogiczne,
Pracownicy Administracji
i Obsługi
oraz Uczniowie

W dniu 21.05.97 w wieku 61 lat
odeszła od nas nagle
nasza najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia
Anna PASŁAWSKA
Wszystkim Przyjaciołom, Znajomym i Sąsiadom
za wzięcie udziału w ostatniej drodze
i za wsparcie duchowe serdeczne podziękowanie
składają:
Anna i Wilhelm van Ineveld
Piotr, Beata, Kasia i Kamila Pasławscy
Jan, Larysa i Angelika Pasławscy

Wiceprzewodniczący Unii Wolności Tadeusz Syryjczyk w Przemyślu

Skończmy z mitami

Przed tygodniem gościł w Przemyślu Tadeusz Syryjczyk, wiceprzewodniczący Unii Wolności. Na spotkaniu z dziennikarzami lider UW ocenił między innymi wyniki referendum konstytucyjnego, a także wyraził się na temat wyborczych szans swojej partii w zbliżających się wyborach parlamentarnych.

Jan SOŁEK

Wiceprzewodniczący Unii Wolności Tadeusz Syryjczyk.

Zdaniem wiceprzewodniczącego Unii Wolności dobrze się stało, że konstytucja została jednak przyjęta. – *Załatwiliśmy z korzyścią dla Polski jedną z najważniejszych kwestii* – powiedział. – *Sprawy naszego kraju posunęły się przez to do przodu. Jestem przekonany, że za kilka miesięcy wielu wyborców, którzy byli przeciwnikami konstytucji zapomni o tym i będzie się do niej z korzyścią dla siebie odwoływać* – zaznaczył Syryjczyk.

– *O wynikach referendum zdecydowała bardzo silna kampania ugrupowań prawicowych i części duchowieństwa przeciwko konstytucji* – stwierdził Syryjczyk. – *Była to kampania mocno przesadzona a momentami nawet kłamliwa* – dodał.

Zagadnięty przez reportera *Życia Przemyskiego* o kondycję swojej partii Syryjczyk powiedział, że przed Unią Wolności rysuje się dobra perspektywa. – *Mamy spory i stabilny elektorat, na który zawsze możemy liczyć* – stwierdził Syryjczyk. Atutem Unii jest również najniższy z wszystkich liczących się partii elektorat negatywny i dlatego – zdaniem Syryjczyka – partia może ze spokojem oczekiwać wyborów.

Tadeusza Syryjczyka poproszono też o skomentowanie decyzji Trybunału Konstytucyjnego, uznającej za sprzeczny z konstytucją zapis ustawy, zezwalający na aborcję ze względów społecznych. – *Ja uważałem* – przyznał poseł UW – *że poprzednia ustawa były dobra i źle się stało, że SLD, Unia Pracy i część posłów z innych ugrupowań doprowadziło do jej nowelizacji. W tej chwili, po orzeczeniu Trybunału ta sprawa ponownie odżyła i znowu dzieli społeczeństwo.* Syryjczyk nie chciał jednak komentować decyzji sędziów, gdyż nie znał jeszcze uzasadnienia orzeczenia Trybunału.

Jeden z dziennikarzy poprosił o ocenę niedawnej deklaracji o pojednaniu prezydentów Polski i Ukrainy. – *Potrzebne jest odmitologizowanie stosunków polsko-ukraińskich i dokonanie prawdziwej i rzeczowej oceny historii* – powiedział Syryjczyk. – *Dzisiaj aspiracje niepodległościowe Ukraińców są zbieżne z polską racją stanu. Samodzielność narodowa Ukrainy jest czynnikiem, który dla polskiej przyszłości jest niesłychanie ważny. Samodzielna i niepodległa Ukraina może być dla Polski gwarancją, że nie odrodzi się w jakiejkolwiek postaci wschodnie imperium typu Związek Radziecki.* (JAS)

Bez znieczulenia

– Politycy z obecnej koalicji dbają przede wszystkim o własne interesy – powiedział na konferencji prasowej prezes Porozumienia Centrum-AWS w Przemyślu Marek Kuchciński. – *Obecność w sejmie służy im prawie wyłącznie do pomnażania własnych majątków. Tymczasem sytuacja społeczno-polityczna województwa przemyskiego ciągle pogarsza się* – dodał.

W środę, 28 maja, prezes Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum-AWS w Przemyślu Marek Kuchciński na zwołanej przez siebie konferencji prasowej dokonał „oceny sytuacji społeczno-gospodarczej województwa przemyskiego w latach 1994-1996". – *Nie da się ukryć* – zaznaczył prezes Kuchciński – *że sytuacja zarówno w sferze gospodarczej jak i społecznej budzi nasz poważny niepokój.*

Zdaniem lidera PC-AWS na taką ocenę polityki koalicji SLD i PSL w województwie przemyskim złożyło się szereg przesłanek, między innymi pogłębiający się proces ubożenia mieszkańców, wzrost kosztów utrzymania rodzin i rosnące podatki.

Kuchciński krytykując decyzje gospodarcze władz wojewódzkich skupił się zwłaszcza na procesie prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Jego zdaniem wiele zakładów w naszym województwie w ciągu ostatnich lat prywatyzowano „na siłę". Ponadto na bazie majątku prywatyzowanych przedsiębiorstw niejednokrotnie żerowały tzw. spółki nomenklaturowe, które przejmowały najwartościowszą część mienia firmy, zaś reszta przedsiębiorstwa upadała, a pracownicy wędrowali na zasiłek dla bezrobotnych. Dla zilustrowania tego rodzaju podejrzanych procesów Kuchciński wymienił przypadek przemyskiej „Pomony".

Mieszkań coraz mniej

Spore zaniepokojenie władz PC-AWS budzi również stan budownictwa mieszkaniowego. Kuchciński wspomniał, że w ciągu ostatnich trzech lat nastąpił blisko dwukrotny spadek liczby oddanych mieszkań.

– *Jeszcze w 1994 roku* – powiedział prezes PC-AWS – *oddano w Przemyskiem 458 mieszkań. Wydawało się, że gorzej już w tej dziedzinie być nie może. Jednak w roku 1996 pobite zostały wszelkie rekordy: oddano do użytku ledwie 250 mieszkań, najmniej na terenie Polski południowo-wschodniej.*

Oprócz kryzysu w sferze gospodarczej władze Porozumienia Centrum niepokoi również ciągle pogarszający się stan bezpieczeństwa. – *Wraz z olbrzymim przepływem obcokrajowców i rosnącą falą popełnianych przez nich przestępstw nie poszły decyzje usprawniające pracę służb policyjnych, nie zwiększono środków na bezpieczeństwo, nie zwiększono liczby etatów. Stąd* – mówił Kuchciński – *rośnie fala kradzieży, włamań, rozbojów, zaś władze nie podejmują żadnych kroków zaradczych w celu poprawy bezpieczeństwa obywateli.*

Na koniec konferencji prezes Kuchciński gwałtownie zaatakował koalicyjnych polityków z PSL i SLD. Powiedział, że ich obecność w sejmie sprowadzała się prawie wyłącznie do pomnażania własnych majątków a nie do dbania o interesy publiczne. Kuchciński zapowiedział też, że publicznie zapyta wicewojewodę Jerzego Marcinkę, kto wykupuje w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa grunty wzdłuż przyszłej autostrady między Radymnem a Korczową. (JAS)

Wojewódzka Dyrekcja Inwestycji 37-700 Przemyśl, ul. Wodna 2, tel. 78-99-97, fax 78-68-58 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wymiany pokrycia dachu budynku – siedziba zamawiającego.

Zakres robót i termin realizacji wg specyfikacji. Specyfikację zamówienia można odebrać w WDI Przemyśl – Zespół Przetargów i Umów Wykonawczych.

Uprawniony do kontaktów z oferentami – pan Jan Bachowski, tel. wew. 106.

Termin składania ofert upływa dnia 18.06.1997 r. godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.06.1997 r. o godz.10.00 w siedzibie zamawiającego.

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU w Przemyślu prowadzi nabór słuchaczy na POLICEALNE dwuletnie zaoczne

- STUDIUM MENEDŻERSKIE,
- STUDIUM FINANSÓW i RACHUNKOWOĄCI,
- STUDIUM MARKETINGOWE,
- STUDIUM HOTELARSTWA i AGROTURYSTYKI,
- STUDIUM KSIĘGARSTWA,
- STUDIUM ARCHIWISTYKI.

Szczegółowych informacji udziela i wpisów dokonuje sekretariat szkoły w Przemyślu, ul. Dworskiego 100 (budynek Zespołu Szkół Zawodowych) od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-15.00, tel. 78-82-16.

Ostatnie chwile „Manhattanu"

Decyzja kierownika Urzędu Rejonowego w Przemyślu (z 12.07.1994 r.), w sprawie likwidacji punktów handlowych, działających w obrębie Rybiego Placu, utrzymana także przez wojewodę, zmusiła Zarząd Miasta do wręczenia trzymiesięcznych wypowiedzeń prowadzącym działalność gospodarczą na tym terenie. Wraz z wypowiedzeniami handlowcy otrzymają od Zarządu propozycje przeniesienia swoich punktów sprzedaży na Zielony Rynek. (R)

Zdrowe i dobre życie

Kampanię na rzecz kształtowania i promowania postaw społecznych, mających przede wszystkim zapobiegać nadużywaniu napojów alkoholowych, organizują pełnomocnicy wojewody i Zarządu Miasta Przemyśla.

Ma potrwać ona przez cały czerwiec i przebiegać pod hasłem *Zdrowe i Dobre Życie*. „Jeśli ludzie będą posiadać umiejętność radzenia sobie z różnymi problemami bez użycia alkoholu, jeśli nauczą się zachowywać zdrowie ciała i duszy oraz będą życzliwie traktować innych – to będą prowadzić *Zdrowe i Dobre Życie*".

Kampania ma być prowadzona także w środowisku szkolnym, a w Przemyślu rozpoczął ją festyn z okazji Dnia Dziecka, zorganizowany przez Stowarzyszenie Pedagogów Zabawy „Klanza" w centrum miasta, na placu Niepodległości. (R)

Najtrudniej rolnikom i położnym

W województwie przemyskim najtrudniej znaleźć pracę absolwentom szkół rolniczych i medycznych. Najłatwiej przychodzi to specjalistom w sferze usług.

Zagadnieniom dostosowania kierunków kształcenia zawodowego młodzieży do potrzeb rozwojowych naszego województwa, poświęcone było Kolegium Wojewody, które odbyło się 27 maja. Obrady prowadził wicewojewoda Jerzy Marcinko, a w kolegium udział wzięli także dyrektorzy szkół i placówek oświatowych. Stwierdzono, że największym problemem szkolnictwa zawodowego w województwie przemyskim jest dostosowanie kierunków edukacji do perspektywicznych planów rozwoju gospodarczego i potrzeb gospodarki rynkowej tak, by kształcić młodzież zgodnie z zapotrzebowaniem. Takie dostosowanie wymaga jednak zmian strukturalnych w systemie oświaty. W Przemyskim istnieją 32 zespoły szkół zawodowych, 16 szkół policealnych i pomaturalnych, 10 szkół dla dorosłych i 4 szkoły niepubliczne. Obecnie 15,5 tys. uczniów zdobywa umiejętności w 190 zawodach i specjalnościach. Co roku blisko 4000 absolwentów poszukuje pracy, część z nich z braku ofert rejestruje się jako bezrobotni.

Podczas kolegium zapadła decyzja o powołaniu zespołu specjalistów, którego zadaniem będzie opracowanie polityki zatrudnienia w województwie, z uwzględnieniem koniecznych zmian w profilu szkolnictwa zawodowego. (R)

Zlot w Radawie

Na tradycyjny zlot miłośników starych motocykli nie wszyscy przyjechali tak uzbrojeni jak właściciel tego wehikułu. Mimo fatalnej pogody humory wszystkim jak zwykle dopisywały.

Jacek SZWIC

Samodzielne przedszkole

Dyrekcja Przedszkola Miejskiego nr 2 w Przemyślu zwróciła się z wnioskiem do Zarządu Miasta o wyrażenie zgody na usamodzielnienie się tej placówki pod względem działalności finansowo-administracyjnej. Wyłączenie przedszkola z obsługi prowadzonej przez Zespół Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Przedszkoli Gminy Przemyśl miałoby nastąpić już od 1 września.

Złożony wniosek uzyskał poparcie Wydziału Edukacji i Sportu, a Zarząd Miasta wyraził zgodę na podjęcie działań zmierzających do usamodzielnienia się przedszkola. (R)

Krzyż na Kopystańce

Kopystańka nie jest najwyższą górą w województwie przemyskim, ma 541 m n.p.m. Jednak jej nie pokryty lasem szczyt jest najbardziej eksponowanym miejscem, z którego rozciąga się wspaniały na wszystkie kierunki widok.

Z okazji i ku uczczeniu pobytu Ojca Świętego w Małopolsce oraz kanonizacji bł. Jana z Dukli, środowisko turystyczne pod duchowym przywództwem ks. Kazimierza Bełcha, postanowiło na szczycie Kopystańki wznieść krzyż. Uroczystość odbędzie się 14 czerwca, a rozpocznie w kościele parafialnym w Rybotyczach o godz. 9.00 od poświęcenia drewnianego krzyża, który następnie na barkach pielgrzymów powędruje na szczyt góry (ok. 6 km). Po drodze odprawione będzie nabożeństwo Drogi Krzyżowej, a po wejściu na Kopystańkę i posadowieniu krzyża, rozpocznie się Msza św. Po niej zaplanowane jest wspólne ognisko i promienisty powrót do najbliższych miejscowości: Bryliniec, Cisowej, Posady Rybotyckiej i Rybotycz lub – jeżeli będą chętni – do Przemyśla. (R)

Bliżej natury w Dubiecku

Kiełbaski w „Broduszurkach"

Wojewódzki Zarząd Parków Krajobrazowych w Przemyślu zorganizował plener malarski w najbardziej „plastycznym" z rezerwatów naszego województwa – rezerwacie „Broduszurki" koło Dubiecka.

Trzydziestu ośmiu młodych artystów, wybranych w drodze eliminacji przez jury pod kierunkiem Tadeusza Nuckowskiego, zostało zaproszonych na wspólny wyjazd do rezerwatu, gdzie 27 maja ich pracy nad tworzeniem dzieł plastycznych przyglądali się m.in.: wójt gminy Dubiecko Zbigniew Blecharczyk, sekretarz gminy Edward Rozmus, przedstawiciel WOŚiKP Małgorzata Puchyr, prezes WFOŚiGW Eugeniusz Marcol.

Po twórczych zajęciach znalazł się także czas na ekologiczny quiz i ognisko z pieczeniem kiełbasek.

O tym, jak dużą potrzebę kontaktu z naturą ma w sobie młodzież, świadczy ilość prac nadesłanych na konkurs, w wyniku którego wybrano uczestników pleneru. Do organizatorów wpłynęło 198 prac, wykonanych przez 181 uczniów z 8 szkół podstawowych (nr 3, 4, 14 w Przemyślu, z Krzywczy, Narola, Żohatyna, Birczy i Korzeńca) oraz pracowni plastycznej z MDK w Przemyślu. Całe przedsięwzięcie sponsorowali: Przedsiębiorstwo „Pollena-Astra" sp. z o.o., Zakłady Płyt Pilśniowych, Hurtownia Papiernicza „Anma", Hurtownia mięsna „Irkopol", Sklep „Mega-Sam" (wszystkie z Przemyśla), SKR Dubiecko (filia Bachórzec), Wydział Kultury, Sportu i Turystyki UW oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Prace poplenerowe po raz pierwszy obejrzeć będzie można w trakcie wojewódzkich obchodów Światowego Dnia Ochrony Środowiska, które 5 czerwca odbędą się w Birczy.

(R)

Stanisława BAŃCARZ

Impresje z natury tworzone w rezerwacie „Broduszurki".

Wojewódzkie Konfrontacje Społecznych Ognisk Muzycznych

Kankan w Radymnie

31 maja Miejski Ośrodek Kultury w Radymnie gościł młodych muzyków na Wojewódzkich Konfrontacjach Społecznych Ognisk Muzycznych.

Impreza ta odbyła się w Radymnie już po raz drugi. Uczestnikami były dzieci i młodzież w wieku od 7 do 18 lat. Dzieci reprezentowały Społeczne Ogniska Muzyczne działające w: Duńkowicach, Krówkach, Przemyślu i Radymnie. Popisy rozpoczęli młodzi pianiści. Po nich przyszła kolej na akordeonistów, gitarzystów i pasjonatów gry na syntezatorach. W duetach i zespołach nie zabrakło również perkusistów i basistów. Repertuar był niezwykle różnorodny: od klasycznych utworów wielkich kompozytorów, poprzez znane melodie, szlagiery rockowe aż po przeboje disco polo.

Najlepiej zaprezentowała się Anna Lizoń z Radymna, grająca na gitarze, a następnie na pianinie. Ponadto jury przyznało kilka wyróżnień.

Po zakończeniu prezentacji instrumentalnych miał miejsce konkurs wiedzy o życiu i twórczości Fryderyka Szopena. Najbardziej zaznajomionymi z tym zagadnieniem okazali się być przedstawiciele SOM w Krówkach. Zwycięzcy otrzymali od organizatorów skromne upominki. Całość imprezy uświetniły pozakonkursowe występy grup instrumentalno-wokalnych oraz koncert w wykonaniu wszystkich uczniów SOM w Radymnie. Publiczności szczególnie przypadł do gustu prezentowany przez kilku wykonawców „Marsz turecki".

Największe jednak poruszenie na widowni (gromkie oklaski) wywołał popularny kankan w wykonaniu radymniańskiego zespołu „Presto". Patronat nad Konfrontacjami obejmowało Towarzystwo Muzyczne z Przemyśla.

AgNo

Tomasz RYTWIŃSKI

Laureaci Konfrontacji w Radymnie.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Deszczowy Dzień Dziecka

Pogoda jaką mieliśmy 1 czerwca, nie rozpieszczała ani organizatorów, ani uczestników licznych imprez przygotowanych z okazji Dnia Dziecka. Radosne i „słoneczne" z natury święto, musiało odbywać się w deszczu i zimnie. Mimo to wiele z imprez było naprawdę udanych i biorący w nich udział, nie bacząc na ciemne chmury, oddawali się zabawie.

Do Kalwarii Pacławskiej dwoma autobusami (oddanymi przez MZK) zjechało 90 dzieci z rodzin ubogich i szkoły specjalnej w Przemyślu. Choć burza z gradobiciem nie pozwoliła na rozpalenie ogniska, to w przestronnym Domu Pielgrzyma bawiono się przednie, a obiecane kiełbaski upieczono na... patelni. Do Kalwarii pieszo, dotarła też przemoczona i zziębnięta młodzież z I LO, która pod opieką niezawodnego profesora Ryszarda Jóźwika pokonała wszystkie przeszkody, by pomóc w organizowaniu zabaw dla uczestników wyjazdu.

W Kalwarii z gościny oo. Franciszkanów dzieci korzystały niemal przez dwa dni, a umożliwili im to hojni sponsorzy: PZU S.A., Astra-Pollena, sklep „U Andrzeja", Inter-Profit, sklep „Vertex", hurtownia Wojciecha Szczepanika, Jerzy Krucan, Ewa Wiśniewska, Robert Jarmiszewski oraz organizatorzy wyjazdu – Urząd Miejski w Przemyślu i Duszpasterstwo Rodzin przy parafii oo. Franciszkanów.

W przeddzień święta dzieci (a jesteśmy nimi przecież wszyscy) na placu Niepodległości w Przemyślu wielki festyn zorganizowało Koło Pedagogów Zabawy „Klanza". Przy muzyce i tańcach, dzieci pisały listy do świata, budowały wielkiego smoka z papieru, mogły też uwiecznić swoją twarz w gipsowych maskach, lub pięknie ją umalować. W innym kąciku powstawały wycinanki, a w jeszcze innym origami – papierowe składanki. Pyszną zabawę przerwała dopiero burza, która nie odebrała jednak nikomu radości.

Wszystkim dzieciom – tym najmłodszym, trochę starszym i całkiem dorosłym – życzymy, by radość, uśmiech i szczęście było z Wami zawsze – Redakcja.

(R)

Na ludową nutę

Już po raz czwarty odbędzie się Jarmark Słowiańskich Zespołów Folklorystycznych Jarosław '97. Swój udział zapowiedziały zespoły z Białorusi, Czech, Ukrainy, Węgier i Polski.

Impreza rozpocznie się 13 czerwca, w piątek. Na godzinę 10 przewidziane jest powitanie zespołów przez burmistrza miasta i koncert kapeli ludowej z Tryńczy na placu przed Ratuszem. O godzinie 16.30 korowód zespołów przejdzie ulicami miasta do Miejskiego Ośrodka Kultury. Tu o godzinie 17.30 wystąpi zespół *Olesznica* z Czech i *Prialica* z Białorusi. W sobotę, również w MOK, o godz. 17.30 odbędzie się koncert zespołu *Bodrog* z Węgier i *Zorecwit* z Ukrainy. W tym też dniu, w ramach obchodów na Rynku, od rana trwać będzie Wielki Jarmark Różności. Będzie można sprzedać i kupić wyroby artystów ludowych, plastyków, zegary, porcelanę, obrazy, gazety, zdjęcia i białą broń. Tutaj też z koncertem wystąpią kapele i zespoły ludowe z Giedlarowej, Sieniawy, Starego Dzikowa i Nielepkowic.

W niedzielę, 15 czerwca, w ostatnim dniu festiwalu organizatorzy zapraszają na koncert galowy do hali sportowej MOSiR, na godz. 17.30.

Wstęp na koncerty w piątek i sobotę do MOK jest bezpłatny. Za wejście na koncert galowy trzeba będzie zapłacić 3 zł.

Gościnnie zespoły biorące udział w jarmarku wystąpią w Lubaczowie (w piątek, 13 czerwca, o godz. 12.00 zespół *Zorecwit*) i w Przeworsku (w sobotę, 14 czerwca, o godz. 17.00 w MOK, zespoły *Olesznica* i *Powiśle*).

DW

RADIO HIT 66,89 MHz
tel./fax 703221 ul. Wybrzeże Kościuszki 70
- DZIAŁ REKLAMY
– reklama radiowa, produkcja, emisja
– ogłoszenia drobne
– rozmowy i audycje sponsorowane
Konto: PBI O/Przemyśl 708-326-2002439-27001-1-111

Przedsiębiorstwo Prefabrykatów Elektroenergetycznych „ELBUD" w Przemyślu, ul. Sielecka 11
ZATRUDNI:
Głównego Księgowego
Wymagania:
1. Wykształcenie wyższe – ekonomiczne.
2. Przynajmniej 5 lat pracy w służbach finansowo-księgowych na stanowisku kierowniczym.
Oferty pisemne należy składać osobiście w sekretariacie Przedsiębiorstwa do dnia 16.06.1997 r.

AGENCJA REKLAMOWA
ZATRUDNI ASYSTENTKĘ DYREKTORA
Wymagania:
• umiejętność organizacji pracy
• dyspozycyjność
• komunikatywność
• znajomość zagadnień marketingu i reklamy
• znajomość obsługi komputera (Windows Word)
• mile widziana znajomość języka ukraińskiego lub rosyjskiego i wybranego zachodniego
Oferty (życiorys zawodowy, kwestionariusz osobowy) prosimy kierować na adres: Urząd Pocztowy Przemyśl 1, skr. poczt. 778 z dopiskiem „asystent".

Kolejna „akcja" reketierów

Napad pod Jarosławiem

42-letni mieszkaniec Tbilisi (Gruzja) Grigorij L. zajmował się sprowadzaniem do rodzinnego kraju używanych aut, które kupował w Niemczech. Interes ten był zupełnie legalny i widocznie opłacalny, skoro obrotny Gruzin już kilkakrotnie przemierzył liczącą ponad 3 tys. kilometrów trasę. Ostatnia wyprawa zakończyła się pod Jarosławiem. Do kraju Grigorij wróci w zapieczętowanej trumnie.

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy o napadzie, którego ofiarami padli dwaj mieszkańcy Tarnopola. Działo się to pod osłoną nocy na odludnym parkingu „Bachory" pod Oleszycami. Reketierzy – czyli bandyci specjalizujący się w napadach na podróżujących przez nasz kraj obywateli zza wschodniej granicy – sterroryzowali i postraszyli swoje ofiary, uszkodzili auto i zrabowali kilkaset dolarów i kilkaset złotych, po czym zniknęli w mroku. Przy okazji tego wypadku staraliśmy się wykazać, jak wielką beztroskę przejawiają potencjalne ofiary reketierskich band, zatrzymując się w odludnych miejscach i jak niechętnie kontaktują się z naszą policją, nawet wtedy, gdy zostaną poszkodowani. Nie upłynęło wiele czasu i znów reketierzy dali o sobie znać.

Ostatnia wyprawa

Grigorij L. był szefem jednoosobowej firmy, zajmującej się sprowadzaniem do Gruzji używanych aut. Miał kontakty w Niemczech, gdzie zupełnie legalnie kupował konkretne marki samochodów – zgodnie z zamówieniami klientów. Najtrudniejsze w tym biznesie było dostarczanie aut do Gruzji. Grigorij na takie eskapady zatrudniał dorywczo zaufanych i doświadczonych kierowców. W ostatniej wyprawie towarzyszyli mu 46-letni Eduard S. i 23-letni Aleksander. Obaj nie dość, że byli kierowcami, „zaliczyli" też Afganistan, więc można było na nich polegać w najtrudniejszych sytuacjach. Aby zaoszczędzić czasu, do Niemiec cała trójka poleciała samolotem. Na miejscu Grigorij kupił trzy dziesięcioletnie BMW, załatwił potrzebne dokumenty i 21 maja trzy samochody z niemieckimi (celnymi) tablicami rejestracyjnymi przekroczyły granicę w Świecku. Zgodnie z zasadą, że czas to pieniądz, Gruzini jechali przez Polskę prawie nie zatrzymując się. 22 maja po północy przejechali przez Jarosław. W Tuczempach Grigorij, który jechał pierwszy, został zatrzymany przez policyjny patrol. Jego BMW miało na liczniku o 30 km więcej niż nakazywały przepisy ruchu, dodatkowo kierowca zapomniał o przełączeniu świateł. Funkcjonariusz po sprawdzeniu dokumentów wypisał mandat, którego Grigorij nie chciał przyjąć.

– *Mówił bardzo słabo po rosyjsku* – opowiada policjant – *próbowałem mu wytłumaczyć, na czym polega jego wykroczenie, ale chyba nie do końca mnie rozumiał. Wreszcie zdecydował, że zrobi sobie przerwę w podróży i rano wyjaśni sprawę mandatu na komendzie. Przystałem na to i zająłem się swoimi zadaniami, czyli patrolowaniem 27-kilometrowego odcinka drogi (od Wierzbnej do Radymna). Gruzin zjechał na pobocze, przed nim zatrzymali się jego dwaj koledzy, którzy nas minęli w czasie kontroli. Auta stały jedno za drugim, w oświetlonym miejscu przy ostatnich zabudowaniach w Tuczempach. Mniej więcej po godzinie, w czasie patrolowania trasy, minąłem ich i widząc, że nic się nie dzieje, ustawiłem radiowóz dwa kilometry dalej (w kierunku Jarosławia) i zająłem się kontrolowaniem przejeżdżających pojazdów, czego rezultatem było kilka mandatów za drobne wykroczenia.*

Dochodziła godzina 4.30, było już szaro, gdy od strony Radymna nadjechało BMW, którym kierował jeden z Gruzinów. Zatrzymał się koło mnie i zapytał o „balnicę", czyli szpital. Pomyślałem, że pewnie źle się poczuł i wytłumaczyłem mu jak dojechać do jarosławskiego szpitala. Gruzin nie powiedział ani słowa o napadzie. Gdybym wiedział, że ich coś złego może spotkać, wolałbym naruszyć dyscyplinę i stać przy nich do rana.

Napad

Historia z mandatem była dla Gruzinów dobrym pretekstem do kilkugodzinnego odpoczynku. Mieli za sobą ponad tysiąc kilometrów i byli już mocno zmęczeni. Ustawili auta na poboczu w oświetlonym miejscu i umościwszy się na fotelach, momentalnie zasnęli. Zbudziło ich pukanie w szybę. Wtedy wyrwani z głębokiego snu, odruchowo otworzyli auta. To był napad. Bandyci byli szybcy i brutalni. Nie pozwolili Gruzinom kontaktować się z sobą (żaden nie wiedział, co dzieje się z innymi), kazali oprzeć głowę i ręce na desce rozdzielczej. Jeden z bandytów miał nóż i metalowy pręt albo rurkę. Straszyli, że mają „armatę" – w gwarze pistolet. Szukali pieniędzy, ale Aleksander i Eduard nie mieli, bo kasę trzymał Grigorij. Napastnicy wymontowali radiootwarzacz, wzięli kilka drobiazgów i zniknęli w mroku, wypuszczając przedtem powietrze z kół.

Gruzini przerażeni i zdezorientowani wyszli z aut i wtedy okazało się, że Grigorij został pobity. Mocno krwawił z ran na głowie i słaniając się, zdołał tylko powiedzieć, że bandyci zabrali mu pieniądze (prawdopodobnie chodziło o kwotę 6 tysięcy marek).

Było z nim coraz gorzej. Tracił momentami przytomność. Koledzy obwiązali mu głowę ręcznikiem i po wymianie kół, z których bandyci spuścili powietrze, uruchomili jedno auto i zawieźli Grigorija do jarosławskiego szpitala. Lekarze uznali stan pacjenta za bardzo ciężki i wezwali helikopter, aby przetransportować rannego do szpitala w Rzeszowie. Jednocześnie powiadomili policję i było to pierwsze oficjalne zgłoszenie o napadzie. Trudno wyjaśnić, dlaczego Gruzin wiozący rannego towarzysza, pytał tylko policjanta o szpital, ukrywając fakt, że zostali napadnięci. Gdyby wtedy przyznał się, można byłoby zablokować drogi i zmniejszyć szansę uciekających bandytów.

Niestety, z niezrozumiałych powodów, stało się inaczej. Grigorij po przewiezieniu helikopterem do rzeszowskiego szpitala nie odzyskał przytomności i pomimo wysiłków lekarzy po dwóch dniach zmarł.

***

Śledztwo, jakie w tej sprawie prowadzą jarosławscy policjanci, jest niezwykle utrudnione z tego względu, że Gruzini nie potrafią opisać napastników, nie wiedzą nawet, ilu ich było. Wiadomo tylko, że mówili oni płynnie po rosyjsku. Historia ta, zakończona śmiercią człowieka, dowodzi, że bandy reketierów działają bezwzględnie i niebezpiecznie jest zarówno na leśnych parkingach jak i pod latarnią w terenie zabudowanym.

SEWU

Specjalność: mechanik samochodowy-elektryk

Pali na dyg

Po raz kolejny uczniowie szkół zawodowych z terenu województwa przemyskiego stanęli w szranki... Tym razem w specjalności: mechanik samochodowy-elektryk.

Rankiem w zajezdni PKS w Przemyślu, stawili się najlepsi uczniowie trzecich klas zasadniczych szkół zawodowych z Przemyśla, Jarosławia, Przeworska, Lubaczowa i Dynowa: Janusz Szmul (ZSZ Dynów), Jan Twardak (ZSZ Dynów), Krzysztof Żyła (ZSZ Przeworsk), Tomasz Nowicki (ZSZ Przeworsk), Ireneusz Rokosz (ZSZ Lubaczów), Marian Kucia (ZSZ Lubaczów), Dariusz Supel (ZSMD Przemyśl), Stanisław Kielar (ZSMD Przemyśl), Stefan Romaniuk (ZSMD Przemyśl) i Mariusz Kuśnir (ZSMD Przemyśl). Po śniadaniu 10 zawodników zostało podzielonych na dwie grupy. Jedna łamała sobie głowy na teście teoretycznym z zakresu BHP, technologii ogólnej i szczegółowej oraz zasad rysunku technicznego, natomiast druga przystąpiła do zadań praktycznych. Nad całością wykonywanych zadań czuwała komisja konkursowa, której przewodniczył Stanisław Chruściel z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. Po rywalizacji umysłowo-manualnej młodzież miała okazję zwiedzić nowoczesną stację diagnostyczną, gdzie odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Pierwsze miejsce zajął Jan Twardak z Dynowa, drugie Stefan Romaniuk z Przemyśla, a trzecie Marian Kucia z Lubaczowa. Laureaci otrzymali zestawy kluczy narzędziowych. Nagrody ufundowali: PKS w Przemyślu i Państwowy Inspektorat Pracy. Dyrektor naczelny PKS Przemyśl Stanisław Biernat: – *Konkurs jest formą promocji młodych ludzi, a także płynie z niego korzyść dla zakładu. Laureat poprzedniej edycji konkursu jest naszym pracownikiem. Stawiamy na młodych ludzi, ponieważ rosną potrzeby zakładu.*

Państwowy Inspektorat Pracy składa specjalne podziękowania dyrekcji PKS za możliwość zorganizowania finału konkursu na terenie zakładu oraz za wszelką pomoc w jego przeprowadzeniu. (TR)

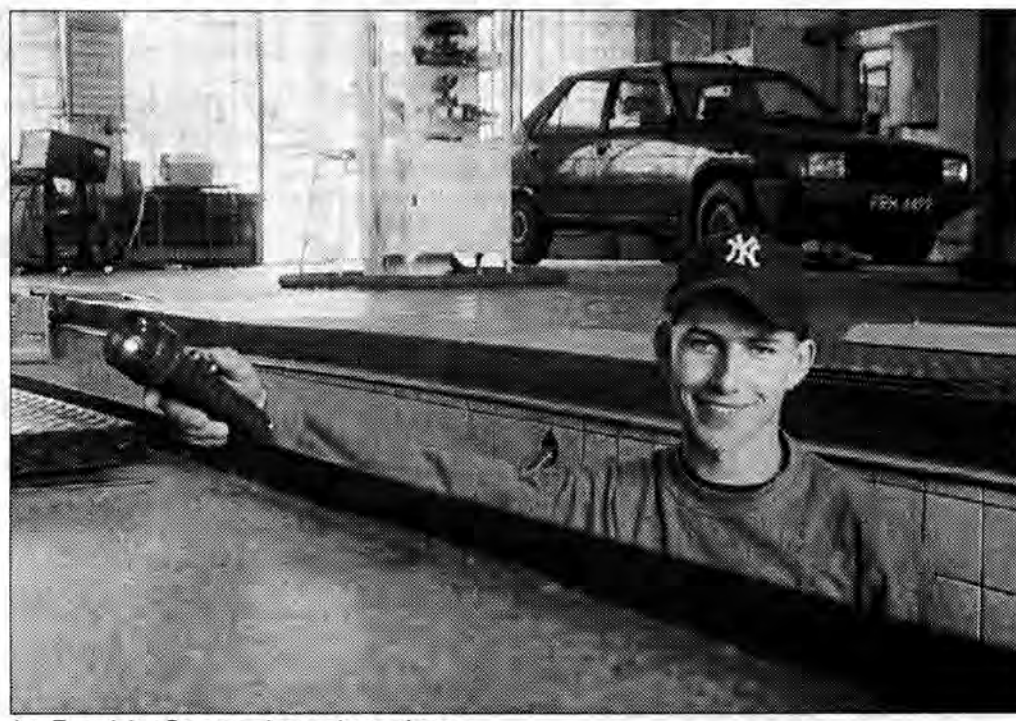

Tomasz RYTWIŃSKI

Jan Twardak z Dynowa cieszy się z sukcesu.

Czy dorośli posłuchają dzieci i nie zamkną szkoły w Bałajach?

Interpelacja

Poseł ziemi przemyskiej Radosław Wróblewski, interpelował w ubiegłą niedzielę na forum parlamentu, by władze nie likwidowały szkoły filialnej w podlubaczowskich Bałajach. „Czas by dzieci miały głos i rządziły, bo dzieci wiedzą najlepiej, co jest dobre dla dzieci" – napisał wcześniej w jednym z wypracowań. I choć pan poseł chodzi dopiero do czwartej klasy, a grono parlamentarzystów, przed którymi przemawiał, ledwie wyściubiało nosy zza przepastnych foteli – przemówienie brzmiało nad wyraz poważnie...

Artur WILGUCKI

Dzięki Radkowi o szkole w Bałajach wiedzą już nawet w stolicy...

Artur WILGUCKI

Malutka filia, niewielu uczniów... Kto wygra: budżetowe realia czy siła ich rąk i umysłów?

Radek ma 11 lat, trochę smutne oczy i drobną posturę. Wygląda na chłopca, który wszystko co robi traktuje bardzo serio. Parlamentarzystą został niedawno i za najpilniejszą uznał walkę o własną szkołę.

„Długo się zastanawiałem. Może jestem za mały. Ale Król Maciuś I też był mały i niepełnoletni, i już rządził. Jemu się nie udało. Może ja będę miał szczęście?"– to fragment wypracowania jakie napisał, starając się o przepustkę do parlamentu. Pisał o swoim największym problemie. Taki był temat. Problemem okazała się groźba likwidacji jedynej w Bałajach placówki oświatowo-kulturalno-sportowo-wychowawczej, a wszystkie te funkcje spełnia szkoła.

Bałaje to wioska pod Lubaczowem. Tak mała, że nie posiada nawet żadnej wizytówki czy drogowskazu, który informowałby o niej przyjezdnych. Szkołę trudno rozpoznać: mała, bardziej do domku dróżnika podobna niż do oświatowego molocha z tysiącem rozkrzyczanych gardeł. Stary budynek ze studnią, wychodkiem i boiskiem otoczonym drzewami – to wszystko. Formalnie Bałaje to filia szkoły podstawowej pobliskiego Zarzecza.

Siłaczki na rowerach

I jako filia właśnie, czyli placówka siłą rzeczy niewielka a kosztowna, co roku przy ustalaniu przez gminę budżetu wzbudza w lubaczowskich radnych dylematy. Dokładać i utrzymać czy zamknąć?

Łącznie z „zerówką" filia w Bałajach liczy ok. 40 dzieci. Do dyspozycji mają trzy salki z piecami. Jedna na parterze – największa i dwie małe na pięterku. Drewniane schody i stare mury przywodzą na myśl czasy *Siłaczki*. Nauczycielki z Bałajów też jakby nie z tej epoki: pełne poświęceń, wszystkie po studiach (co nie w każdej podstawówce jest regułą), ambitne, zapalone. Z czterech (tyle wynosi stan kadry) trzy dojeżdżają do Bałajów na rowerach, jedna – maluchem. W zimie – na piechotę, bo zasp ani na dwóch, ani czterech kółkach pokonać nie sposób. Cztery panie magister na takim, za przeproszeniem, wygwizdowie stały się nawet pretekstem do kpin i żartów: złośliwi o szkole w Bałajach nie powiedzą inaczej jak... uniwersytet bałajski.

Radek, czwartoklasista, mówi o nich jak o najwyższych autorytetach: dobre, mądre i w ogóle naj. Sam zresztą jest żywym dowodem, że to prawda – słuchając go i obserwując trudno nie pomyśleć: ułożony, elokwentny, akuratny młody człowiek. Materiał na polityka i działacza doskonały. Doskonały tym bardziej, że Radek ma w rodzinie radnego i jak przyznaje wujek jest dla niego wzorem: „Gdy urosnę – napisał – będę radnym jak mój wujek, będę dbał o szkoły i dobro dzieci".

Zostanę ministrem!

Dzisiaj, mając możliwość jeszcze raz publicznie zabrać głos, chłopiec nie przepuszcza okazji: – *Rozmawialiśmy z kolegami i z panią dyrektor. Doszliśmy do wniosku, że szkoła jest potrzebna. Po pierwsze dlatego, że do innych jest daleko i nikt nas nie chce dowozić, a po drugie, jak tu nie będzie szkoły, to już nic nie będzie... Bo szkoła to nie tylko nauka, to też imprezy dla całej wsi, spotkania, zabawy. Jak nasze panie coś zrobią, to przecież dla wszystkich, dla całej wsi. I wszyscy przychodzą, bo domu kultury tu nie ma...*

Radek nie klnie, nie podpala po kątach i nie chodzi na wagary. Mówi, że tutaj, w Bałajach, „takich rzeczy" się nie robi. Przyznaje, że dorośli rzadko kiedy słuchają dzieci. Nawet dzieci parlamentarzystów. Nie wierzy zbytnio, by tym razem było inaczej. – *Ale przynajmniej się dowiedzą* – tłumaczy – *bo są i tacy, dla których nasza opinia jest ważna.*

Radek jest ambitny i uparty. Jak już zostanie radnym – a raczej zostanie – z pewnością kariery nie zakończy: – *Zostanę ministrem albo posłem. I będę słuchać dzieci.*

Nauczycielki przysłuchują się argumentom chłopca. Wszystkie oczywiście są z niego dumne. O groźbie likwidacji szkoły mówią z niepokojem, bo choć na razie odroczona, ciągle jest realna.

I nie pozwolę

Beata Motyka: – *Gmina nie ma pieniędzy. Filie są cztery i wszystkie mają zostać zamknięte. Z jednej strony rozumiemy, że chodzi o brak funduszy, nie o złą wolę, ale z drugiej... Oszczędzać można na innych działach gminnego budżetu, likwidacja to śmierć życia kulturalnego na wsi, dojazdy to strata czasu i pieniędzy, a nikomu tu się nie przelewa.*

O tym, że dla nich samych zamknięcie szkoły oznacza utratę pracy, nauczycielki nie mówią. Choć wiedzą, że w innych podstawówkach wolnych etatów nie ma, a przekwalifikowanie się – przy ogólnym bezrobociu – może się okazać mało skuteczne.

Poza tym – jak zgodnie twierdzą – małe szkółki to nie to samo, co wielkomiejskie molochy. Tu jest cicho, spokojnie. Każdego ucznia zna się razem z całą rodziną, nie ma mowy o anonimowości. Łatwiej wtedy o kontakt, zrozumienie potrzeb i indywidualną pracę nad każdym z osobna. Widać to już w oddziale przedszkolnym: czytać, jak chwali swoje pociechy pani od maluchów, potrafią w Bałajach już pięciolatki.

„Niektórzy chłopcy cieszą się, że szkołę zlikwidują, bo nie będą musieli się uczyć. Ależ to głuptasy! Dziewczyny powiedziały, że do innej nie pójdą, bo się boją..." – opowiadał w swoim „wypracowaniu na sejm" Radek. Potem i w rozmowie z dziennikarzami, i na forum parlamentu o zamknięciu szkoły mówił niczym rasowy polityk: – *Wiem, że nie wolno. I nie pozwolę.*

OLGA HRYŃKIW

Artur WILGUCKI

Malutka klasa Radka.

Zapraszamy na zakupy od 07.06.1997 r.
do **DELIKATESÓW CENTRUM**
w Przemyślu przy ul. Focha 2
oferujemy:
niskie ceny
szeroki wybór towarów wysokiej jakości
Stwarzamy miłą atmosferę sprzyjającą zakupom
w dniach:
07.06-08.06.97 w godz. 9.00-17.00
promocje, degustacje
Otwieramy już w sobotę 07.06.1997 r.
KAŻDY MOŻE MIEĆ SWOJE CENTRUM
KROSNO, ul. Czajkowskiego 98, KROSNO, ul. Powstańców Śląskich 2, KROSNO, ul. Żwirki i Wigury 4, GORLICE, ul. Tuwima 9, JASŁO, ul. Kościuszki 29, JASŁO, ul. Baczyńskiego 20, **PRZEMYŚL, ul. Focha 2**
3190

Siedem kilometrów od Przemyśla stał piękny dwór-pałacyk – perła Galicji

Kolorowe pióra pawi

Większość nazw wsi pochodziła od nazwisk właścicieli ziemskich, którzy mieli w nich dwory i folwarki. Natomiast źródłosłów Kuńkowce pochodzi najprawdopodobniej od wymowy słowa koń, które to wymawiano w dialekcie miejscowym: kuń. Na pastwiskach rozpostartych w dolinie Sanu odbywały się już w XV i XVI wieku ogromne końskie targi. To tu z okolicznych wiosek, spod Dubiecka, Bachórza, Reczpola dobijano ceny przy końskich ogonach. W wieku XVII Kuńkowce stają się własnością Stanisława Lubomirskiego i należą do klucza żurawickiego obok Łętowni, Lubomierza (Bełwina). W 1862 roku wieś przechodzi w ręce Korniaktów. W XIX wieku mieszkał tu Stanisław Rażowski, fundator kaplicy wybudowanej w 1838 roku, która przez długi czas była cerkwią filialną. Do I wojny światowej stał na wale ziemnym jeden z najpiękniejszych dworów staropolskich w Galicji, którego właścicielem był Władysław Łoziński. Niestety obiekt przestał istnieć, wysadzony podczas II oblężenia Przemyśla w 1914 roku.

To, że Łoziński zapisał się złotymi zgłoskami w kulturę Galicji i Lwowa wiedzą jedynie historycy sztuki czy obyczajów. *Gazeta Lwowska* z 20 października 1906 r. na stronie trzeciej w tytułowej winiecie podaje: „Dr Władysław Łoziński mianowany został honorowym obywatelem stoł.-królew. miasta Lwowa". Wiemy również, że był dziennikarzem i właścicielem tejże gazety. Wpłynął zdecydowanie na jej kształt, treść i estetykę. Był tytanem badań galicyjskich obyczajów, następcą historyków: Szajnochy i Szujskiego. Z tym pierwszym łączyło go cioteczne braterstwo.

W Krakowie przy ul. Piłsudskiego 16 mieszka z prostej linii stryjeczna wnuczka Władysława **Maria Łozińska-Łuszczkiewiczowa.** Pamięta dawne czasy (była wtedy małą dziewczynką), że mieszkali we Lwowie przy Ossolińskich 3 w kamienicy: – *Stąd powóz zawoził mnie, brata Władysława i rodziców latem do Kuńkowiec do pałacu. W nim chcieliśmy się schronić przed wojną. 1 czerwca 1914 roku opuściłam Lwów, ale dworek kuńkowiecki trafiony został rosyjskimi kartaczami i wyleciał w powietrze.*

Zachował się jedynie na pamiątkowej karcie korespondencyjnej wśród rodzinnych pamiątek tak jak szpicruta dziadka.

Na obrazach w krakowskim mieszkaniu widnieje zarówno Władysław, jak i jego brat Walery Łoziński, określany niegdyś polskim Dumasem, autor: *Zaklętego dworu, Czarnego Matwija, Szaraczka i karmazyna.*

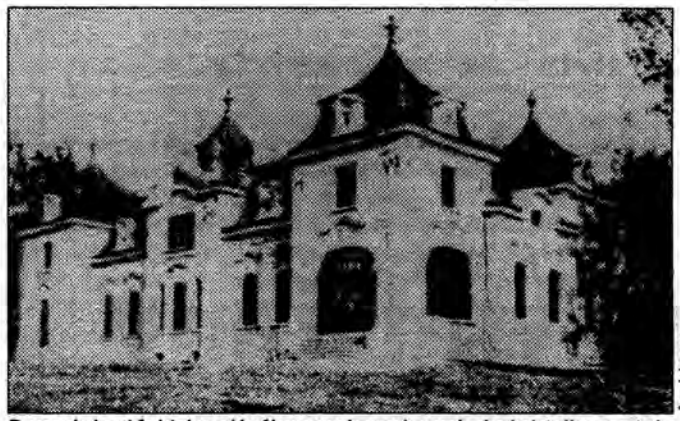

Archiwum

Dworek Łozińskich w Kuńkowcach zachował się już tylko na tej pocztówce w zbiorach rodzinnych Marii Łozińskiej.

Perła Galicji dziś

Co pozostało po majątku dworskim Łozińskich do czasów dzisiejszych? Niewiele. Na wzgórku widnieje odrestaurowany budynek obecnej proboszczówki, kapliczka Judy Tadeusza przeniesiona z drugiej strony ulicy na zbocze, stary dąb i kilka drzew, które wkomponowały się w nowoczesne budynki.

Jaka jest prawda tego miejsca? Kto zdetonował pałac? Rosjanie czy Austriacy? Trudno dociec, wszak nie żyją już ludzie pamiętający tamte czasy. Jedynie sędziwe dzisiaj dzieci znają nieco prawdy z opowieści swych rodziców.

Czesława Kot wita mnie przed domem, zaganiając swoje kury. – *Pałacyk miał być bardzo ładny. Teściowa moja mówiła, że rozebrali, a potem zdetonowali go Austriacy. Ona pracowała we dworze, najmując się do prac polowych. Na zboczu w stronę ulicy były okopy. Były tam przepiękne ogrody kwiatowe. Folwark słynął z pięknych rzeczy i ogrodów w całej Galicji. Do dzisiaj miejsce to zwą Okopy. Istniały też wojenne strzelnice. Teraz już rozbite. Pozostała kuchnia i lodownia podworska. W lodowni były 3 piętrowe piwnice. Podczas II wojny światowej myśmy się tam kryli. Pałac stał między obecnym domem Szybiaków a Kameckich. Ja pamiętam gruz (...).*

W 1914 roku nastąpiła parcelacja pańskich gruntów prowadzona przez Bank Ziemski z Łańcuta. Mój dziadek Dołęga stamtąd przybył tutaj i kupił ziemię.

Panie, tu były aleje...

Nie wszyscy pamiętają dokładnie jak było, opowieści rodziców są nadwątlone mijającymi latami, a doza przebarwienia relacji nadaje temu mimo wszystko tragicznemu miejscu nieco tajemnicy i baśniowości.

Pelagia Gaweł ma 95 lat i pamięta jakieś duże, białe ściany budynku. Wtedy mogła mieć 10-11 lat. Rysują się jej w pamięci kolorowe pióra pawi, które na wzgórzu szeleściły wachlarzami ogonów.

Inną opowieść snuje **Bogdan Kot**: – *Matka opowiadała mi, że Łoziński nie miał dzieci. Majątek miał za pieniądze, które zdobywał we Lwowie. Panie, tu były aleje. Każda miała swoją nazwę. Żona jego pomarła i została jako tako pochowana w Ostrowie, bo w Kuńkowcach nie było cmentarza. On miał powiedzieć do tych wieśniaków: „... ja dam plac". Wy sobie wystawcie kościółek, to znaczy cerkiewkę, a ja sobie zrobię pod cerkiewką grobowiec. Kuńkowce były typową wioską ukraińską. Ja jestem z pochodzenia z ukraińskiego rodu i się nie wstydzę.*

Właściciel poszedł do wójta Ostrowa, aby dał zezwolenie na ekshumację zwłok żony. Wójt i radny się nie zgodzili. On był uparty. Upił parobków z dworu i na rauszu pojechali bykami w nocy wykopać trumnę. Przenieśli ją do grobowca. Cmentarz wokół cerkiewki był malutki. 30 lat temu była tu jakaś komisja od zabytków. Oglądała i zburzyła. Mama opowiadała, że gdy Łoziński budował pałac, to władze nie chciały się zgodzić i mówiono, że w razie wojny rozbiorą. Pałac miał piękne zbiory sztuki. Stał między fortem Ostrów a fortem Łętownia. Między fortami były baterie. Rozebrali pałac Austriacy.

Z tego dworu to jeszcze kiedyś stał w ogrodzie kamienny gościnny stół o żelaznych nogach. Obecny cmentarz – część jego to dar Łozińskiego. Było to tak. Pogrzeby szły przed balkonem panien Łozińskich na cmentarzyk obok. Kobiety płakały, lamentowały, jak to na pogrzebie. Panie odpoczywały na tarasie i miały dość tego płaczu. Dlatego zaszła zmiana. Pogrzeby poszły w inną stronę i do dzisiaj tam chodzą. Widzi mi się, że obecna proboszczówka, która została po dworze to była pierwsza budowana. Mówiono, że była tam biblioteka i część mieszkań dla służby. A szkoły to nie było. Moja matka chodziła do szkoły w Łętowni, bo tam była, panie, większa technika, mimo że dworu nie było, ale tam była polska wieś.

W dolinie Sanu widać szerokie połacie pól, niegdyś książęcych, miejsce polowań na szaraki, bażanty i kuropatwy. Tarnawce jak okiem sięgnąć, Dybawka doczepiona do lasów, za którymi krasiczyńskie włości, a za Wapowcami bukowe i świerkowe otchłanie. Stać i patrzeć. Ile historii, zdarzeń, radości i tragedii przetoczyło się przez wieki po nadsańskiej ziemi. Zachować dla pokoleń ślady słów, mimo iż śladów materialnych coraz mniej. I to być może najważniejsze.

MATEUSZ PIENIĄŻEK

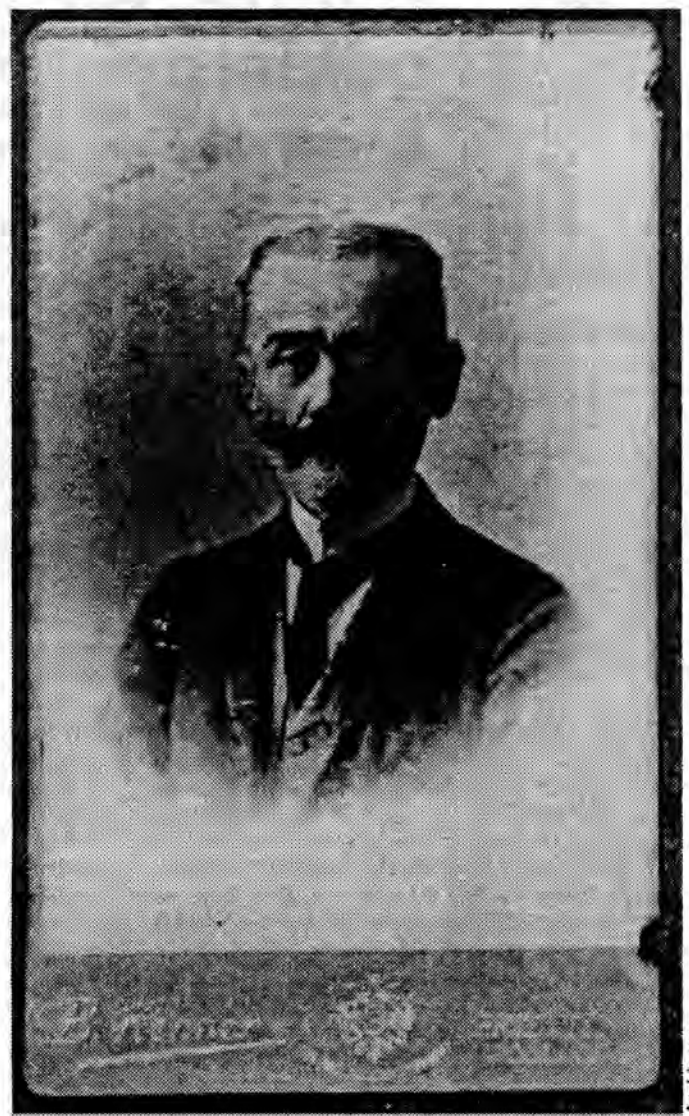

Archiwum

Władysław Łoziński urodził się w Oparach na Samborszczyźnie, studiował prawo i filozofię, ukochał archiwalia, wydał kilka powieści: *Hazardy, Oko proroka, Opowiadania imć pana Wita Narwoja.* Rzucił dziennikarstwo na rzecz historii obyczajów i sztuki. Napisał też kilka dzieł o posmaku naukowym: *Prawem i lewem, Pierwsi Galicjanie, Życie polskie w dawnych wiekach*, był posłem do Rady Państwa z Przemyśla i Gródka. Jako zbieracz i kolekcjoner dzieł sztuki umiejscawia eksponaty w nowo wybudowanym dworze-pałacu w Kuńkowcach. Zawartość kolekcji powoduje dosłowny zawrót głowy, gdy się czyta spis wszystkich przedmiotów, jakie zgromadził w ciągu 30 lat. Przed śmiercią w 1913 roku daruje cały zbiór dla miasta Lwowa. W 1914 rozpoczyna się zawierucha wojenna, która doprowadza do dewastacji pałacyku i parkowej zabudowy dworskiej.

LOKATA PROGRESYWNA
TWOJA OSZCZĘDNOŚĆ
– TWOJE ZADOWOLENIE

INEST BANK S.A.

– forma złotowa lub dewizowa
– wysokie oprocentowanie
– możliwość korzystania z odsetek w dowolnej chwili
– możliwość likwidacji kapitału w dowolnym momencie bez utraty odsetek
– oprocentowanie roczne 20%

Wpłacasz dzisiaj 500 zł, wybierasz po roku 600 zł*

* lokaty złotowe, wg oprocentowania obowiązującego od dnia 25.11.96

Przemyśl, ul. Ratuszowa 10a, tel. (0-10) 78 97 61

Wakacje tuż-tuż

Lato z harcerzami

Najwyższy czas podjąć decyzje gdzie wyruszyć, jak spędzić wolny od pracy i nauki czas. Swoje oferty mają liczne biura podróży, nie zawsze też uda się wyjechać razem z rodzicami, zresztą młodzież najchętniej wypoczywa we własnym gronie.

Jak zawsze najwięcej wakacyjnych propozycji dla dzieci i młodzieży mają harcerze. Sporo obozów ma charakter zamknięty, realizowanych w ramach drużyn, ale są też oferty ogólnie dostępne, bliżej i dalej od domu.

Na tegoroczne lato Komenda Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej przygotowała dwa turnusy obozów pod namiotami w Krynicy Morskiej (oba w lipcu). Słońce i morze to ich największe atuty.

Inny charakter mają kolonie organizowane w Radawie. Zaczynają się już 23 czerwca, potrwają do 1 sierpnia (3 turnusy) i dzięki temu, że odbywać będą się pod stałym dachem, największy nawet deszcz im nie zagraża.

Najdłużej, bo aż do połowy sierpnia, wypoczywać będą uczestnicy kolonii w Ruszelczycach, gdzie przemyscy harcerze zorganizują 4 turnusy kolonii, częściowo w budynku, częściowo pod namiotami.

Dla tych co nie lubią, lub nie mogą opuszczać miasta, przeznaczona jest Nieobozowa Akcja Letnia, która potrwa przez całe wakacje.

Co wybrać? To nie powinno być takie trudne, wcześniej warto może jeszcze dopytać się o szczegóły, no i rzecz jasna koszty, podajemy więc telefon i adres Komendy Hufca: ul. 22 Stycznia 20 (przystań wodna), tel. 70-76-76.

(R)

Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócicie się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.

Informator odbiorcy energii

Jak oszczędzać energię w domu cd.

Czy wiesz, że energia elektryczna pobierana przez lodówkę kosztuje ok. 98 zł rocznie. Czy wiesz, że mogłoby być mniej?

Lodówki zużywają więcej energii niż większość z nas przypuszcza. W rzeczywistości lodówka to drugi, po oświetleniu, konsument energii w naszym mieszkaniu – rocznie za jej użytkowanie płacimy około 98 zł. To dużo, zwłaszcza że możemy zaoszczędzić niemałą część tej kwoty. Jeżeli nasza lodówka zbliża się do końca swego pracowitego „życia" (czyli 15 lat) możemy zaoszczędzić sporo pieniędzy i uniknąć wielu niedogodności związanych z jej rozmrażaniem i coraz częstszymi awariami, zastępując ją nowym, bardziej energooszczędnym modelem. Możemy również obniżyć swoje wydatki przez lepsze wykorzystanie starej, ale jeszcze ciągle sprawnej lodówki, jeżeli regularnie będziemy:

oczyszczać wymiennik ciepła

Wymiennik ciepła to część lodówki odpowiedzialna za odprowadzenie ciepła z jej wnętrza. Jeżeli pokryty jest kurzem, brudem lub tłuszczem (o co przecież w kuchni nietrudno), jego sprawność maleje, a sprężarka musi pracować coraz mocniej. Wymiennik ciepła jest na ogół umieszczony z tyłu lodówki – w niektórych zachodnich modelach znajduje się na jej spodzie. Aby oczyścić rurki należy najpierw wyłączyć lodówkę z sieci, odsunąć ją od ściany i dokładnie przetrzeć lekko wilgotną ściereczką.

dbać o jej poprawne ustawienie

Rurki wymiennika powinny znajdować się co najmniej 10 cm od ściany. Nie należy chować pod nią niepotrzebnych kuchennych „skarbów" ani przykrywać kratek wywietrznika – im swobodniejszy obieg będzie miało powietrze wokół lodówki, tym sprawniej będzie pracował wymiennik.

trzymać lodówkę z dala od źródeł ciepła

Gorące powietrze i para z gotowania pogarsza znacznie warunki pracy lodówki, dlatego też należy ustawić ją z dala od kaloryferów, słonecznego okna i kuchenki (zwłaszcza, gdy często używamy piekarnika).

sprawność szczelności uszczelek

Należy regularnie sprawdzać szczelność uszczelek na drzwiach lodówki, aby upewnić się, że nie ma w nich przerw, pęknięć, a już na pewno nie powinny być sparciałe.

dbać o prawidłowe wypoziomowanie

Drzwi lodówek nowszej generacji projektowane są tak, aby samoczynnie się zamykały. Wiele jednak osób, wiedząc o tym puszcza drzwi, licząc na skuteczne działanie automatu. Jeśli jednak lodówka nie jest wypoziomowana, drzwi jedynie się przymkną, a przez powstałą szparę będzie się dostawało do środka ciepłe powietrze. Lodówka będzie próbowała chłodzić całą kuchnię.

rozmrażać w lodówce żywność wyjętą z zamrażarki

Niewiele osób wie, że wyjętą z zamrażarki żywność powinno rozmrażać się w lodówce. Pochłania ona ciepło, które pobiera z wnętrza lodówki, oszczędzając sprężarkę.

sprawdzać temperaturę wnętrza lodówki

Nastawienie termostatu powinno odbywać się po skontrolowaniu temperatury wewnątrz lodówki i zamrażalnika. Zaopatrzmy się więc w termometr – temperatura w lodówce powinna wynosić od 3 st. C do 8 st. C, zaś w zamrażarce lub zamrażalniku lodówki -12 st. C do -8 st. C.

dbać o jej warunki pracy

Nigdy nie chowajmy do lodówki jeszcze gorącego jedzenia. Pozwólmy mu ostygnąć do temperatury pokojowej poza lodówką.

regularnie ją rozmrażać

Należy regularnie rozmrażać lodówkę – im więcej lodu osadzi się na parowniku, tym więcej energii zużyje nasza sprężarka na utrzymanie odpowiedniej temperatury wewnątrz.

Jeżeli zaś zdecydujemy się na zakup nowego, energooszczędnego sprzętu, to policzmy, dokonując wyboru, ile to nowe urządzenie zużywa energii i jaka jest różnica w cenie między tym standardowym a nowoczesnym, energooszczędnym.

Zmniejszenie zużycia energii elektrycznej średnio o 30 procent tylko przez sprzęt chłodniczy pozwoliłoby oszczędzić około 1900 GWh/1,9 TWh/ energii rocznie w skali całego kraju. Zaoszczędzona energia elektryczna to nie tylko oszczędność w naszym budżecie domowym, to również znaczna redukcja emisji szkodliwych związków do atmosfery. Jedna zużyta kilowatogodzina energii elektrycznej, wyprodukowanej w elektrowni węglowej powoduje emisję 1,12 kg dwutlenku węgla. A zatem eksploatacja przez okres np. 10 lat urządzenia chłodniczego oszczędniejszego o 0,5 kWh na dobę umożliwi obniżenie o około 2 tony wyemitowanego dwutlenku węgla. Prace badawcze zmierzają do dalszego obniżenia zużycia energii elektrycznej m.in. przez zastosowanie elektronicznych systemów sterowania i regulacji temperatury. Wybór urządzenia chłodniczego ułatwią nam już wkrótce etykiety, zawierające informację o klasie efektywności energetycznej.

Sportowe walory Forda

Skok *Pumy*

Po raz kolejny niemiecki Ford zaskoczył oryginalnością. Po niekonwencjonalnie zaprojektowanym *Ka* zaprezentował model *coupé*, o dźwięcznie brzmiącej nazwie *Puma*. Wykorzystując elementy konstrukcyjne *Fiesty* i stylistykę *Ka* zespół projektantów małym sumptem stworzył ciekawy pojazd dla młodych ludzi, lubiących szybką sportową jazdę.

Ford *Puma*

Pumę wyposażono w płytę podłogową i układ jezdny z najnowszego modelu *Fiesty*.

Zawieszenie otrzymało specyfikację sportową, dzięki czemu zwiększono sztywność resorowania, a zmniejszono przechyły samochodu. Poprzez właściwie dobrane parametry resorowania i tłumienia amortyzatorów komfort podróżowania ucierpiał nieznacznie, zyskało zaś bezpieczeństwo jazdy, szczególnie przy pokonywaniu „szybkich zakrętów". Układ kierowniczy ze wspomaganiem również o charakterystyce sportowej – bardzo czuły na ruchy kierownicy.

Pod maską kryje się 16-zaworowy, 1,7-litrowy o mocy 125 KM „motor". Jednostka o takich parametrach, przy masie własnej pojazdu 1030 kg gwarantuje ponadprzeciętne osiągi. 100 km/h uzyskuje się już w 9,1 sek., a maksymalna prędkość jaką można podróżować, to nieco ponad 200 km/h.

Nadwozie koła stylistyką nawiązuje do ostatniego hitu Forda modelu *Ka:* tył zaokrąglony, z wąskimi światłami, z owalnym kształtem tylnej szyby. Z boku głębokie wcięcie, które optycznie wydłuża ten blisko 4-metrowej długości pojazd. Jak przystało na sportowe auto, zderzaki i pozostałe zewnętrzne elementy nadwozia w kolorze karoserii. Dziwić może jedynie, że auto nie będzie dostępne w kolorze żółtym, niejako zarezerwowanym dla aut o charakterze sportowym.

Stylistyka wnętrza nawiązuje również do sportowego charakteru auta. Trójramienne pokryte skórą koło kierownicy, agresywne czerwone podświetlenie tablicy przyrządów, fotele o kubełkowych kształtach. Poszerza się rodzina aut sportowych. Po Renault *Mégane Coupé*, Oplu *Tigro* i Hyundai *Coupé* – Ford *Puma*, który w Polsce pojawi się w salonach dopiero pod koniec roku.

DANE TECHNICZNE

Silnik	4-cylindrowy, 16-zaworowy, umieszczony poprzecznie z przodu, sekwencyjny wtrysk paliwa,
Pojemność	1679 cm³
Moc	92 KW przy 6300 obr./min.
Stopień sprężania	10,3
Przeniesienie napędu	koła przednie, 5-biegowa skrzynia
Zawieszenie	
przód	kolumny Mc Pherson z dolnymi wahaczami
tył	belka podatna, sprężyny śrubowe, amortyzatory gazowe
Układ hamulcowy	hydrauliczny, dwuobwodowy ABS
przód	tarczowe wentylowane
tył	bębnowe
Pojemność bagażnika	240 dm³ po rozłożeniu siedzeń 725 dm³
Prędkość	203 km/h
Zużycie paliwa	średnio 7,4 dm³/100 km, 9,7 w mieście, 6,1 w trasie

Widzę i jestem widziany

Hasło z tytułu utkwiło w pamięci wielu kierowcom, którzy przed wprowadzeniem nowelizacji *Prawa o ruchu drogowym*, nakazującej używanie świateł od listopada do marca, byli zachęcani przez środki masowego przekazu do jazdy z włączonymi światłami mijania w pochmurne jesienno-zimowe dni.

Nikt wówczas nie zwraca uwagi na jakość i stan reflektorów. Kierujący wychodzili z założenia: *oby się tylko jarało*. A przecież to od reflektorów zależy powierzchnia pola oświetlenia, a więc i bezpieczeństwo jazdy. Decydujący wpływ na jakość świateł mają żarówki, odbłyśnik i rzeźba szkła reflektora.

Obecnie rozpowszechnione są trzy systemy oświetlenia. Pierwszy – wykorzystuje tradycyjną żarówkę halogenową H-1, H-3, H-4. W maksymalnym wykorzystaniu możliwości tych żarówek decydują również komputerowo projektowane odbłyśniki i szyby, zapewniające najkorzystniejsze ułożenie światła na drodze.

Drugi system wykorzystuje najnowocześniejsze żarówki halogenowe H-7. Jest to udoskonalona żarówka H-4 wytwarzana w warunkach laboratoryjnych przy zastosowaniu najnowszej technologii.

Trzeci system to oświetlenie gazowe. Ten typ oświetlenia wytwarza najwięcej światła (łuk elektryczny), stwarza on też pewne zagrożenia, gdyż niebiesko zabarwione światła tych żarówek skupia wzrok kierowców jadących z naprzeciwka. Nie występuje tu typowe oślepianie (rzeczywista jasność utrzymuje się poniżej dozwolonej granicy), a znawcy przedmiotu to zjawisko określają mianem oślepienia psychologicznego. Jakość reflektorów to nie wszystko, ważny jest również ich stan techniczny.

Z praktyki wynika, że żarówkę wymienia się z konieczności, gdy jest spalona. Tak być nie powinno. Żarówki powinny być wymienianie po określonej przez producenta ilości godzin świecenia. Używanie ich ponad normę powoduje spadek skuteczności świecenia. Ważny jest również stan odbłyśników. Jeżeli wystąpią pierwsze zauważalne ślady korozji, odbłyśnik nadaje się do natychmiastowej wymiany.

NOTOWANIA GIEŁDY SAMOCHODOWEJ NA ZAŁĘŻU (1 CZERWCA)

	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
Polonez	6,8-7,5*	–	10,5	11-11,5	11,5-13	13,8-15,8	17,5
Fiat 126	3,8-5	5,7-6,1	6-7	7,3	8	9,4	–
Cinquecento	–	–	–	13,6	14,5	20 (700)	–
Audi	23,5	–	–	37,5	–	–	–
Fiat	17,3 (Tipo)	–	–	23,6 (Tempra)	19,3 (Uno)	27,9 (Punto)	–
Ford	18 (Sierra)	–	22,5 (Escort)	28,5 (Sierra)	27,5-30 (Escort)	–	–
Mazda	–	–	31,5 (626)	–	–	–	–
Opel	–	26,5 (Omega)	–	21,5 (Corsa)	23,6 (Corsa)	–	33 (Astra)
Seat	–	–	–	23,5 (Ibiza)	–	33,5 (Cordoba)	–
Volkswagen	19 (Jetta)	24,1 (Passat)	–	36 (Passat)	–	–	–

ceny podane w tysiącach złotych

III eliminacja Przemyskiej Ligi Kierowców rozegrana 1 czerwca zakończyła się zwycięstwem **Krzysztofa Gierczaka** (Cinquecento) przed **Markiem Praweckim** (Volkswagen Golf) i **Tadeuszem Batowskim** (Fiat 126).

***

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Auto Sport Klub w Przemyślu oraz Klub Rowerowy HOBO zorganizowali dziecięcy cross rowerów górskich. Po zaciętej rywalizacji w strugach ulewnego deszczu zwyciężył **Wiktor Pisowicz.** Drugie miejsce zajął **Michał Sienkiewicz** a trzecie **Mateusz Worobiec.**

STRONĘ ZREDAGOWAŁ MIROSŁAW BAR

GORĄCA LINIA

PRZEMYŚL

Zamknięcie bazaru

Od 1 czerwca Rada Miejska zapowiedziała zamknięcie bazaru „Polonia" w niedziele.

– *Największy utarg mam właśnie w niedzielę, teraz będę musiała zwolnić jedną pracownicę. Czy rada nie rozumie tego, że większość mieszkańców Przemyśla żyje właśnie z handlu na bazarze? Również kasa miejska na tym straci* – poinformowała nas zdegustowana czytelniczka. Podobnych sygnałów otrzymaliśmy kilkanaście.

Brak oświetlenia

– *Przyjechałem z wizytą do Przemyśla, około godziny 23.30. Wysiadłem na stacji Zasanie. Po drodze z tejże stacji, na osiedlu Kazanów, nie widziałem ani jednej świecącej latarni ulicznej. Jest to oburzające, można po drodze skręcić nogę (liczne dziury w chodnikach), nie mówiąc już o natknięciu się na bandy „podchmielonych wyrostków". Propozycja do służb miejskich: proszę zwijać asfalt na noc, a ja będę przyjeżdżał z własną latarką* – zakończył zirytowany czytelnik.

Kierowca złodziej?

Zadzwonił do nas jeden z kierowców z MZK, który – również w imieniu innych zbulwersowanych kierowców – uważa, że sygnał „Jazda bez biletu" z *ŻP* (28 maja) jest niesprawiedliwy. – *Ta pani powinna podać numer autobusu, tymczasem zrobiła ze wszystkich kierowców złodziei. To nieodpowiedzialna i niesprawiedliwa ocena* – z goryczą podsumował kierowca.

Pijackie burdy

– *Mieszkam w Rynku. To co się tam wyprawiało w ubiegłym tygodniu to był skandal. W piątek, 23 maja, odbywały się tam tak zwane „Juwenalia". Powinna to być impreza dla studentów, a nie uczących się pijaków. Jakby tego było mało, po Rynku kręciły się pijane – niemal do nieprzytomności – 13-15-letnie „dzieci". Po godzinie 22 wywiązała się bójka. Czy Straż Miejska tego nie widzi? Wszędzie się mówi o walce z alkoholizmem wśród dorosłych, tymczasem należałoby zacząć od dzieci. Nawet nie wychodzę na balkon, gdyż nie mam ochoty na słuchanie wulgarnych słów z ust nieletnich* – kończy przerażona czytelniczka.

Działka radnego

– *Jestem właścicielem działki przy ulicy Ofiar Katynia* – zaczyna czytelnik. – *Wiosną funkcjonariusze Straży Miejskiej sprawdzają porządki na działkach. Tak też było tego roku, większość działkowiczów zadbała o porządek na swojej własności... Tylko jedna z nich raziła oczy „wybujałą roślinnością", była i jest w dalszym ciągu porośnięta zielskiem. Jeden z funkcjonariuszy zapytał czyja to własność. Gdy usłyszał, że to działka jednego z członków Rady Miejskiej zostawił tę sprawę i nie interweniował po dziś dzień* – poinformował nasz czytelnik.

JAROSŁAW

Okienko uniwersalne

– *Na prawie każdym okienku na poczcie głównej w Jarosławiu widnieje napis: „Okienko uniwersalne". Moim zdaniem, znaczy to, że można w nim na przykład kupić znaczki, uiścić opłaty, wybrać list polecony itd. Tymczasem, po wystaniu się w długiej kolejce przed tak zwanym okienkiem uniwersalnym, pani urzędniczka z uśmiechem na ustach informuje: „Proszę pana, tutaj nie wybiera się listów poleconych..." i kieruje do innego okienka, przed którym stoi 10 osób... Ciekawi mnie, co znaczy „Okienko uniwersalne". Może ktoś raczyłby wyjaśnić, albo lepiej napisać na każdym z okienek, co można w którym załatwić* – proponuje na zakończenie nasz czytelnik.

LUBACZÓW

Pustki w komisji

Naszego czytelnika, który w dzień referendum konstytucyjnego poszedł oddać głos w swojej obwodowej komisji nr 2 w Lubaczowie, zbulwersowała absencja większości członków komisji. Za stołem siedziały tylko trzy panie, nie było na sali nikogo z prezydium komisji ani mężów zaufania. Było kilka minut po godz. 13. i chyba nieobecni członkowie komisji podążyli na obiad, ale to nie usprawiedliwia nieobecności kogoś z prezydium. – *Czy w takiej komisji pracuje się tylko dla diety?* – pyta zirytowany czytelnik.

Uliczny barometr

Na ul. Słowackiego w okolicy osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej nadciągający deszcz można rozpoznać po odorze wydobywającym się z kanalizacji. Mieszkańcy pobliskich bloków nie muszą wcale oglądać w telewizji prognozy pogody, aby wiedzieć, że następnego dnia trzeba zabrać z sobą parasol. Wystarczy, że wieczorem otworzą okno – po „zapachu"... lub jego braku odgadują i upał, i słotę.

SYGNAŁY PRZYJMOWALI:
JOANNA ŁOZA, ANNA ŻMUDKA, WIESŁAW BEK.

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemyśl: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

Życie nie kończy się na wózku

Telefon do redakcji z Domu Pomocy Społecznej w Huwnikach. Elżbieta Nowak, przełożona pielęgniarek: – *Proszę przyjechać napisać o nich, może ktoś im pomoże, oni tu nie mogą zakończyć życia, są tacy młodzi, to nie miejsce dla nich.*

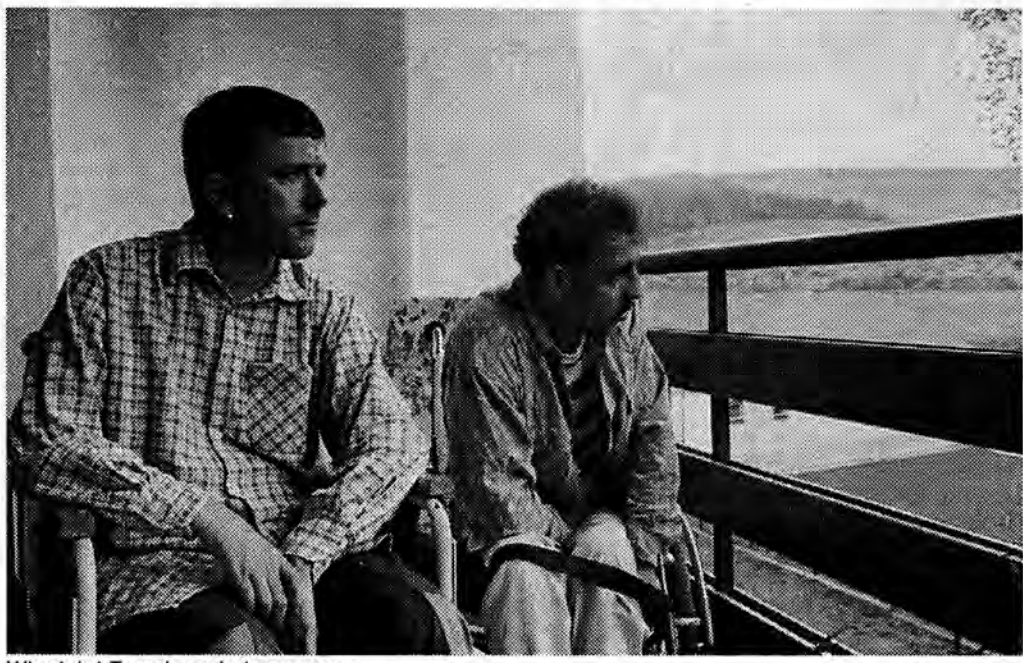

Tomasz RYTWIŃSKI

Wiesiek i Tomek czekają na pracę.

Dom Pomocy Społecznej w Huwnikach, 20 kilometrów od Przemyśla, duży, przestronny, z windą, 120 pensjonariuszy. Staruszkowie, średnia wieku 70-90 lat, zniedołężniali, nie chciani przez rodzinę, krewnych. Pokój nr 24, drugie piętro, białe ściany, szpitalne łóżka.

Wiesiek

24 lata, sierota społeczny, wychowanek Domu Dziecka w Przemyślu, po wypadku samochodowym, sparaliżowany, na wózku inwalidzkim.

Trafił tu dwa lata temu. Kiedyś mieszkał z ciotką, pracował jako murarz, aż do wypadku. Potem były szpitale, leczenie, nadzieja, że będzie chodził, w końcu dom pomocy społecznej. Trafił tu, bo nie miał dokąd pójść, nie ma mieszkania, nikogo, kto by się nim zajął.

Tu przynajmniej ma dach nad głową, opiekę. Ma wprawdzie rodzeństwo, gdzieś pod Lubaczowem, ale mają własne problemy, ma nawet matkę, ale matka nie chciała go, jak był dzieckiem, to dlaczego miałaby chcieć teraz, kiedy siedzi na wózku. Do domu rodzinnego nie wróci, bo mówi, że tak naprawdę, to go nie ma.

Gdyby był sprawny, pewnie już dawno ułożyłby sobie życie z jakąś dziewczyną, nawet teraz, siedząc na wózku, gdyby miał własne mieszkanie, dałby sobie radę. Ma w końcu rentę i sprawne ręce, potrafi zadbać o siebie, a przy pomocy drugiej osoby żyłby tak jak każdy inny. Może znalazłby jakąś pracę. Chciałby coś robić. Cokolwiek. Ale w domu starców dwadzieścia kilometrów od Przemyśla, wśród czterech ścian i starych współlokatorów niewiele da się robić. W małej wsi na Pogórzu, nie ma się nawet gdzie zaczepić do pracy, zwłaszcza umysłowej, bo o fizycznej przecież nie ma mowy.

Kiedyś próbował zrobić kurs komputerowy, ale mu nie pozwolono. Z pierwszą grupą inwalidzką i zakazem pracy nawet zwykłego kursu nie może zacząć, musiałby zmienić grupę na drugą.

Ciągle narzeka, wszystko go drażni, tu w ośrodku. Mówi, że nie może spać, jest nerwowy. Mówi, że to przez wypadek, że to przez wózek zrobił się taki drażliwy. Chciałby stąd uciec, wyjechać, gdziekolwiek. Tylko gdzie, do kogo, dokąd? Z marną rentą?

Tomek

28 lat, przyszedł razem z Wieśkiem. Pamięta bardzo dobrze pobyt w szpitalu w Konstancinie, operacje, pierwszy dzień w ośrodku. Dokładnie, z datami.

Przez ponad dwadzieścia lat prowadził normalne życie tak jak każdy, może trochę za dużo szalał, była wódka, dziewczyny, alkohol. W końcu nieszczęśliwa miłość. To przez nią opuścił się w nauce, zrezygnował z technikum i przeniósł się do zawodówki.

Potem wpadł w nieodpowiednie towarzystwo – przyznaje, skończyło się na skoku do wody i złamanym kręgosłupie. Nie chodzi, z trudem rusza rękami. Cały dzień na wózku – nieruchomo.

Miał rodziców – umarli. Ma jeszcze dwóch braci, ale zostawili go tutaj, samego. Ma za to do nich żal, bo jak tu nie mieć. Ma też żal do Pana Boga, w końcu są gorsi od niego, więc dlaczego to jego akurat spotkało. Może to kara – nie wie. Mówi, że ciągle się zastanawia.

Każdy dzień Tomka wygląda tak samo: wstaje, ktoś pomaga mu się umyć, je śniadanie, obiad, ogląda telewizję, potem zasiada do kolacji. Wiesiek dziwi się, że może tak wysiedzieć bezczynnie cały dzień. Ale Tomek, nawet gdyby chciał, niewiele może robić; ze sztywnymi palcami, w których nie potrafi utrzymać nawet łyżki. Dopiero nie tak dawno nauczył się trzymać długopis. Może już pisać, z trudem ale to zawsze coś. Napisał do brata list, do Gdańska. Może chociaż odpisze.

Wiesiek i Tomek. Zostaliby i tutaj w ośrodku, gdyby mieli osobne pokoje, gdzieś na uboczu z dala od współlokatorów. Mówią, że to wina dyrekcji...

Elżbieta Nowak

Przełożona pielęgniarek, siedząc w dyżurce na drugim piętrze tłumaczy, że pokoi takich jest tu jak na lekarstwo. Gdyby mogła, to by im dała, ale... tu w ośrodku mają cięższe przypadki. Tu jest jak w szpitalu: kilkuosobowe pokoje, dyżury, nocne wezwania, brak intymności. Starszym ludziom to nie przeszkadza, ale młodym na pewno. Podkreśla, że u nas ciągle takich jak oni zamyka się w domach pomocy społecznej. Nie mogą się nigdzie ruszyć, bo wszędzie natrafiają na bariery, jak nie architektoniczne, to prawne. Nie ma dla takich ludzi miejsca, mieszkań, pracy. Władze umywają ręce. Udają, że ich nie ma, a pozostawienie ich tutaj to tak jak skazanie. Nigdy nie powinni byli się tutaj znaleźć, nie w domu pomocy społecznej. To nie miejsce dla takich ludzi, nawet jeśli są na wózkach. Powinni wrócić do społeczeństwa, w którym są młodzi zdrowi ludzie. Wierzy, że gdyby mieli mieszkanie gdzieś w mieście, znaleźliby cel w życiu.

Elżbieta Nowak zadzwoniła do gazety, bo ma nadzieję, że kiedy o nich ktoś napisze, odezwą się jakieś instytucje, ludzie, zakłady pracy i pomogą. Ona wierzy, oni nie.

DOROTA WILK

ROBOTY REMONTOWE
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Inwest-Rol" Spółka z o.o. w Przemyślu, ul. Klasztorna 1
ogłasza przetarg
(w ramach Ustawy o Zamówieniach Publicznych w trybie nieograniczonym)
Przedmiot przetargu: prace remontowe i modernizacyjne pomieszczeń kuchni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Przemyślu, ul. Czarnieckiego 27
Zakres prac: roboty remontowe-ogólnobudowlane, instalacji sanitarnych i wentylacji, instalacji elektrycznych.
Termin realizacji: 23.06.1997-29.08.1997 r.
Warunki przetargu: firmy biorące udział w przetargu składają oferty na poszczególne branże.
Materiały przetargowe w cenie 40 zł + 22 proc. VAT do odbioru w biurze Zamawiającego.
Termin składania ofert upływa w dniu 16.06.1997 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.06.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zamawiającego.
Wyjaśnienia odnośnie przedmiotu przetargu można uzyskać w PPU „INWEST-ROL" w Przemyślu, ul. Klasztorna 1, tel. 70-38-17.
3215

90,5 & 67,46 MHz Przemyśl 102 & 72,41
UKF FM
R Я
RADIO RZESZÓW
S.A.
35-032 Rzeszów, ul. Zamkowa 3, tel. 62-55-55

A tu się pali jak cholera...

Ciąg dalszy ze str. 1

Wielbicieli pięknego słowa usatysfakcjonował z pewnością montaż poetycko-muzyczny *Wodewil Lwowski*. Jakby na przekór nazwie i formie wypełniły go teksty poważne, skłaniające do zadumy i pamięci o tych, którzy szkole patronują.

My, dzieci Lwowa, tego grodu,
co ponad wszystko drogi nam,
W dniach oblężenia, klęski, głodu,
niezłomnie staliśmy u bram.

Jak lwy walczyliśmy zażarcie,
krwią dzieci spłynął ulic bruk,
Świat nas skazywał na wymarcie,
A z nami tylko śmierć i Bóg. (...)

Laureaci konkursu recytatorskiego deklamowali wiersze, inni prezentowali scenki rodzajowe. Występowały grupy taneczne i zespoły muzyczne. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się pokaz tańców ludowych w wykonaniu *Sumieszki*, której członkowie przygotowują się do tournée po Finlandii. Z równym aplauzem dziękowano za tańce standardowe, w których brylował *Santan*. Nie zabrakło makareny, przeboju ubiegłego lata. Młodzi tancerze pokazali wszystkim, jak prawidłowo trzeba się poruszać w takt tej popularnej melodii. Widzów ujęły popisy najmłodszych „artystów" z klas pierwszych szkoły, wdzięcznie podrygujących na scenie.

Na tym tle całkiem nieźle wypadła kapela *Fidelis*, która w krótkim programie przedstawiła kilka lwowskich piosenek. Wkrótce jednak młodość i spontaniczność wzięły górę nad rutyną i „batiary" z kapeli „dały nogę".

Zresztą młodość wyleciała tego dnia nad poziomy, godnie przyjmując porażkę, a „starość" pozostała jak jakiś płaz, w skorupie zamknięta. Oto w meczu szachowym, w którym z jednej strony wzięli udział nastoletni adepci tej sztuki, z drugiej zaś uznani mistrzowie: Pańczak, Krzywoń, Karasiński – ci ostatni, zżerani nieogarniętą ambicją, nie oddali ani jednej partii, mimo że Dzień Dziecka był tuż-tuż... „Nikt nie zna ich życia i nie zna ich zguby; To samoluby!".

A tu się pali jak cholera

W miarę upływu czasu przybywało chętnych do udziału w zabawie. Czekający na autobus przy ulicy Grunwaldzkiej wtykali nosy w oczka siatki ogrodzeniowej, usiłując wywęszyć, co w trawie szkolnego podwórka piszczy.

Kłęby dymu zaalarmowały pewnego gościa, który popijał piwko na tarasie przemyskiego Zamku.

A piszczało coraz więcej i głośniej. Z rykiem syreny zajechał nagle wóz strażacki, z którego wysypali się dzielni rycerze świętego Floriana. Uzbrojeni w bosaki, pompy i węże, bez trudu ugasili zaimprowizowany pożar. Palił się wrak samochodu, sprowadzony tutaj specjalnie w tym celu. Polany czymś w rodzaju bitej śmietany wyzwolił się z objęć piekielnego żywiołu.

Z całym zdarzeniem wiąże się zabawna historia. Otóż poprzedniej nocy ktoś ów wrak „zasmytrał", jak mówią we Lwowie. Rano sprawa się wydała i musiała interweniować straż miejska. W wyniku sprawnie przeprowadzonej akcji udało się złom odzyskać, tak iż wrócił na poprzednie miejsce.

Nie ma się co dziwić. Polska słynie w świecie z „wyborowej", Krakowa, Wałęsy, Gołoty i... z recyklingu pordzewiałych gruchotów, zalegających zachodnie szroty. Polak potrafi, więc nawet ze starego zderzaka zrobi samochód jak się patrzy.

Kłęby dymu zaalarmowały pewnego gościa, który popijał piwko na tarasie przemyskiego Zamku. Dedukując, że to jego dom się pali na Zasaniu, popędził na łeb, na szyję ratować dorobek życia. Nie wiadomo, czy wystąpi do szkoły o odszkodowanie za „browar", którego nie „wychirzył" (to także po lwowsku).

Coś koło dwóch albo trzech pożarogodzin wypracowali strażacy. Dzieciaki leciały do nich, jak ćmy do ognia. Któż nie chciał pojechać w niebo na drabinie sięgającej gwiazd i to za darmo. Niestety, nie wszyscy mieli szczęście.

Przepis na robienie w balona

Ci, co się nie załapali liczyli jeszcze na balon. W programie miały być odpłatne loty. Co tam koszty, gdy przygoda wzywa. Doświadczyć choć odrobinę tego, co przeżyli bracia Goncourt, kiedy po raz pierwszy odrywali się od ziemi.

Tymczasem, jak to w życiu bywa – marzenia wzięły w łeb. Główny balonowy, co ze Stalowej Woli to cudo przywiózł, oświadczył, że każdy aeronauta winien mieć ubezpieczenie na wypadek, gdyby jego dusza uszła z ciała jak balon, skutkiem jakiejś nagłej katastrofy. Nie pomogły żadne zaklęcia, a nawet pomysł, ażeby do gondoli każdorazowo zabierać księdza, który w razie czego zapewni bezpieczeństwo „po drugiej stronie tęczy". Tak więc z szybowania w przestworzach wyszły nici.

Cała zresztą sprawa była grubymi nićmi szyta, zważywszy, że do napełnienia podniebnego statku użyto przemyskiego powietrza, nie płacąc zań ni grosza. Za to ci spod znaku wielkiego pieca i żelaznej surówki kazali sobie wyrównać koszty prezentacji w wysokości, bagatela: siedmiu i pół miliona starych złotych. Uwinęli się w godzinę, spuścili powietrze i odjechali w siną dal. I kto tu z kogo zrobił balona?

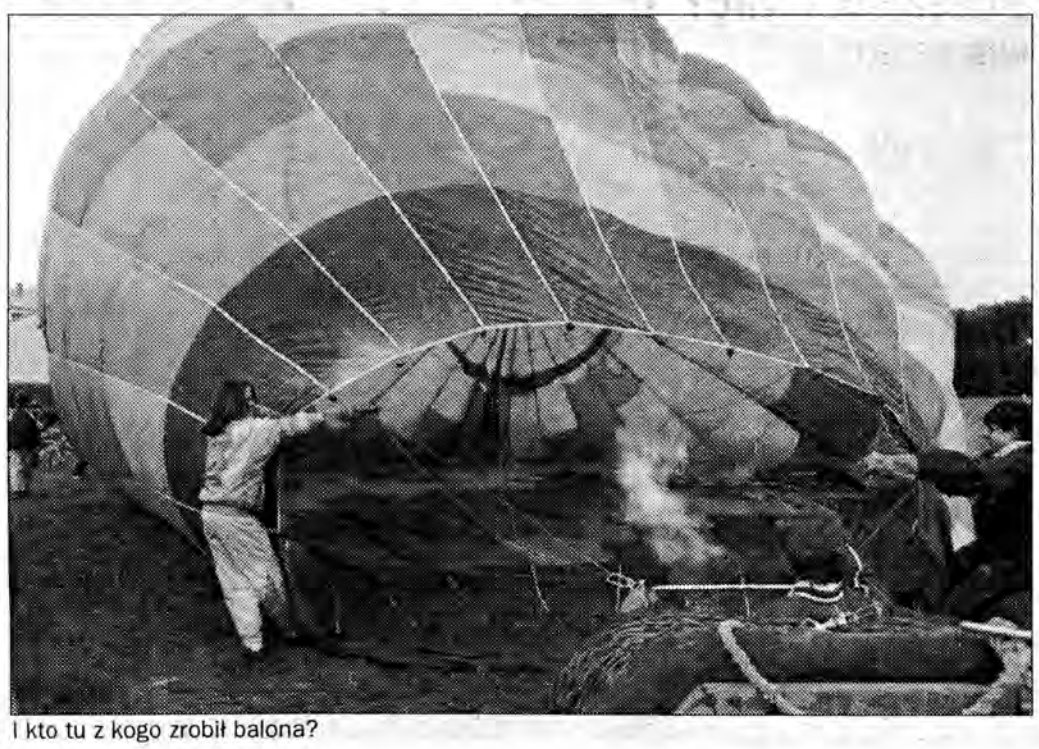

I kto tu z kogo zrobił balona?

Coś dla ciała

Jeśli cię wszyscy na tym świecie zawiodą, postaw na wojsko! Ktoś nie śpi, aby jeść mógł ktoś – chciałoby się powiedzieć po tym, jak na placu zapachniało grochówką. Pięćset litrów pysznej zupki przywieźli nasi rodzimi żołnierze. Wyborna strawa, po którą od razu ustawiła się długa kolejka. Głodomory zrazu zachowywały się z godnością, lecz po chwili przystąpiły do szturmu. Atakowały kocioł z różnych stron, bacząc wszelako, by nie oberwać wielką, koszarową chochlą, którą, jak Wołodyjowski szablą, wywijał sierżant – szef.

Nic nie zostało! W końcu byli tacy, co nieprzyzwoicie wcinali n-tą repetę. Chytrze pomyślane, jak z pomocą grochówki wrócić błyskawicznie do domu...

Długo by jeszcze opowiadać o tym, co się tam działo, gdyby nie burza, która od wielu godzin wisiała nad głowami, a teraz ze szczególną zajadłością się rozszalała.

Wasz, przemoczony do suchej nitki, reporter popędził do domu, gdzie czekały nań ciepłe kapcie i aspiryna.

Jedno wszak może Wam, Drodzy Czytelnicy, powiedzieć. Na zabawie się nie zjawili owi dwaj cywili, co to mają mordy odrapane, włosy jak badyli. A skoro nie byli, to i w mordę nie bili...

Całkiem serio!

Szkoła Podstawowa nr 16 im. Orląt Lwowskich w Przemyślu powstała w 1991 roku. Patronat nad nią objęło cztery lata temu Towarzystwo Miłośników Lwowa, które podarowało jej sztandar i wydatnie pomogło w przygotowaniu święta. Dyrektorem jest Andrzej Zapałowski. Placówka kształci 1200 uczniów. Pracuje w niej 88 nauczycieli. 20 osób zajmuje się obsługą i administracją. W budynku mieszczą się pracownie naukowe, z których większość zostanie niedługo całkowicie skomputeryzowana. Nie brakuje profesjonalnego sprzętu i pomocy naukowych. Jedyna w mieście szkoła integracyjna uczestniczy w europejskim programie promującym zdrowie. Utrzymuje stałe kontakty z około 30 sponsorami, jak również ze szkołami na Słowacji i Paderborn w Niemczech. Prowadzi własną działalność gospodarczą, wypożyczając np. pomieszczenia. Tą drogą w ubiegłym roku konto szkoły wzbogaciło się o 700 mln. starych złotych, za które dokupiono pomoce naukowe oraz 10 telewizorów.

W sali gimnastycznej położono nową wykładzinę i okratowano okna. Wzorowo układa się współpraca dyrekcji z radą rodziców. Dzięki wspólnym inicjatywom udało się namówić wojsko, ażeby nieodpłatnie wykonało niektóre prace, np. wyłożenie 400 m kw. dziedzińca płytami chodnikowymi. Miasto zaoszczędziło w ten sposób ok. 60 mln. złotych. Z osiągnięć naukowych na uwagę zasługują: jedenastu laureatów przedmiotowych szczebla wojewódzkiego w ubiegłym roku i piętnastu w bieżącym z różnych dziedzin. Wprowadzono nowe metody nauczania, polegające na aktywnym wychowaniu młodego człowieka w społeczeństwie obywatelskim.

Zamiarem kierownictwa jest wybudowanie w przyszłości hali sportowej w obrębie szkoły, służącej wszystkim mieszkańcom Zasania. Do bolączek należą bieżące remonty, na które nierzadko brakuje pieniędzy (9 dachów do wymiany; obecnie są pieniądze na jeden, 3 dachy całkiem przeciekają; nad sufitami od sześciu lat stoi woda...).

JÓZEF FIL

ZDJĘCIA TOMASZ RYTWIŃSKI

Grochówka to jest to!

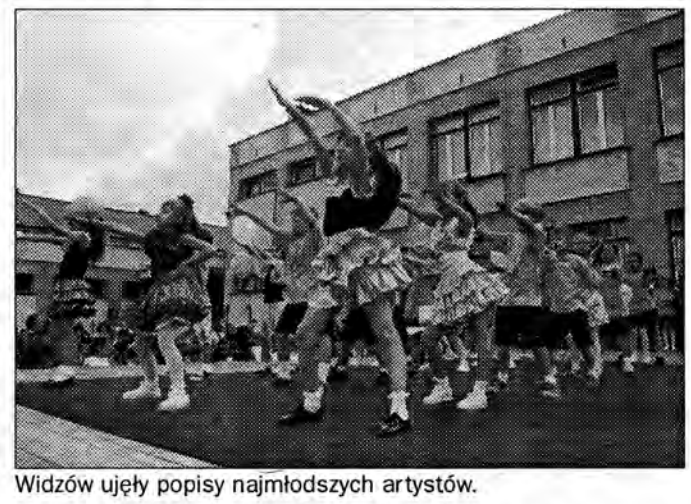

Widzów ujęły popisy najmłodszych artystów.

Policealne Studium Obsługi Celnej w Przemyślu
przy Stowarzyszeniu Agentów Celnych i Spedytorów
w Polsce z siedzibą w Zielonej Górze
ogłasza zapisy na rok szkolny 1997/98
Studium kształci w zawodzie: agent celny
Otrzymane kwalifikacje przygotowują do podjęcia pracy w agencji celnej, spedycji, składzie celnym, firmie eksportowo-importowej.
Czas trwania nauki: 1 rok w systemie zaocznym
Zasady rekrutacji:
1. podanie o przyjęcie do szkoły
2. świadectwo ukończenia szkoły średniej
3. 2 zdjęcia
4. uiszczenie wpisowego
Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat studium w Przemyślu, ul. Dworskiego 25, tel. 78-33-02 w środy od 15.00-17.00 oraz w soboty w godz. 9.00-12.00.

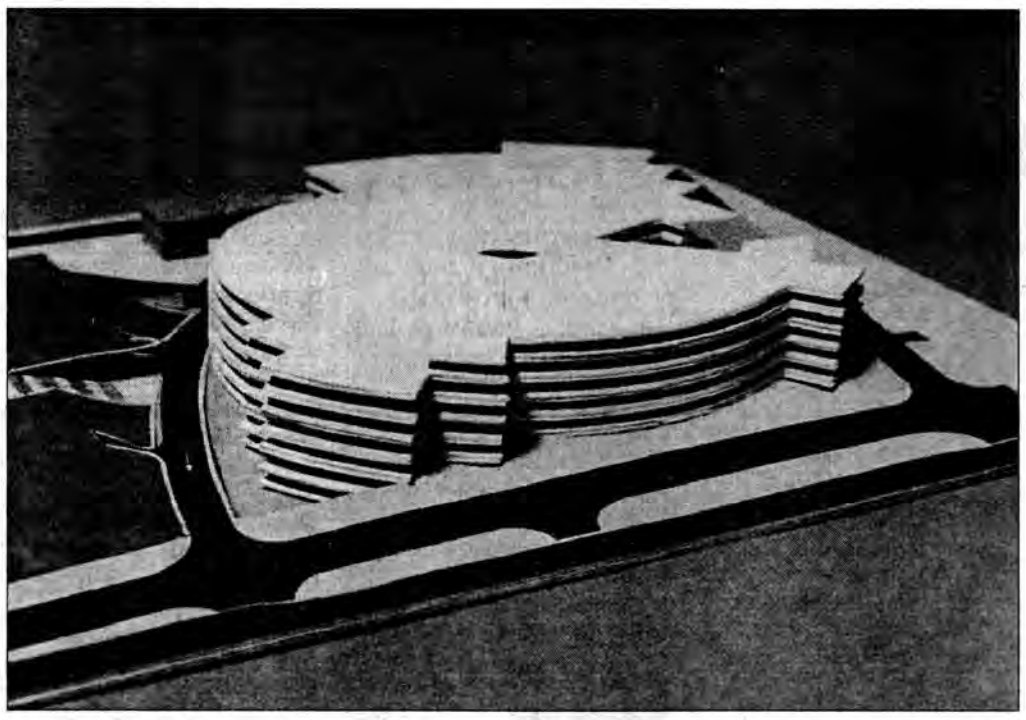

Jak powstają szklane domy?

„Dla upamiętnienia pontyfikatu papieża Polaka (...), misjonarza pokoju, pojednania i zgody między narodami (...) proponuję wybudować Pomnik-Bibliotekę Papieską Jana Pawła II.(...) Pomnik-Bibliotekę Papieską proponuję wybudować wspólnie. (...) Zapraszam do współpracy".

Z taką inicjatywą wystąpił na forum rady miasta rajca, inżynier architekt Roman Lis, pomysłodawca.

Cel szlachetny, ale inwestycja, jak widać na zdjęciu, duża i kosztowna, przerastająca możliwości finansowe miasta. Pewnie dlatego projekt nie znalazł żadnego oddźwięku. Tak, czy owak zwykła uprzejmość powinna podpowiedzieć Ojcom Przemyśla jak w takiej sytuacji się zachować. Nie chcemy wyręczać Jana Kamyczka z rubryki savoir-vivre'u, drukowanej niegdyś w *Przekroju*, dlatego powiemy krótko: Panowie, nie uchodzi! Jak was o coś pytają odpowiedzcie – to naprawdę nic nie kosztuje.

Za czyje pieniadze?

Czytelników być może zainteresuje, dlaczego biblioteka miałaby powstać w Przemyślu i za czyje pieniądze?

Autor projektu odpowiada: Bo Przemyśl to takie miejsce na Ziemi, gdzie stykają się różne kultury i języki. A zatem właśnie tu mogłoby się urzeczywistnić hasło: idźcie na cały świat i nauczajcie narody – zawołanie bliskie sercu Ojca Świętego.

Co się tyczy pieniędzy, te mogłyby wyłożyć koła polonijne na Zachodzie, jeśli projekt byłby dostatecznie rozpropagowany.

Nie wdając się w dywagacje na ten temat, jedno warto podkreślić. Jest inicjatywa, jest pomysł – krótko mówiąc – jest wola „przekształcania rzeczywistości". Z drugiej strony, jest inercja, niekompetencja, by nie powiedzieć całkowita beztroska...

Kto się pod czym podpisze jest kwestią wyboru, lub co najmniej odpowiedzialności.

JÓZEF FIL

Targi i promocja

Gmina Miejska Przemyśl była jednym z wystawców podczas II Małopolskich Targów Gmin i Urządzeń Komunalnych, które ostatnio odbyły się w Krakowie.

Stoisko przygotowane przez wydziały UM: Inwestycji i Strategii Rozwoju, Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, Gospodarczy oraz Biuro Informacji i Promocji zaprezentowało m.in. oferty przemyskich firm: Astry, Sanwilu, Furnelu, Polnej, Zakładów Płyt Pilśniowych oraz rzemiosła (ludwisarstwo i fajczarstwo), a także miejską ofertę inwestycyjną i turystyczną. Na targach w Krakowie poza wystawcami z Małopolski ciekawe propozycje przedstawiły także firmy zagraniczne, produkujące urządzenia komunalne, do utylizacji odpadów i budowy dróg.

Udział Przemyśla w targach potraktowany został jako dobra okazja do promocji miasta i regionu. (R)

CIEKAWOSTKA

Konny wóz, niemal żywcem wyjęty z westernu, zaparkował na przemyskim Rynku, w miejscu, gdzie jak pamiętają starsi mieszkańcy, stała niegdyś budka telefoniczna. Ukryty w cieniu lipowych drzew nie jest ruchomym domem pionierskiego osadnika z Dzikiego Zachodu, a jedynie pomysłowym punktem sprzedaży lodów. Przyda się na letnie upały, które, miejmy nadzieję, wkrótce nadejdą.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

W czyim interesie?

PUNKT WIDZENIA

Tereny przygraniczne są z reguły rejonami mieszania się sąsiadujących narodów, różnych kultur, ras, sposobów życia, a tym samym potencjalnymi strefami konfliktów. W takim właśnie miejscu przyszło nam żyć, miejscu gdzie od wieków ściera się żywioł polski z ukraińskim.

Ostatnia wojna znów powiększyła przepaść wypełnioną morzem krwi – trudno tu znaleźć rodzinę polską czy ukraińską nie doświadczoną ciężko bratobójczymi walkami; piszący te słowa, będąc jeszcze dzieckiem, w pamiętnym wrześniu 1939 roku niemal cudem uniknął śmierci wraz ze swoimi najbliższymi z rąk ukraińskich w okolicy Birczy. I co z tego wynika? Czy w nieskończoność mamy sobie wypominać wzajemne krzywdy, licytować się kto gorszy, prowadzić wyliczankę okrucieństw, zadręczać wzajemnie, zadrapywać zabliźnione rany

Jest w Przemyślu grupa ludzi uważająca, że tak. Oni to zorganizowali 23 maja 1997 roku w 50. rocznicę Akcji „Wisła" spotkanie z historykiem specjalizującym się w tej problematyce – profesorem Prusem z Wrocławia oraz panem Skalskim z Warszawy. Przysłuchiwałem się ich wypowiedziom z zażenowaniem: jeśli profesor mówi, iż przesiedlonym Ukraińcom wcale nie stała się krzywda, ba! spotkał ich cywilizacyjny awans na Ziemiach Odzyskanych, że w dopiero co podpisanej deklaracji prezydentów Ukrainy i Polski, dokumencie bądź co bądź dyplomatycznym, tragedia na Wołyniu powinna zostać nazwana rzezią, zaś drugi z prelegentów ze „znawstwem" głosi o krzywdach, które ponoć spotkały Ukraińców w ZSRR, to nic tylko siadłszy płacz! Czyżby nie słyszał o przeprowadzonym ze zbrodniczą premedytacją zagłodzeniu milionów tych ludzi w latach trzydziestych, aby na ich ziemi osiedlić Rosjan?

Przy okazji odczytu obejrzałem sobie w przemyskim kościele Karmelitów wmurowaną tablicę z polskim orłem, w którego prawe skrzydło wbita jest swastyka, a w lewe tryzub z napisem UPA i napis: „Niewinnej ludności polskiej bestialsko mordowanej przez bandy UPA na kresach płd.-wschodniej Rzeczypospolitej w latach 1942-48". I podpis fundatora – Stowarzyszenie Pamięci Orląt Przemyskich. A wszystko to na tle ogromnej mapy Polski w granicach z 1939 roku. Czy sprawcy tego upamiętnienia nie wiedzą, że Ukraińska Powstańcza Armia jest dla potomków Chmielnickiego tym, czym dla nas Armia Krajowa, że nasi partyzanci byli nazywani przez Niemców „polskimi bandytami" i że tryzub jest obecnie symbolem niezależnej Ukrainy, taką samą dla nich świętością, jak dla nas orzeł? A jeśli wiedzą, to w jakim celu go tam umieścili? Czyżby marzyła im się Rzeczpospolita z kresami wschodnimi zamieszkałymi przez milionowe rzesze Białorusinów, Litwinów i Ukraińców, nienawidzących polskich kolonizatorów? Tak, tak – bo to były nasze kolonie, nie w Afryce, lecz zaraz za miedzą! I Polska bez Ziem Odzyskanych, prawie bez dostępu do morza?

Jest charakterystyczne, że po każdym akcie zaogniania stosunków narodowościowych – czy to będzie sprzeciw wobec festiwalu kultury ukraińskiej w Przemyślu, rozbiórce kopuły, następuje po tamtej stronie reakcja – pobicie księdza Furgały, zatrzymanie polskiego pociągu koło Chyrowa. A ten ogromny, trzeci, któremu bardzo nie w smak niepodległość obu krajów, z radością zaciera ręce.

W początkach maja bieżącego roku odbyła się w miejscowości **Jabłuniwka** (po polsku znanej jako Jazłowiec) w tarnopolskiej obłasti dziękczynna msza beatyfikacyjna matki Marceliny Darowskiej, założycielki Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NPM, popularnych Niepokalanek. Wzięli w niej udział liczni przedstawiciele wyższego duchowieństwa greckokatolickiego, prawosławnego i rzymskokatolickiego, był osobisty przedstawiciel papieża. Jak opowiedziała mi przemyślanka, pani Zofia Pasich, uczestniczka pielgrzymki na te uroczystości, przebiegały one w niezwykle podniosłym ekumenicznym nastroju bratania się Polaków i Ukraińców. Błogosławiona matka Marcelina ma szansę stać się duchowym łącznikiem między obu skłóconymi jeszcze do niedawna narodami. Dosłownie w ostatnich godzinach dowiedziałem się o powierzeniu jednej z czołowych ról w przygotowywanym filmie *Ogniem i mieczem* ukraińskiemu aktorowi. I bardzo dobrze! Tak właśnie trzeba działać, gdyż alternatywą jest świeża jeszcze tragedia narodów byłej Jugosławii, mordujących się wzajemnie z nieprawdopodobnym okrucieństwem.

Ostatnie zdanie kijowskiej deklaracji głosi: „Na progu XXI wieku pamiętajmy o przeszłości, ale myślmy o przyszłości".

RYSZARD GŁOWACKI

Zofia PASICH

Uroczystości beatyfikacyjne Marceliny Darowskiej.

Miejski Zakład Komunikacji w Przemyślu, ul. Lwowska 9, tel. 78-30-44

ZATRUDNI

kierowców autobusów (kat. D) – mechaników na stanowiska kierowca-mechanik

Preferowany wiek do 35 lat. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się do Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego MZK.

NOWY NOWY

BAR Margherita

w klubie Niedźwiadek

Rynek 1

Smaczne i niedrogie dania obiadowe

Przyjmujemy zapisy na posiłki abonamentowe

Czynne 10.00-22.00

Jacek SZWIC

Na zdjęciu: moment otwarcia wystawy *50 lat Biblioteki Publicznej w Przemyślu.*

Pięćdziesięciolatka

23 maja na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu odbyły się uroczyste obchody Jubileuszu 50-lecia Biblioteki Publicznej im. Ignacego Krasickiego w Przemyślu, w którym udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, dyrektorzy zaprzyjaźnionych bibliotek spoza województwa, pracownicy przemyskiej biblioteki oraz emeryci, którzy kiedyś w niej pracowali.

Poseł dr J. Onyszkiewicz, składając życzenia z okazji jubileuszu powiedział m.in.: – *...nie obawiam się, że książka zniknie wyparta przez elektroniczne środki zapisu, bo przecież nie można pokochać dyskietki, a książkę można, czego dowodem są wszyscy, którzy tu dzisiaj przyszli. Bo oni książkę kochają.*

Obecny również na jubileuszowych uroczystościach zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej w Warszawie St. Czajka wygłosił referat *Rozwój bibliotekarstwa publicznego w Polsce*, uzupełniony przez wykład Krystyny Kuźmiańskiej z MKiSz. O pięćdziesięcioletniej historii przemyskiej biblioteki mówiła najstarsza stażem bibliotekarka pani Halina Zahel. (Historii tej była również poświęcona okolicznościowa wystawa czynna w holu biblioteki.)

„Biblioteki nie tworzą jedynie – księgozbiór i lokal, ale przede wszystkim wielu zaangażowanych, świadomych swej roli pracowników, którzy pozostając w tej instytucji nieraz nawet po kilkadziesiąt lat, zostawiają trwałe ślady swojej aktywności i twórczego działania" – napisała we wstępie do okolicznościowego wydania dyrektor Biblioteki Anna Rogowska.

Wyrazem uznania dla zasłużonych pracowników były państwowe i resortowe odznaczenia:

Złoty Krzyż Zasługi otrzymała Irajda Gromek, srebrny Halina Zahel, a Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury uhonorowano Marię Kulpińską, Wiesławę Kołodziejczyk, Marię Grin, Halinę Galinis, Irenę Pająk, Jadwigę Soję i Renatę Szeligę.

J.

Stypendia dla artystów

Wojewoda Przemyski przyznał półroczne stypendium twórcze w wysokości 6 tys. zł Grażynie Zając-Sowie z Jarosławia. Stypendystka uprawiająca głównie malarstwo i grafikę jest absolwentką jarosławskiego Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych oraz Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, którą ukończyła w 1980 roku.

Co roku stypendia twórcze przyznaje także komisja pod przewodnictwem Prezydenta Miasta Przemyśla. W bieżącym, za dotychczasowe osiągnięcia oraz dla dalszego rozwoju pracy twórczej, otrzymało je pięć osób. Są to: Edward Kmiecik, Andrzej Cieszyński, Jurek Lis i Jerzy Cepiński (wszyscy są artystami plastykami) oraz Eneasz Kubit (uczeń ZSMuz. w Przemyślu w klasie akordeonu). Prezydenckie stypendia przyznawane są w wysokości 3 tys. zł

(R)

25 czerwca – Candy Dulfer w Krasiczynie

Ona jest seksy

Rozmowa z dyrektorem przemyskiego „Niedźwiadka" **Bogusławem Danielakiem.**

Wybaczy Pan pytanie profana. Kto to jest Candy Dulfer?

– Kiedyś Prince powiedział pamiętne zdanie: „Jeśli potrzebuję saksofonu, wołam Candy". To najlepsza rekomendacja. Ostatnio robi w świecie zawrotną karierę, gra muzykę z pogranicza popu i jazzu, ale na tyle uniwersalną, żeby posłuchać mógł każdy. Jej repertuar jest bardzo radosny i może dlatego trafia do szerokiej publiczności.

Kobieta z saksofonem. Jaka ona jest?

– Piękna! Duże zielone oczy, nogi do szyi, boskie ciało i włosy koloru blond. Każdy mężczyzna przyzna, że jest seksy. Nie wierzę już w mity o głupiutkich blondynkach. Żeby tak grać, trzeba mieć iloraz inteligencji grubo powyżej przeciętnej. Z samych zdjęć reklamowych można wywnioskować, że zna swoją wartość, talent i urodę. Z tą ostatnią wcale się zresztą nie kryje.

Za miesiąc zagra w Krasiczynie...

– Tak, przygotowania do koncertu już ruszyły. Gdyby nie sukces Vollenweidera, powiedziałbym, że to mnie przerasta. Ale mimo koszmarnego stresu i nawału pracy wiem, że nawet skromnymi siłami „Niedźwiadka" zdążymy ze wszystkim na czas. A pracy rzeczywiście jest dużo. Tej rangi koncert w dużych miastach przygotowuje cały sztab ludzi: jedna firma robi estradę, druga reklamę, trzecia zajmuje się nagłośnieniem. Menedżer tylko siedzi pod telefonem i spina to wszystko do kupy. U nas koncert Candy robią w sumie cztery osoby. To musi wystarczyć. I wystarczy.

W Krasiczynie jest ładnie, ale nie zanosi się na to, żeby kilkudziesięcioletni remont zakończono w ciągu miesiąca. Czy to nie będzie przeszkodą?

– Nie sądzę. Vollenweider był zamkiem zachwycony. Uważał, że wart jest promocji. Po koncercie przyjechał zresztą do Krasiczyna incognito.

A strona finansowa? Czy ten koncert się zwróci?

– To zależy od ilości sprzedanych biletów. Imprezę planujemy na około 1000 osób. Ceny są zróżnicowane, miejsca stojące po 30 złotych, siedzące po 40. Moim zdaniem, za tej klasy koncert to niewiele. Traktując rzecz tylko komercyjnie, bilet powinien kosztować około 50 złotych. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nikomu się dzisiaj nie przelewa. Koncert kalkulujemy w granicach opłacalności, tak, żeby się zwrócił.

Nie ujmując świetności holenderskiej saksofonistce, przyznasz jednak, że nie jest to gwiazda ciesząca się masową popularnością. Ceni ją raczej wąskie grono fanów. Nie lepiej byłoby więc sprowadzić do Krasiczyna kogoś, kto nie schodzi z listy przebojów pop albo przynajmniej króluje na chodnikach, bazarach i podwórkach?

– Program, który preferuje klub „Niedźwiadek" nie jest adresowany do szerokiej, masowej publiczności. Masowość w każdym razie nie jest głównym kryterium. Staramy się iść pod górę, a ostatnie lata dowodzą, że idzie za nami i publiczność. Oczywiście prościej byłoby zaprosić, nie umniejszając nikogo broń Boże, Wodeckiego czy Majewską. Ale nie w tym rzecz. Koncert rangi Vollenweidera to promocja nie tylko klubu, ale i miasta, całego regionu. To zysk, który procentuje przez lata. Tak samo, mam nadzieję, będzie w przypadku Candy Dulfer. Na marginesie: dlaczego w Przemyślu nie przyjęło się tak popularne w innych częściach kraju disco polo? Właśnie dlatego, że mamy już wyrobioną, nieładnie powiem – zagospodarowaną publiczność. Mam z tego powodu osobistą satysfakcję i powinien ją mieć każdy, kto w Przemyślu zajmuje się kulturą.

Dlaczego w takim razie nie organizujesz takich superkoncertów częściej. Choćby regularnie raz do roku?

Jacek SZWIC

Szef „Niedźwiadka" B. Danielak: – *koncert Candy Dulfer to dla mnie kolejne wielkie wyzwanie.*

– Po pierwsze pieniądze, bo gwiazdy kosztują. Po drugie brak sali, która zmieści od 2 do 5 tysięcy ludzi, po trzecie wreszcie skromne siły „Niedźwiadka" i cała reszta naszej działalności – może mniej spektakularna, ale równie potrzebna i czasochłonna. Słowem – realia i fundusze. Pieniądze, którymi obracamy, to pieniądze podatnika. Należy mu się za nie i dawka wielkiego świata, jak w przypadku Candy, i kilka próbek o charakterze lokalnym, mniej znanym, a też wartościowym. Na przykład nowy cykl „Na gapę" to spotkanie z piosenką „z krainy łagodności". Chcemy, żeby wykonawcy tego gatunku muzyki gościli u nas częściej. Próbujemy zachęcać naszych przemyskich wykonawców, by zaprezentowali się publicznie. Inną „niedźwiadkową" inicjatywą są wieczory autorskie ludzi tworzących w Przemyślu kulturę.

Wracając do Candy. Został jeszcze niecały miesiąc...

– Tak, strasznie mało czasu. I już dziś chciałbym zaprosić publiczność do Krasiczyna. Liczba biletów jest ograniczona i naprawdę nie będzie ich więcej niż jest. Przy Vollenweiderze czekaliście państwo na ostatnią chwilę. Wielu potem żałowało. Nie popełniajcie tego błędu teraz.

OH

Absolutna sensacja!!!

Wydarzenie muzyczne XXI wieku!

Candy Dulfer

& The Funky Stuff

Krasiczyn, 25 czerwca 1997, godz. 20.30

Patronat:
Prezydent Miasta Przemyśla
Organizatorzy:
Niedźwiadek
Wydział Kultury Urzędu Miasta
Zespół Zamkowo-Pałacowy
Krasiczyn
Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
Sponsorzy:
Życie Przemyskie
TV Rzeszów
Radio HOT
Prorek Art

Koncert z *Życiem*

Koncert Candy Dulfer już wkrótce: 25 czerwca. Tylko dzięki *Życiu Przemyskiemu* będziecie mogli zupełnie za darmo zobaczyć na żywo Candy z zespołem.

Aby wziąć udział w losowaniu **5 pojedynczych wejściówek** na koncert musicie zgromadzić wszystkie kupony drukowane przez kolejne tygodnie w naszym tygodniku, odpowiedzieć na pytania znajdujące się na kuponach, a następnie wszystkie te kupony przesłać do redakcji *Życia*, w terminie do **13.06.1997**. Wyniki losowania opublikujemy **18.06.1997** w *Życiu Przemyskim*.

KUPON 2

Pytanie: Na jakim instrumencie gra Candy Dulfer?

.....

.....

.....

INFORMATOR

PRZEMYŚL

Zamek Kazimierzowski
- Wystawa: *Żydzi polscy* *do 8 czerwca*
- Wystawa: *Malarstwo Sabiny Salomon-Konieczny z Rzeszowa* *do 8 czerwca*
- II Przemyska Wiosna Poetycka – seminarium: *Mój i nie mój wiersz* *4 czerwca, g. 11*

Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej
- Promocja tomiku Julii Hartwig Program poetycki w wyk. Grupy Teatralnej *Gardewba* *4 czerwca, g. 18*
- Otwarcie wystawy malarstwa Mariusza Kościuka *6 czerwca, g. 18*

Rynek miasta
- *Ostatni marsz* – spektakl uliczny w wyk. Teatru Prawdziwego z Bielawy *6 czerwca, g. 21*

Muzeum Narodowe
- Wystawa: Malarze przemyscy XX wieku *do 15 czerwca*

MKK Niedźwiadek
- *Wojciech Młynarski i jego goście* – program z udziałem: Wiesława Gołasa, Anny M. Jopek i Zespołu Muzycznego pod kierunkiem Jerzego Derfla *8 czerwca, g. 20*

Centrum Kulturalne
- Otwarcie wystawy pokonkursowej III Wojewódzkiego Przeglądu Plastyki Dziecięcej *5 czerwca, g. 12*
- *Fryga '97* – Wojewódzki Konkurs Tańca *7 czerwca, g. 11*

Kościół oo. Karmelitów
- Koncert Orkiestry Kameralnej: Capella Premisliensis *5 czerwca, g. 19.30*

Wojskowy Ośrodek Kultury
- Centralny Przegląd Twórczości Scenicznej WP (szczegóły na afiszach) *6-8 czerwca*

JAROSŁAW

MOK
- Wystawa Piotra Rędziniaka z Rzeszowa *do 15 czerwca*
- III edycja pokonkursowej wystawy plastycznej: *W świecie dziecięcych marzeń* *do 27 czerwca*

PRZEWORSK

MOK
- Wystawy: Historia MOK w fotografii i dokumencie *do 20 czerwca*

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze *ŻP* popełniliśmy błąd. Poinformowaliśmy otóż Was, Drodzy Czytelnicy, że posiadamy do rozlosowania 10 wejściówek na koncert Candy Dulfer. W rzeczywistości owych „rarytasów" mamy o połowę mniej, czyli 5. Za dezinformację serdecznie przepraszamy, mając równocześnie nadzieję, iż nie wpłynie to na Wasze uczestnictwo w naszej zabawie.

REDAKCJA

MŁODA SIŁA

Ogień w uszach

Glenn Tipton, *Babtizm of Fire*, Atlantic.
****

Glenn Tipton jest oczywiście gitarzystą jednego z najsłynniejszych zespołów heavy-metalowych: Judas Priest. Dla znających metal choć trochę ta nazwa znaczy bardzo wiele. Macierzysty zespół Glenna miał ostatnio kilka problemów, szczególnie bolesne okazało się odejście wokalisty – Boba Helforda. Tipton postanowił więc dla odprężenia nagrać coś na własną rękę. Skompletował do tego zespół, o niesamowitym składzie. I tak grają tu: **Rob Trujillo** (bas) z Suicidal Tendencies; **Billy Sheenan** (bas) – założyciel Mr. Big, współpracujący kiedyś z Davidem Lee Rothem, UFO czy Schenkerem; **Cozy Powell,** jeden z najlepszych na świecie perkusistów, muzyk Whitesnake, Rainbow, też zastępujący Carla Palmera w supertrio Emmerson, Lake & Palmer; Don Airey (klawisze) z Whitesnake; sam **John Entwistle** (bas), czyli założyciel The Who; w chórkach pojawia się **Withfield Crane** z Ugly Kid

Joe. Poza tym grają tu jeszcze Brooks Weckerman, C.J. de Villar i Shanon Larkin. Ale postacią pierwszoplanową jest tu tylko i wyłącznie Glenn Tipton. To, co wyprawia na gitarze to po prostu poezja. Facet ma ogień w rękach (mimo swego wieku). Jednak nie jest to płyta podobna do solowych dokonań np. Joe Satrianiego. Ten ostatni jest co prawda niepokonywalnym mistrzem tego instrumentu, ale jego płyty mogą czasem nudzić skomplikowanymi i monotonnymi eksperymentami. Natomiast Tipton wyszedł z prostego założenia: dać czadu. I właściwie na *Baptizm Of Fire* poza czadem nie ma nic. Zaczyna się od wolnego, choć bardzo ciężkiego *Hard core* (nazwanego tak chyba z przekory). Ciężki riff, świetny refren, solówka na kolana. A zaraz potem punkowo-hard core'owa wersja *Paint It Black* Stonnesów. Potem znów wolny, potężny *Enter The Storm*, nasuwający skojarzenia z Black Sabbath i jednocześnie nowoczesnym metalem (Megadeth, Metallica). Nowoczesnym, ale mimo wszystko mocno osadzonym w tradycji takiej muzyki. Nie jest to death, techno-metal czy coś w tym stylu. Po prostu stare dobre łojenie dopasowane do dzisiejszych czasów. Na szczęście nie ma tu też melodyjnych przebojów, które na co dzień wykonują muzycy z Whitensake (Powell i Airey). Tipton potrafi pisać kapitalne utwory: jego riffy powalają na kolana, nie mówiąc o jego gitarowym kunszcie w solówkach. Mało tego: Glenn postanowił też trochę pośpiewać i trzeba przyznać, że przychodzi mu to całkiem nieźle. Czasem przypomina w tym trochę Dave Mustaine'a, czasem Ozzy Osbourne'a, ale naprawdę jest niezły (np. *Extinct*). Pozwala też pograć innym muzykom: w numerze tytułowym nieźle sobie poczynają Sheenan, Airey i niesamowity Powell.

Muszę przyznać, że dawno nie ucieszyła mnie tak płyta z ostrą muzyką. Mogę ją grać na okrągło. Posłuchajcie *Fuel It Up*, *The Healer*, *Hard Core*, *Cruise Control*, czy *Voodoo Brother* (w nim śpiewa też Withfiled Crane (Ugly Kid Joe nagrało kiedyś hit *Voodoo Kiss*, więc jego obecność w tym utworze jest chyba oczywista) – to piękny, sprawny, porywający, gorący kawałek metalu. Rzadko dzisiaj coś takiego się zdarza.

JOSCH

Fat-rap

The Notorious B.I.G., *Life After Death*, Puff Daddy Records/BMG.
***

The Notorious B.I.G. to kawał chłopa. Waży pewnie ze 150 kilo. Jednak trzeba mu przyznać, że raper z niego jest całkiem niezły. Ciekawe, że jest kilka takich rapujących „silosów", które nieźle sobie radzą (choćby KRS One). W USA jego płyta była przez kilka ostatnich tygodni na pierwszym miejscu listy Bilboardu. Nie myślcie jednak, że B.I.G. prezentuje jakiś nudny pop-rapik dla półgłówków. On po prostu jest dobry. Może nie zupełnie oryginalny: w końcu ten styl daje pewne ograniczone możliwości. Ale B.I.G. potrafi się w tej dziedzinie wykazać talentem. Cała płyta podporządkowana jest jednemu tematowi: śmierci (w różnych jej odmianach), toteż charakter muzyki jest raczej pogrzebowy. Klimat jest mroczny, ponury, nawet, jeśli w *Hypnotize* wykorzystuje fragment beztroskiej piosenki *La Di Da Di* to ma ona dołujący charakter (pamięta ktoś jeszcze ten sam fragment u Snoopa? To była muzyka...). Dość niezwykle brzmią też fragmenty z *I Put Spell On You* Screamin' Jaw Hawkinsa w *Kick In The Door*: przypominają jakby charakter muzyki z *Undergroundu* Kusturicy (ale to chyba przypadek). B.I.G. rapuje klasycznie, bez zarzutu. Aranże i produkcja są na wysokim poziomie. Mało w tym jednak zwykłego hip-hopu. Ta muzyka bliżej jest soulu, szczególnie słychać to np. w *#!* You Tonight* – to po prostu „muzyka duszy", zagrana i zaśpiewana (przez R. Kelly'a – ale nie tego z K. Familly, oczywiście) trochę pod Prince'a.

Słuchając Notoriousa B.I.G. nie da się uniknąć porównań z Cypress Hill lub Dr Dre: podobne wydają się sposoby konstruowania tła muzycznego, wykorzystywania do samplingu dość nietypowych dla rapu partii instrumentalnych (smyczki, orkiestry, fortepiany itp.). Zbliżony jest też nastrój tej muzyki: bardzo ciemny, budzący niepokój. Ten album zawiera aż 24 utwory (dwie kasety), toteż nawet po wielokrotnym słuchaniu trudno wyróżnić jakieś pojedyncze kompozycje. Jest tu naprawdę sporo dobrego rapu. Dobrze jest po prostu włączyć kasetę i pozwolić jej grać.

THE AND

Sułtani?

Soultans, *Love, Sweet and Tears*, Coconut/BMG.
**

Muzykę można odbierać na różny sposób: można ją przeżywać, kochać, po prostu słuchać, można do niej pracować, odpoczywać, można też tańczyć. A jeśli już się tańczy, to ja osobiście lubię to robić do muzyki, która nie opiera się na dwóch dźwiękach i zabijającym neurony rytmie. Zespołem, który potrafi nagrać muzykę taneczną, ale jednocześnie dającą się słuchać jest międzynarodowe trio Soultans. Tworzą go Marvin Broadie (główny wokalista z USA), Femi Oladeji (Anglik, współpracujący kiedyś z Darrylem Hallem, Eltonem Johnem i Pet Shop Boys; ostatnio wystąpił w filmie Luca Besona *Piąty Element*) i Marco Boi (Włoch). Chłopaki inspirują się soulowymi zespołami wokalnymi z lat 70.: The Temptations czy Smokey Robinson & The Miracles. Ich muzyka nie jest może jakimś szczytem ambicji, ale jest to na pewno bardzo rzetelna robota. Utwory są dobrze zaśpiewane, czasem ciekawie zaaranżowane. Znalazły się tu kompozycje np. Cata Stevensa *The First Cut Is The Deepest* (aktualny przebój) czy *Jive Talking* z repertuaru Bee Gees. Prawie każdy numer to potencjalny hit. Jeśli planujecie imprezę, to *Love, Sweet And Tears* (nie mylić z *Blood, Sweet & Tears*) nadaje się do tego idealnie.

THE AND

WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 6 czerwca, po godz. 14.00 będzie do odebrania zestaw kaset ***Notorious B.I.G. Life After Death***, wystarczy po nie przyjść z tym numerem *Życia*.

Info • Info • Info

W minionym tygodniu przyleciał do Polski Michael Jackson, tym razem w celu założenia w Polsce jakiegoś absurdalnego Parku Rozrywki Rodzinnej. Pewnie będzie to coś na kształt Disneylandu, tylko, że obsługa nie będzie poprzebierana za Myszkę Mickey, ale za Micky'ego – „króla popu". Niektórzy sugerowali, że do powrotu do kraju nad Wisłą skłoniła go lektura *Strategii dla Polski*, którą podczas poprzedniego pobytu podarował mu Grzegorz Kołodko. Micky wydał też ostatnio nowy album, na którym znalazły się remiksy piosenek z *HIStory* i 4 utwory premierowe. Jest to po części muzyka z jego ostatniego filmu *Ghosts*, który został zaprezentowany (ku zgrozie prawdziwych artystów kina) na festiwalu w Cannes. Jak widać ruch w interesie jest duży...

Kręglogłowi

Mistrz gry w kręgle, Roy Munson zwycięża w wielkim turnieju kręglowym, pozostawiając w tyle swego głównego rywala Big Erna. Ten mści się na Royu doprowadzając do wyeliminowania go z następnych rozgrywek. Po 17 latach Roy próbuje wznowić sportową karierę.

USA, 1996, reż. Peter i Babby Farrelly, wyst.: Woody Harrelson, Bill Murray, Randy Quaid

Funeral

22-letni mafiozo, Johny Tempio, wygląda jak gwiazdor z ostatniego filmu Humphera Bogarta. Lecz oto dzisiaj kończy w stylu kojarzącym się z hollywoodzkim melodramatem. Z przejeżdżającego samochodu padają trzy strzały. Johnny osuwa się na ziemię. Jego śmierć jest początkiem mafijnej wojny między gangami, ale nie tylko. Nad trumną zmarłego, jego brat Ray uświadamia sobie, że teraz on przewodzi rodzinie.

USA, 1996, reż. Abel Ferrara, wyst.: Christopher Walken, Chris Penn, Benicio Del Toro, Isabella Rossellini, Vincent Gallo

Sara

Polski oficer, specjalista od misji specjalnych, przyczynia się do śmierci własnego dziecka. Popada w alkoholizm, traci pracę. W rok później otrzymuje ofertę od gangstera: ma chronić jego córkę.

Pol, 1997 Reż. Maciej Ślesicki, wyst.: Marek Perepeczko, Bogusław Linda, Cezary Pazura, Agnieszka Włodarczyk

Pinokio

Film Steve Barrona przedstawia historię Pinokia w kształcie zamierzonym przez pisarza. Zarazem jednak zaspakaja oczekiwania dzisiejszej dziecięcej publiczności, oferując jej całą gamę najnowocześniejszych efektów specjalnych oraz ścieżkę dźwiękową z utworami skomponowanymi i wykonywanymi przez gwiazdy muzyki pop – Steve Wondera, Briana Maya (grupa Queen).

Franc.-Wlk. Bryt.-Niem., 1997 Reż. Steve Barron, wyst.: Martin Landau, Jonathan Taylor Thomas, Udo Kier, Rob Schneider

Na czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy: „Funeral", „Pinokio", „Powrót Jedi" (dzwońcie w piątek godz. 14, Przemyśl, tel. 703042) oraz „Jaguar" seans sobotni (Jarosław, tel. 212034).

PRZEMYŚL – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

4-8.06	Powrót Jedi	(l. 12) g. 15.30, 18
4-8.06	Kręglogłowi	(l. 12) g. 20
10-12.06	Przełamując fale	(l. 15) g. 20
10-12.06	Komora	(l. 15) g. 16, 18

Bilety 5,50, 6, 7 zł.

PRZEMYŚL – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

4-5.06	Funeral (USA)	(l. 18) g. 20
4-5.06	Pinokio (Wlk. Bryt.-Franc.-Niem.)	(b. o.) g. 16, 18
6-8.06	Pinokio (Wlk. Bryt.-Franc.-Niem.)	(b. o.) g. 16
6-8.06	Sara (Pol.)	(l. 15) g. 18
6-8.06	Funeral (USA)	(l. 18) g. 20
10-12.06	Pinokio (Wlk. Bryt.-Franc.-Niem.)	(b. o.) g. 16
10-12.06	Sara (Pol.)	(l. 15) g. 18, 20

Bilety normalne 6 zł, ulgowe 5 zł.

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

4-5.06	Matka noc (USA) (l. 15)
4-5.06	Długi pocałunek na dobranoc (USA) (l. 15)
4-5.06	Bajki Bolka i Lolka (Pol.) (b. o.)
6-12.06	Czarownice z Salem (USA) (l. 15)
6-12.06	Nocne graffiti (Pol.) (l. 15)

WALENTYNKI

Blondyn o niebieskich oczach (20/168).
Jestem osobą niepalącą i niepijącą. Interesuję się sportem. Słucham muzyki techno. Jeśli jesteś samotna, to napisz. Odpowiem na każdy list.
W-484

Emeryt spod znaku Byka (64-letni), niepalący, z własnym mieszkaniem, szuka miłej, niepalącej Pani od 58 do 64 lat. W-485

Nawiążę znajomość z Panem wykształconym, wysokim, który myśli poważnie o życiu i pracy, ceni uczciwość, wierność i zapewni mi poczucie bezpieczeństwa, jest kawalerem bez zobowiązań w wieku do 36 lat.
Mam wykształcenie wyższe, niezależne warunki mieszkaniowe. Bliżej przedstawię się w korespondencji. W-486

Mieszkanka Przemyśla, lat 31, wykształcenie wyższe, wzrost 165 cm, szczupła, o łagodnym usposobieniu, raczej ładna – pragnie poznać Pana, kawalera w wieku 29-36 lat, wysokiego, kulturalnego, chętnie z wyższym wykształceniem. Po bliższym poznaniu nie wykluczam wspólnego życia.
W posagu wnoszę mieszkanie. Od Ciebie oczekuję uczciwości i dużo ciepła. Czekam na poważne oferty o wyczerpującej treści. W-487

Jestem 29-letnim kawalerem bez żadnych zobowiązań. Wzrost 170 cm, oczy piwne, szatyn.
Chciałbym poznać Panią w wieku 26-30 lat, która chce podobnie jak ja skończyć z samotnością. Mile widziane zdjęcie.
W-488

Jestem wdowcem na emeryturze. Mam 61 lat, 165 wzrostu. Jestem finansowo niezależny, bez nałogów i zobowiązań. Poznam Panią, wdowę do lat 60 o podobnych cechach, uczciwą, o miłym usposobieniu. W-489

Z KUCHNI

Prosto i oryginalnie

Planując codzienne menu, pamiętajmy o tym, by korzystać z bogactwa dostępnych warzyw i owoców.

Wystarczy wzbogacić znaną i lubianą potrawę o parę nowych elementów, aby uzyskać całkiem odmienne danie. Bardziej oryginalne, ożywiające naszą codzienność. Niby to samo a jednak inne; bardziej kolorowe, wzbogacone warzywami i owocami. Postarajmy się poświęcić czas na sporządzenie tych potraw. Na pewno będzie to z korzyścią dla naszego organizmu.

Pieczeń wieprzowa

1 kg wieprzowiny od szynki, 25 dag małych cebulek, 20 dag czerwonej cebuli, 1 puszka moreli, 1 pęczek dymki, około 200 ml octu winnego, 10 łyżeczek cukru, listki rozmarynu, kilka ziaren pieprzu, 3 listki liścia laurowego, sól, pieprz.

Mięso umyć, osuszyć, wierzch ponacinać poprzecznie. Natrzeć solą i pieprzem, posypać rozmarynem. Ułożyć w brytfance i wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec około 1 godz. i 45 min. w temperaturze 220 stp. C. Na 15 min. przed końcem pieczenia podlać szklanką wody. Cebule obrać, przekroić na połówki. Dymkę opłukać i pokroić na małe kawałki. Morele wyjąć z puszki na sito, osączyć. Cukier skarmelizować w dużym naczyniu, wlać ocet winny i szklankę wody, zagotować. Wrzucić cebule, listki laurowe, ziarnka pieprzu, osolić, gotować na małym ogniu ok. 15 min. Na 3 min. przed końcem gotowania wrzucić morele. Pieczeń wyjąć z brytfanny. Wytworzony sos rozcieńczyć wodą, przecedzić i dodać do cebuli. Na podgrzany półmisek wyłożyć mięso z jarzynami. Podawać z bułką.

Wołowina w sosie chrzanowym

1,2 kg wołowiny pieczeniowej, 1 pęczek włoszczyzny, 2-3 marchewki, 25 dag selera i pora, pęczek natki pietruszki, 12 dag kaszy manny, 2 jajka, 2 szklanki mleka, 5 łyżek masła lub margaryny, 3 łyżki mąki, 3 łyżki tartego chrzanu, 1 łyżka soku z cytryny, 1 łyżeczka ziaren pieprzu, 1 liść laurowy, sól, pieprz, gałka muszkatołowa.

Włoszczyznę oczyścić, umyć, związać nitką. Mięso opłukać. W garnku zagotować 2 litry wody, wrzucić wołowinę, włoszczyznę, listek laurowy, ziarna pieprzu i szczyptę soli. Gotować na małym ogniu pod przykryciem ok. 2 i pół godziny. Oczyścić pozostałe warzywa, pokroić w cienkie słupki. Natkę opłukać, osuszyć, pokroić.

Na knedliki zagotować 1 szklankę mleka z 3 łyżkami tłuszczu oraz szczyptą soli. Wsypać grysik, gotować na bardzo małym ogniu aż do zgęstnienia, stale mieszając. Przestudzić, wbić jajka, dodać połowę posiekanej natki pietruszki. Doprawić do smaku solą i startą gałką muszkatołową, dokładnie wymieszać. Ugotowane mięso i włoszczyznę wyjąć, zabezpieczyć przed wystygnięciem. Odmierzyć szklankę rosołu. Do reszty wrzucić pokrojone warzywa. Gotować na małym ogniu ok. 8 min.

Zagotować wodę z solą i wrzucać uformowane łyżką knedliki z kaszy manny, gotować ok. 8 minut. Resztę tłuszczu rozgrzać w garnku, dodać mąkę i zrobić lekką zasmażkę. Wlać mleko i odmierzoną szklankę rosołu, zagotować, stale mieszając. Gotować przez 5 minut.

Doprawić startym chrzanem, solą, pieprzem oraz sokiem z cytryny. Dodać resztę natki pietruszki. Mięso pokroić w plastry, ułożyć na półmisku wraz z jarzynką i knedlikami. Polać po wierzchu sosem chrzanowym.

MARIA

MIĘDZY NAMI KOBIETAMI

Porady dietetyczne

Od dzisiaj zaczynamy nowy kącik dotyczący diet. Zbliża się lato i każda z nas chciałaby wyglądać dobrze w kostiumie kąpielowym lub w letniej sukience.
Jednak u niektórych nazbierało się trochę niepotrzebnego sadełka.

Wszystkiemu winne są długie zimowe wieczory przed telewizorem, brak ruchu a przede wszystkim spożywanie nadmiernej ilości słodyczy.
Postaram się udzielić paniom kilka wskazówek i rad na temat racjonalnego odżywiania, podam również przepisy sprawdzonych diet.Na początek prosta i nie wymagająca zbyt wielu wyrzeczeń dieta, której podstawą jest zupa cebulowa. Można ją jeść bez ograniczeń, im więcej tym uzyskamy szybsze tempo spalania tłuszczy, dodatkowym i nieodzownym elementem tej diety jest wypijanie przynajmniej 2 litrów nie gazowanej wody mineralnej dziennie.

Zupa cebulowa: 6 dużych cebul, średnia główka kapusty, 1 czerwona papryka lub 2 zielone, 1 seler, 6 średniej wielkości pomidorów, 2 paczki zupy cebulowej lub jarzynowej, bulion jarzynowy, 2 ząbki czosnku, pieprz.
Gotujemy co najmniej godzinę. Nie wolno solić! Jest to porcja na kilka dni, przy mniejszym apetycie na tydzień.

Menu na tydzień

1. dzień. Możesz jeść bez ograniczeń owoce – z wyjątkiem bananów. Nie zapominaj o zupie i piciu wody.
2. dzień. Jesz surowe i gotowane warzywa oprócz ziemniaków, fasoli i grochu. Zupa i woda.
3. dzień. Jesz owoce (oprócz bananów), warzywa (oprócz ziemniaków, fasoli, grochu). Zupa i woda.
4. dzień. Możesz zjeść do 8 bananów, wypić do 5 szklanek chudego mleka. Zupa i woda.
5. dzień. Zjadasz do 6 pomidorów, pieczoną bez tłuszczu rybę. Jesz zupę i jak zwykle pijesz wodę.
6. dzień. Jesz ok. 300 g kurczaka lub cielęciny i warzywa oprócz fasoli, grochu i ziemniaków. Zupa i woda.
7. dzień. Możesz jeść wszystkie warzywa, owoce oraz ryż. Zamiast wody możesz pić soki bez cukru. Zupa.

Podczas diety obowiązuje całkowita abstynencja. Jeśli chcemy uzyskać jak najlepsze rezultaty, należy uprawiać jakąkolwiek gimnastykę, przynajmniej 15 minut dziennie. Myślę, że dieta nie jest rygorystyczna i każda z nas potrafi wytrzymać przez tydzień bez słodyczy, żeby później móc bez skrępowania nosić to, na co ma ochotę. Przez tydzień nie jeść słodyczy nie oznacza, że po zakończeniu diety możemy znów pochłaniać ich nadmierne ilości. Wiem, że ciężko jest się powstrzymać od zjedzenia czegoś słodkiego, tym bardziej, że producenci krajowi i zagraniczni wprost „zalewają" nasze sklepy apetycznie wyglądającymi łakociami.
Radzę nigdy nie chodzić na zakupy z „pustym" żołądkiem, przez to pakujemy do koszyka nadmierną ilość produktów, które później zjadamy, usprawiedliwiając ten fakt tym, że szkoda wyrzucić. Nie jest to bynajmniej korzystne dla naszej figury i co się z tym wiąże samopoczucia, gdyż po kilku takich ucztach przymierzając zeszłoroczną spódnicę stwierdzamy, że jest „nieco" za ciasna. Bardzo dobrym sposobem „oszukiwania" głodu jest wypijanie 2 szklanek nie gazowanej wody mineralnej. Nie każdy jest w stanie wypić taką ilość płynu na raz, jednak warto spróbować.
Pozostaje teraz życzyć paniom silnej woli i cierpliwości.

ASIA

KRYMINAŁEK

Skok na „taryfę"...

Henryk T. był potężnie zbudowanym mężczyzną. Miał ponad dwa metry wzrostu. Ledwie mieścił się w polonezie, którym jeździł po mieście jako taksówkarz. Dziś Henryk T. nie żyje. Zamordowało go dwóch nastolatków. Ich przewaga polegała na tym, że zaatakowali go od tyłu, gdy wykonywał manewr skręcania; wbili kuchenny nóż w nerkę, a potem czekali aż ofiara straci przytomność.

Skok na „taryfę" jest najprostszym sposobem na zdobycie paru złotych – tak uważają wszelkiej maści opryszkowie. Lubią nocne wyjazdy za miasto. Kierowca zawsze może zrezygnować, ale właśnie te wyprawy poza miasto są szczególnie opłacalne. Czasem stawką jest życie.

Henryk T. widząc dwóch chuderlawych młodzianów, bez obawy zgodził się na kurs poza miasto. Zmierzchało. Było piątkowe późne popołudnie. Duży ruch na szosie wylotowej. Poprosili, by zjechał w boczną szutrową drogę. Napis na tablicy informował, że za trzy kilometry powinni dojechać do wsi. Polonez zniknął w lesie. Kierowca był pewny swego. Raz po raz zerkał we wsteczne lusterko. Chłopcy nie rozmawiali, patrzyli w boczne szyby. Wszystko wydawało się normalne.

Aby zminimalizować ryzyko niebezpieczeństw, taksówkarze opracowali własny system ich zażegnywania. Na sygnał o zagrożeniu nadany przez radio CB, jadą natychmiast z odsieczą wszyscy z danej grupy taksówkowego radia. Jednocześnie dyspozytor telefonuje pod numer 997. Jednak do czasu nadejścia pomocy kierowca jest sam na sam z napastnikiem.

Henryk T. bez zdziwienia przyjął prośbę o skręcenie w kolejną boczną drogę, która miała być skrótem do wsi. W polonezie było ciemniej, bo otaczające dróżkę drzewa liczyły po kilkanaście metrów. Wtedy poczuł, że siedzący za nim chłopiec nachyla się. Pomyślał, że na skutek skrętu, ale mylił się. W prawym boku znalazł się chłodny kuchenny nóż, wbity po rękojeść. Kierowca podniósł głowę, ale zobaczył tylko ciemność. Oparł się o zagłówek. Próbował zebrać siły. Już wiedział, że stał się ofiarą napadu. Na szczęście zdołał zahamować. Polonez stał, silnik był wyłączony. Wtedy usłyszał cichy śmiech. A potem ciszę, jakby oczekiwanie. Ręka, którą namacał rękojeść była zakrwawiona. Z każdą chwilą tracił siły. Już nie był w stanie wysiąść z wozu. Otworzył drzwi. Chłodne powietrze wdarło się do wnętrza. Świat wokół kołysał się, a w głowie pulsowało.Napadniętemu udało się nadać sygnał wzywający pomoc. Oni o tym nie wiedzieli. Kierowca miał pewność, że zrobił wszystko co mógł. Żałował tylko, że dał się zaskoczyć dwóm chuderlawym nastolatkom, on, który nie bał się wozić podchmielonych Rosjan. Leżał nieruchomo. Zaczął drżeć. Nie z zimna. Nadchodził wstrząs, zbliżała się śmierć. Małe dłonie bandytów przeszukiwały jego kieszenie. Wyjęli portfel. Namacali kilka banknotów. Zabrali je.

Kiedy szykowali się do wyrzucenia ciała z wozu usłyszeli nadjeżdżające samochody. Gdy dopadli ich rozwścieczeni taksówkarze chłopcy przybrawszy niewinne miny twierdzili, że właśnie biegając po lesie znaleźli taksówkę i chcieli powiadomić policję. Dobrze, że zaraz nadjechał radiowóz, bo nie wiadomo, co by się z nimi stało. Taksówkarze byli przerażeni. To nawet takim smarkaczom nie można już ufać? Niestety, nie!

(POL)

RADIO HOT 66.89 MHz

Pon.-Pt: Wiad. z kraju i świata 0.45 (6.45-16.45); regionalne 0.15 (7.15-16.15) **5.00-9.00 „Budzikom Śmierć"**, 5.05, 6.20, 7.55 Pogoda zza okna 5.33 Piosenki symetryczne (pt.), 6.32 Porady prawnika (powt. 16.33), 7.05 Horoskop, 7.32 Przegląd prasy, 8.05 Kalendarium, 8.32 Dobre wiadomości dla kierowców; **9.00-13.00 „Co słychać?"**; 9-9.45 Antena dla słuchaczy (interwencje itp.), 9.55 Serwis ekonomiczny, 10-10.40 Gość Radia HOT, 11-13 Ruletka – konkurs, 11.45 Serwis giełdowy; **13-17 „Popołudnie z radiem HOT"**; 13.03-13.13 i 14.03-14.13 Propozycje do listy przebojów, 13.20 „GRUCHOT" – magazynek motoryzacyjny, 14.55 Serwis giełdowy śr. 16-18 Magazyn sportowy, pt. 16-17 „3 plus 1"; **17-18 pasmo muzyczne** pon. Radio Activ, wt. Rockowe kalendarium, czw. Klub Jazzowy, pt. Brzmienie rocka; **18-20 Programy autorskie** pon. mag. filmowy „Stop klatka", wt. Fascynacje, śr. Między niebem a piekłem, czw. Czwartkowy Śmietnik radiowy, pt. Lista Przebojów (od 18 do 21)
Sobota 6-10 PYCHOTKA, 10-11 Wydarzenia tygodnia, 11-12 Nowości muzyczne, 12-13 „GRUCHOT", 13-15 DanceMusicChart, 15-16 Magazyn muzyczny „XL"
Niedziela 8-10 Poranek dla dzieci, 10-12 Corrida – konkurs, 12-14 Pejzaże, 14-16 Koncert życzeń

Agencja Reklamowo-Wydawnicza
tel. (0-10) 704531
PROREK art
OFERTA TYGODNIA:
TABLICE, PLANSZE, SZYLDY REKLAMOWE

TELEFONY ALARMOWE
Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Miejska (ul. Sportowa) 986
TELEFONY INFORMACYJNE
Międzymiastowa 900
Informacja o numerach 913
Biuro napraw 914

PRZEMYŚL
Pogotowie ciepłownicze 704416
Pogotowie energetyczne 991, 784291
Pogotowie gazowe ..... 992 i 705403
Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 782464
Pogotowie weterynaryjne ..... 785310 785520 (g. 8-15)
Informacja PKS 785435
Informacja PKP ..... 935 i 782871
Pogotowie pogrzebowe 782634
PIH 782532
Woj. Insp. Ochr. Środ. 780163
Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego 783441
Straż Miejska 785523
Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 787631

JAROSŁAW
Pogotowie ciepłownicze 214047
Pogotowie energetyczne ..... 991 214630 (całodobowo)
Pogotowie gazowe 215861
Pogotowie wod.-kan. 215011
Informacja PKS ..... 213436, 213059 (dyżurny ruchu)
Informacja PKP 212244
Taxi:
213381 ..... św. Ducha
212118 ..... dworzec PKP
215379 ..... pl. Bożnic – bagażowe

PRZEWORSK
Pogotowie energetyczne 991, 483162
Pogotowie gazowe 992, 482274
Pogotowie wod.-kan 482432
Pogotowie weterynaryjne 482425
Informacja PKS 483275
Informacja PKP 933
Taxi 485001
Inf. o handlu i usługach (8-18) 488488

LUBACZÓW
Pogotowie energetyczne ..... 321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
Pogotowie gazowe 992, 321540
Pogotowie wod.-kan. ... 322134 w.168
Pogotowie weterynaryjne 321021
Informacja PKS 936
Informacja PKP 936
Taxi 919
POMOC DROGOWA
Przemyśl 705385, 700142
Jarosław ..... PZM 981
TELEFONY ZAUFANIA
• info aids ..... 958 (całodobowy)
• Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie, ... 0-800-200-02
Jarosław
• 212336 ..... pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)
Przemyśl
• duszpasterski ..... 705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
• onkologiczny ..... 786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
• dla narkomanów i ich rodzin 707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
• info aids .....706068 (pn. 17-19)
• uzależn. od alkoholu ..... 704009 (pn-sob 18-21)
• przemoc w rodzinie ..... 702174 (środy 17-19)
• policyjny 781500
Przeworsk
• Pogotowie Makowe 485703
POMOC, STOWARZYSZENIA
• Klub Abstynenta Alfa, Przemyśl, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, cz 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
•Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin. Przemyśl, ul. Barska 15 I p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
• Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemyśl, ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 287, w g. 8-15

APTEKI – DYŻURY NOCNE
Jarosław: 4-9.06 – ul. Grunwaldzka 1, 9-16.06 – ul. Grunwaldzka 26.
Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 321073.
Przemyśl: ul. Jagiellońska 6, tel. 782506.
Przeworsk: 4-9.06 – ul. Kościelna 2, 9-16.06 – ul. Rynek 20.

Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16
REKREACJA
Przemyśl
• **Informacja Turystyczna** ..... 787309 (pn-pt 8-18, sob 9-14)
• **Kryta Pływalnia**
ul. 22 Stycznia 4, tel. 706545, g. 7-22,
• **Korty tenisowe**
ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj. czynne 8-20, tel.705682
• **Siłownie**
ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia)
ul. Wybrzeże Kościuszki 30, Delfin czynna 9-21
ul. Prądzyńskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.

Krzyżówka od A do Ż

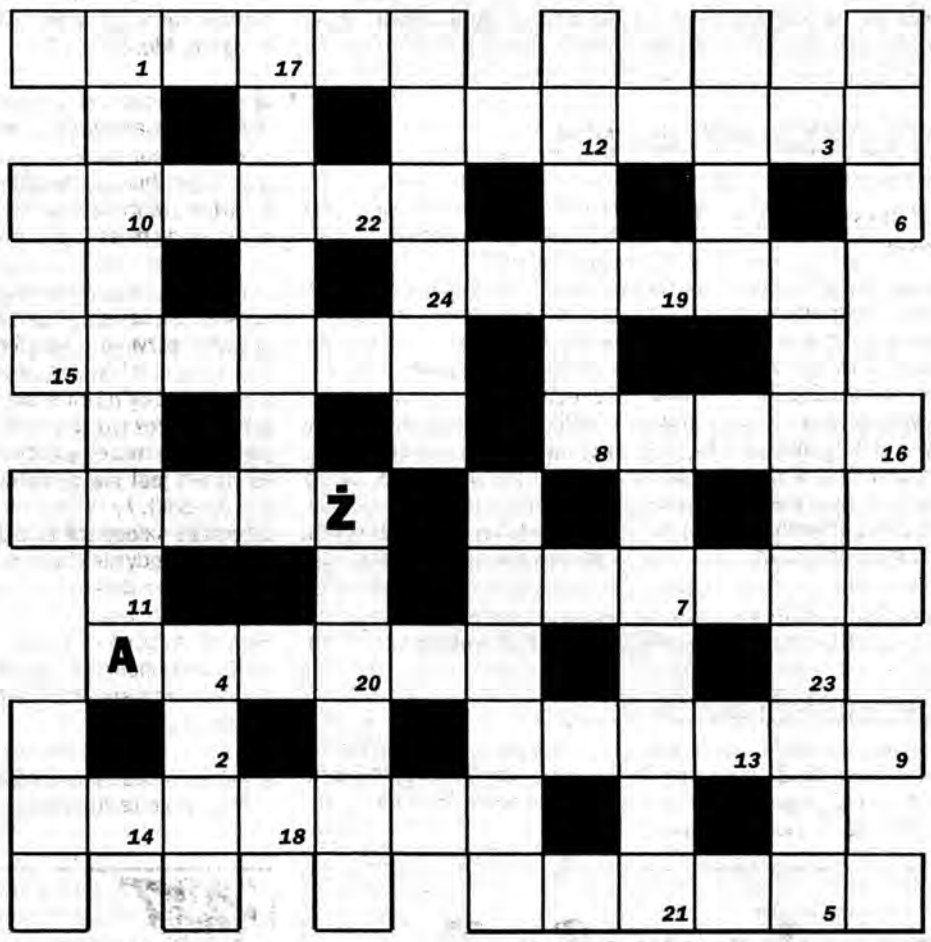

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Litery z pól ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 24 utworzą maksymę starorzymską, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

A) wełna z kóz angorskich (6); **B)** najgłębsze jezioro na świecie (6); **C)** nakrycie głowy (6); **D)** dopłacenie (7); **E)** patos, przesadna uczciwość wypowiedzi (6); **F)** majtki (4); **G)** tapiseria, tkanina dekoracyjna (7); **H)** lina holownicza (3); **I)** skrót od jegomość, jejmość (3); **J)** bursztyn (6); **K)** ozdoba ubioru męskiego (6); **L)** polski herb szlachecki (6); **Ł)** kłamca (5); **M)** mieszenie, zabieg leczniczy polegający na rozcieraniu ciała (5); **N)** jama, dziura (4); **O)** brzeg, krawędź, skraj (7); **P)** przeobrażenie, przeistoczenie (9); **R)** postępowanie uwzględniające rzeczywiste warunki i możliwości (7); **S)** cykuta, roślina silnie trująca (6); **T)** tokarka tarczowa (9); **U)** przewrócenie się, upadnięcie (6); **W)** wysypka na skórze (6); **Z)** miasto w woj. katowickim nad Bytomką, jeden z największych ośrodków górniczych w Polsce (6); **Ż)** placówka sprawująca opiekę nad dziećmi do lat trzech (6).

TRAPEZIK

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie.
Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu:
10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.
Rozwiązania z numeru 20
Krzyżówka z hasłem: *Serce miej otwarte dla wszystkich, zaufaj niewielu.*
10 zł otrzymuje: **Anna Rymut** – Jarosław.
Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: **Barbara Sipiera** – Przemyśl.

Kupon 23

Horoskop

Bliźnięta (22 V-21 VI) Twoja dwoista natura ciągle sprawia Ci kłopoty. Pragniesz sukcesów, ale się ich boisz. Działaj zdecydowanie, unikaj wymuszonych kompromisów. Jeżeli zależy Ci na trwałym i udanym związku, zrezygnuj z życia beztroskiego motyla i skorzystaj z szansy na stabilizację.

Rak (22 VI-22 VII) Przyda Ci się Twoja umiejętność przewidywania. Zachowaj przytomność umysłu, nie daj się wciągnąć w żadne intrygi. Zbyt wielką wagę przywiązujesz do wspomnień, przed wakacjami warto zrobić w sercu miejsce na nową wielką miłość.

Lew (23 VII-22 VIII) Potrzebujesz nieustannej adoracji. Zachwycisz innych taktem, dyplomacją i śmiałymi posunięciami. Szczęście jest bardzo blisko, nie wypatruj go za horyzontem. Jeśli chcesz zatrzymać miłość, częściej używaj słowa „kocham".

Panna (23 VIII-22 IX) Jest lepiej niż Ci się wydaje – wystarczy uporządkować różne sprawy. Warto gdzieś wyjechać, nawet na kilka dni. W góry, nad morze, do lasu, nad jeziora. Nie upieraj się przy tym co było. Rezygnacja z tego, co przynosi rozczarowania, pozwoli Ci odzyskać wewnętrzną wolność i rozpocząć nowy rozdział w życiu.

Waga (23 IX-23 X) Twoja dobra passa wciąż trwa. Nastał dobry okres dla wszelkich planów dotyczących kariery. Na horyzoncie są większe pieniądze, po które możesz sięgnąć bez specjalnego wysiłku. Nie broń się przed miłością, uwierz swemu sercu – dokonało właściwego wyboru.

Skorpion (24 X-22 XI) Ciesz się chwilą, tym co przyniesie pogodny dzień. To pozwoli Ci przetrwać chwile niepowodzeń i gorszych nastrojów. W sprawach finansowych kieruj się zasadą złotego środka. W sprawach uczuciowych trochę zwolnij tempo. Kolekcjonując serca, spłoszysz kogoś, kto źle czuje się w takim tłoku – byłoby szkoda.

Strzelec (23 XI-21 XII) W interesach – stagnacja. Możesz wyjechać odpocząć, nic nie stracisz. Choć konkurencja nie śpi, Twojej pozycji nic i nikt nie jest w stanie zagrozić. Masz niezwykłą intuicję, potrafisz przewidzieć to, co inni zaledwie dostrzegają. Żaden interes nie umknie Ci sprzed nosa. Planety zachęcają do romansów. Możesz spotkać kogoś, z kim połączysz się na dłużej.

Koziorożec (22 XII-20 I) Nie spiesz się i nie staraj o sukces za wszelką cenę. Czas pracuje na Twoją korzyść. Będziesz w bojowym nastroju, tymczasem byłoby dużo lepiej okazać trochę wyrozumiałości i tolerancji dla ludzkich słabości. Nie przedłużaj romansu, który Ci ciąży. Druga strona też pewnie chciałaby go zakończyć, ale nie wie jak.

Wodnik (21 I-20 II) Szczęście nadal Ci dopisuje, ale żeby je dłużej utrzymać, musisz ruszyć głową. Spróbuj bardziej praktycznie podejść do życia. Jak dla Ciebie, życie toczyć się będzie teraz zbyt wolno. Nie ma powodu do zmartwień, masz przecież bogate życie wewnętrzne i wiele zainteresowań. Amor przebywa teraz niestety w innych rejonach zodiaku.

Ryby (21 II-20 III) Teraz wszystko zależy od Ciebie. Możesz wygrać, możesz przegrać. Zmobilizuj się i niczego nie odkładaj na lepsze czasy. Masz szansę, by udowodnić swoją wartość, wykazać się profesjonalizmem. Nie zawiedź pokładanych w Tobie nadziei. Nie zabraknie także rozrywek. Jeśli jesteś samotny, może w końcu zakochasz się z wzajemnością.

Baran (21 III-20 IV) Czas nie sprzyja realizacji planów, wymagających taktu w postępowaniu. Łatwo poniosą Cię nerwy. Nie bój się ryzyka, to co osiągnąłeś do tej pory, z pewnością nie przepadnie. Chwilami sytuacja może wydawać się bez wyjścia, ale to tylko pozory. W miłości nie oczekuj zbyt wiele, daj z siebie trochę więcej. Pracuj wytrwale a na pewno osiągniesz sukces.

Byk (21 IV-21 V) Możesz zrealizować swoje plany, więc nie obniżaj lotów. Przeszkody, które dotąd spędzały Ci sen z powiek, okażą się łatwe do pokonania. Do niektórych z Was fortuna uśmiechnie się szeroko. W stałych związkach temperatura uczuć podskoczy o kilka stopni. W pracy czeka Cię sukces, ale do zrealizowania tylko dla wytrwałych.

HUMOR

– Pana żona proponuje zgodę i dalsze pożycie... – zwraca się sędzia do wnoszącego o rozwód męża.
– O nie, Wysoki Sądzie, taka kara byłaby zbyt surowa...

***

– Gdzie pan tak poparzył ręce?!
– Pracuję jako nocny stróż i trochę zdrzemnąłem przy piecyku, wtedy przyśniła mi się piękna dziewczyna, więc ją objąłem...
– Ale przecież ma pan poparzone ręce?!
– Bo drugą włożyłem do pieca.

III LIGA

Świat kocha bohaterów

Garbarnia – Czuwaj 1:2 (0:1)
Bramki: 0:1 Wilk 41. min., 1:1 Płonka 73. min., 1:2 Szot 89. min.
Czuwaj: Michalski – Waldemar Jaroch, Jabłoński, Wawryk, Folwarski – Stopa, Szot, Kalantarow, Błażkowski – Wilk (od 89. min. Zając), Badowicz.
Sędziował: Wiesław Bąk (Rzeszów). **Żółte kartki:** Wawryk, Błażkowski, Wilk (wszyscy Czuwaj). **Widzów:** 150.

Kolejarze wiedzieli, bo wiedzieć siłą rzeczy musieli, że po w sumie efektownym rozprawieniu się z rzeszowskim Zelmerem do pełni szczęścia pozostaje im doprawdy niewiele. W to „niewiele" wchodziła jednak m.in. konfrontacja na krakowskiej Rydlówce z kapryśną, acz nieobliczalną Garbarnią (oraz mecz wyjazdowy z sanocką Stalą). Konfrontacja, która przynajmniej w części powinna była dać odpowiedź na pytanie: Kiedy Czuwaj będzie mógł sposobić się do „włożenia" II-ligowych ostróg? W części, bowiem równo godzinę po pierwszym gwizdku rzeszowskiego sędziego w Krakowie, krakowski sędzia w Rzeszowie miał zainaugurować zawody, których ciężar gatunkowy równał się pojedynkowi Kolejarzy w Krakowie. W szranki stawali – najprawdopodobniej – dwaj najwięksi przegrani obecnych rozgrywek: rzeszowska Stal i Wisłoka Dębica. I nikomu chyba nie trzeba było podpowiadać, iż wynik nierozstrzygnięty byłby szczytem marzeń... Na ulicy Hetmańskiej zagrano na remis! „Polimarkowcy" i tak się już nie liczyli, a dębiczanie ze schowanymi w dłoniach twarzami wznosili modły na cześć Garbarzy. Zapowiadało się ciekawie...

W nosie wszak Czuwaj miał te wszystkie lamenty, wybijając chyba już wiecznemu aspirantowi (czytaj: Wisłoce) inklinacje, sprowadzające się do skądinąd idiotycznego pomysłu, że ktoś może im pomóc, bądź „załatwić" II-ligowy awans. Jednemu – choćby się nie wiadomo jak chciało – nikt nie jest w stanie się sprzeniewierzyć. Czuwaj ma szczęście, ma cholerne szczęście. Ale szczęście sprzyja lepszym, a Czuwaj jest zdecydowanie najlepszą ekipą rundy rewanżowej, co potwierdził w pojedynku z Garbarnią.

W osłabionym składzie natarli na gospodarzy z animuszem. Nie pozwolili krakowianom na rozwinięcie skrzydeł, a przy nadarzającej się okazji niezwykle groźnie atakowali. Na pierwsze zabójcze uderzenie pokusili się jednak dopiero w 41. min. Wówczas to „wywoływany" tydzień temu **Grzegorz Wilk** uzyskał strzałem głową prowadzenie. O tym, że Garbarnia w żadnym wypadku nie zamierza rezygnować i grzecznie oddać punkty liderowi świadczyły długie okresy II połowy, w której uzyskali przewagę i przyznać trzeba, że nieraz można było drżeć. Uzyskali wyrównującą bramkę i mieli chrapkę na zgarnięcie całej puli. Ale mieli tylko chrapkę...

Świat kocha bohaterów. A szczególnie bohaterów, którzy po zespołowej zażartej walce potrafią uwieńczyć ich trud. I być może **Mirosław Szot** nie zdaje sobie sprawy (a może zdaje) z tego, że jego piękne uderzenie z rzutu wolnego na minutę przed końcem ustawiło go w gronie takich właśnie „herosów". Bohaterów, którzy za kilkanaście dni będą noszeni na rękach przez kibiców. I na pewno na zmianę tych nastrojów nie wpłyną prasowe nagonki na łaskawe oko sędziego Bąka, które podobno faworyzowało grę lidera na Rydlówce. Ale czyż wszyscy potrafią się pogodzić z nieuchronnym faktem II ligi w Przemyślu? Bez zbędnego rzucania przykładami (a jest ich doprawdy sporo) – nie. Tych jednak nie trudno zlokalizować a już całkiem łatwo określić. Określić mianem „frajerni"... MG

Nie odpuścili

Polonia – Pogoń 1:0 (0:0)
Bramka: 1:0 Dariusz Jaroch 49. min.
Polonia: Galanty – Niemiec, Sadowski, Kościelny – Kogut (od 88. min. Andruszewski), Komar, Załoga, Mazur (od 70. min. Hajduk), Pankiewicz – Kawecki, Dariusz Jaroch.
Sędziował: Piotr Mazur (Dębica).
Żółta kartka: Rożek (Pogoń). **Widzów:** 500.

Polonia – jak zapowiadało kierownictwo klubu, trener i zawodnicy – nie bawi się w żadne „układy" – gra „swoje" i to jest chwalebne w sportowej rywalizacji. Ubiegłej soboty przeciwnikiem przemyskiej jedenastki był zespół Pogoni Leżajsk, który nie jest jeszcze pewny swego występu w gronie III-ligowców w następnym sezonie rozgrywkowym.

Trener gości – **Alojzy Matysiak** – przybrał na ten mecz taktykę gry wzmocnioną defensywą i szukania okazji w grze z kontry. To, zdaniem Matysiaka, miał być jedyny sposób na Polonię, by wywieźć z Przemyśla choćby jeden punkt. Do przerwy udawało się to gościom. „Las nóg" przeciwnika na przedpolu bramkarza Pogoni **Tomasza Krzyżaka** i fatalne warunki atmosferyczne wyraźnie utrudniały graczom Polonii znalezienie drogi do celnego uderzenia, a jak ono już nastąpiło, na przeszkodzie stawał golkiper gości. Obronił on strzał **Bogusława Kaweckiego** w 2. min., nie dał się zaskoczyć strzałem **Dariusza Jarocha** w 11. min., mocnym uderzeniem oddanym z 25 m wykonanym w 34. min. przez **Jana Niemca**. Raz w sukurs Krzyżakowi przyszedł słupek, po uderzeniu piłki z ok. 18 m oddanym przez D. Jarocha.

Goście skryci „za podwójną gardą" wypuszczali tylko żądła, a najgroźniejsze mieli w osobie **Henryka Maruda**. To on w 35. min. próbował zaskoczyć **Marka Galantego** strzałem z akcji kontrującej, on był też wykonawcą celnego strzału z rzutu wolnego, wykonanego z ok. 30 m od bramki Polonii. W obu tych przypadkach obronną ręką z tych sytuacji wyszedł nasz bramkarz.

Po wznowieniu II części gry, gospodarze zdając sobie sprawę, że warunki do gry będą z minuty na minutę coraz gorsze, ponownie zaatakowali. Efektem był gol uzyskany w 49. min. **Mirosław Komar** posłał mierzone dośrodkowanie na pole karne gości, a tam **Dariusz Jaroch** celnym strzałem głową zaskoczył bramkarza przyjezdnych. Wydawało się, że po uzyskaniu prowadzenia poloniści pójdą za ciosem, ale tak się nie stało. Pogoń rozluźniła szyki obronne i próbowała odrobić stratę. Mecz stał się wyrównanym pojedynkiem, a że obie jedenastki preferują techniczną grę, choć do końca spotkania nie padła już żadna bramka, spotkanie mogło się podobać. Najlepsze okazje do zmiany wyniku mieli Kawecki, który po ładnej akcji z Pankiewiczem, w 65. min., próbował bezskutecznie pokonać Krzyżaka oraz ze strony gości Rożek, który grając w defensywie przemieścił się pod bramkę Galantego w 89. min. i chciał go pokonać, gdy śliska piłka na moment wyślizgnęła się z rąk Marka. Z-AK

Dariusz Jaroch coraz efektowniej i efektywniej broni barw Przemyskiej Barcelonki.

Jacek SZWIC

W związku z planowaną wizytą papieża na Podkarpaciu policja zwróciła się do klubu MKS Polonia z propozycją rozegrania mistrzowskiego III-ligowego meczu z Wisłoką Dębica (który zgodnie z terminarzem planowany był na 11.06 – środa) **w sobotę, 7.06 o godz. 17.00.** Powodem przełożenia na wcześniejszy termin są trudności związane z zabezpieczeniem przez policję ww. spotkania. MKS Polonia wystosował pismo w tej sprawie do OZPN Kraków i najprawdopodobniej przychylą się oni do propozycji Polonii. Najprawdopodobniej, gdyż do momentu zamknięcia numeru ostatecznej odpowiedzi nie było. Kibicom i zainteresowanym radzimy „poszperać" w afiszach, bądź w prasie.

Śpiączka obrońców

Stal S. – Kamax 4:3 (3:1)
Bramki: 1:0 Zięba 25. min. (karny), 1:1 Stelmach 28. min., 2:1 Kornecki 31. min., 3:1 Lechoszest 37. min., 4:1 Ząbkiewicz 50. min., 4:2 Gil 75. min., 4:3 Stelmach 80. min.
Kamax: Kulig – Dobosz, Smyk, M. Słysz – Węglarz, Fleszar (od 70. min. Wołowiec), Pieczek, Gil, Dąbek – Stelmach, E. Słysz.
Sędziował: Zbigniew Banaś (Nowa Sarzyna). **Żółte kartki:** Pastuszak (Stal S.); Dobosz, Pieczek (Kamax). **Widzów:** 400.

Według oceny trenera Kamaxu – **Krzysztofa Stefanowskiego** – mecz przez jego drużynę wcale nie musiał być przegrany. O porażce zadecydowała pierwsza połowa gry, w której obrońcy z Kańczugi nie potrafili w porę rozbijać zapędów sanockich graczy. Na dodatek w 47. min. Kamax stracił bramkę po wspaniale bitym przez Ząbkiewicza rzucie wolnym. Do odrobienia w II części gry pozostało więc aż trzy bramki. Drużynie Stefanowskiego udało się uzyskać jedynie dwa trafienia, choć w ostatnich 10 minutach okazje mieli jeszcze **Mariusz Stelmach** i **Edward Słysz**.

W pozostałych meczach:

Stal-Polimarky Rz. – Wisłoka 2:2 (1:1), Izolator – Tarnovia 3:1 (1:0), Unia – Glinik 0:1 (0:0), Zelmer – Dalin 1:1 (1:1), Kabel – Świt 1:0 (1:0), Karpaty S. – Resovia 2:1 (1:0).

1. Czuwaj Przemyśl	**30**	**66**	**20-6-4**	**43:19**
2. Wisłoka Dębica	30	59	16-11-3	51:25
3. Stal-Polimarky Rzeszów	30	55	15-10-5	69:35
4. Polonia Przemyśl	**30**	**55**	**16-7-7**	**37:19**
5. Stal Sanok	30	51	14-9-7	42:28
6. Izolator Boguchwała	30	43	11-10-9	38:31
7. Garbarnia Kraków	30	42	11-9-10	38:36
8. Glinik Gorlice	30	42	13-3-14	37:47
9. Karpaty Siepraw	30	40	11-7-12	31:44
10. Zelmer Rzeszów	30	39	10-9-11	27:31
11. Pogoń Leżajsk	30	38	10-8-12	37:32
12. Dalin Myślenice	30	38	9-11-10	24:28
13. Kabel Kraków	30	36	9-9-12	22:31
14. Kamax Kańczuga	**30**	**35**	**9-8-13**	**35:42**
15. Tarnovia Tarnów	30	33	9-6-15	27:41
16. Resovia Rzeszów	30	27	7-6-17	22:43
17. Unia Nowa Sarzyna	30	25	5-10-15	27:35
18. Świt Krzeszowice	30	12	2-6-22	16:52

IV LIGA

Nafta Jedlicze – JKS 1:4 (0:1)
Bramki: 0:1 Pietryna 14. min. 1:1 Czaja 70. min., 1:2 Pietryna 75. min., 1:3 Pietryna 78. min., 1:4 Pietryna 80. min.
JKS: Kruba – Bartłomowicz, Strawa, Czerwiński, Romanow – Orzechowski, Makarowski, Kłopot (od 76. min. Barnak), Weselak (od 76. min. Szmuc) – Pietryna, Żelazny.
Sędziował: Robert Kubas (Rzeszów). **Żółte kartki:** B. Młocek, Jasiński (Nafta Jedlicze). **Widzów:** 400.

Ten mecz miał być ciężki dla lidera tabeli, bowiem jedliczanie – choć nie prezentują się ostatnio korzystnie – są niewygodnym przeciwnikiem. Jeszcze jednym aspektem przemawiającym za takowym stwierdzeniem jest fakt zażyłości, jaki panuje na linii Jedlicze-Krosno... I pojedynek ten wcale nie odbiegał od wcześniejszych założeń i przewidywań. Więcej, zespołem lepszym, posiadającym przewagę i stwarzającym więcej groźniejszych sytuacji podbramkowych byli gospodarze.

Jarosławianie po szybkim objęciu prowadzenia oddali inicjatywę Nafcie, próbując swych sił w grze z kontry. Nic wymiernego z tego nie wynikało, podobnie jak z przewagi gospodarzy. Jednak w 70. min. udało się jedliczanom wyrównać straty. I wówczas się zaczęło... Podopieczni **Marka Strenczaka** zdobyli optyczną dominację. Nastąpiło 5 minut, które wstrząsnęło sprzymierzeńcami krośnieńskich Karpat. A dokładnie wstrząsnął nimi snajper wyborowy jedenastki JKS-u **Dariusz Pietryna.** To co zrobił on w ciągu owych pięciu minut naprawdę bardzo rzadko zdarza się na piłkarskich boiskach. Uzyskał klasyczny hat-trick, będąc nie do upilnowania dla ślamazarnych od tej pory defensorów Nafty. Dzięki tym niezwykle potrzebnym punktom jarosławianie są o krok od bram III ligi!

Dynovia – Brzozovia 6:3 (2:1)
Bramki: 1:0 Domin 15. min., 2:0 Woźniak 30. min., 2:1 Pilszak 30. min., 3:1 Węgrzyn 50. min., 3:2 Szczepek 50. min., 4:2 Jaszczur 63. min., 5:2 Węgrzyn 70. min., 6:2 Woźniak 74. min., 6:3 Pilszak 84. min.
Dynovia: Talaga – Gierula, Hadam, Góra, Domin – Golonka (od 81. min. Wajgold), Jaszczur, Kot, Majda (od 70. min. Marciniak) – Woźniak, Węgrzyn.
Sędziował: Marek Komoński (Mielec). **Żółte kartki:** Domin (Dynovia); Ryba, Bieda (Brzozovia). **Widzów:** 200.

Dynowianie rozegrali tej „wiosny" jedno z najlepszych spotkań. Pomimo ciężkich warunków do gry, na śliskiej nawierzchni boiska, na bramkę Brzozovii raz po raz przeprowadzane były składne ataki gospodarzy. Przeciwnik też nie był dłużny i nie chciał łatwo sprzedać skóry – dwa razy doprowadził do strzelenia kontaktowych bramek, ale po golu uzyskanym przez Jaszczura w 63. minucie i dwóch poprzeczkach, jakie wylądowały na ich bramce goście pogodzili się z porażką i było ich stać jedynie zmniejszyć jej rozmiary przez najlepszego w szeregach gości Pilszaka.

Błękitni – Orzeł P. 3:1 (1:1)
Bramki: 1:0 Jadach 1. min., 1:1 W. Majba 10. min., 2:1 Niemiec 50. min., 3:1 Laska 79. min.
Orzeł P.: Konieczny – W. Majba, Mikłoś, T. Majba, Brud (od 57. min. Myłek) – Krupa, Łuczyk, Jucha, Szklarek – Kiszka, Trojnar.
Sędziował: Bartosz Belczyk (Krosno). **Żółta kartka:** Mikłoś (Orzeł P.). **Widzów:** 300.

Orzeł – zapewne zadowolony I-rundową zdobyczą – w drugiej odsłonie rozgrywek w IV lidze prezentuje się mizernie. Zawodnicy zatracili gdzieś swój podstawowy atut, jakim była nieustępliwa ambitna walka przez pełne 90 minut. W pojedynku w Ropczycach bardzo szybko stracili bramkę. Tuż po rozpoczęciu meczu Jadach po indywidualnej akcji uzyskał prowadzenie. Przeworszczanie jednak równie szybko odrobili straty. Po rzucie rożnym, egzekwowanym przez Trojnara, na polu karnym gospodarzy zrobiło się duże zamieszanie, ale najwięcej zimnej krwi zachował **Waldemar Majba**, który ładnym strzałem pod poprzeczkę wyrównał. Wraz z upływem czasu zarysowywała się przewaga lepiej dysponowanych w tym dniu piłkarzy Błękitnych. Mieli oni kilka dogodnych pozycji do uzyskania bramek. Wykorzystali dwie. Najpierw Niemiec, a na ponad 10 minut przed końcem Laska pieczętowali całkowicie zasłużone zwycięstwo Błękitnych.

Czarni P. – Karpaty K. 1:1 (1:1)
Bramki: 0:1 Ząbek 8. min., 1:1 Gwóźdź 20. min.
Czarni: Maziarski – Z. Tomaszewski, J. Wikiera, Słaby, Hołysz – Makarowski, Migas, Wilusz (od 72. min. Duliban), M. Tomaszewski – Gwóźdź, A. Wikiera.
Sędziował: Ryszard Stępień (Kolbuszowa). **Żółte kartki:** Mastaj, Wierdak (Karpaty K.). **Czerwona kartka:** Czekański (Karpaty K.). **Widzów:** 200.

Choć po sobotnio-niedzielnych opadach boisko w Pawłosiowie było bardzo błotniste, Czarni rozegrali najlepszy mecz tej wiosny. Gospodarze nie zrazili się nawet szybko uzyskanym przez gości prowadzeniem i już w 15. min. Migas mógł wyrównać, lecz nie trafił do pustej bramki Karpat. W 19. min. świetną interwencją popisał się Maziarski, wygrywając pojedynek sam na sam ze Skórą, a już minutę później było 1:1, przy czym wyrównująca bramka Gwoździa była rzadkiej urody – napastnik Czarnych strzelił z 5 metrów wolejem i z półobrotu. W 37. min. bliski szczęścia był Hołysz egzekwujący rzut wolny, lecz bramkarz gości piłkę wypiąstkował. Po zmianie stron więcej tzw. stuprocentowych sytuacji na objęcie prowadzenia mieli Czarni, lecz ani Duliban, ani Gwóźdź, ani M. Tomaszewski nie zdołali ich wykorzystać, co omal nie zemściło się tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego. Wszyscy odetchnęli z ulgą, gdy strzał pomocnika Karpat Mastaja w długi róg otarł się jedynie o słupek bramki bezradnego już Maziarskiego. KRAM

W pozostałych meczach:

Stal Ł. – Kolbuszowianka 0:6 (0:3), Czarni J. – Bieszczady 5:1 (4:0), Sokołowianka – Nafta Jasło 2:1 (0:1), Orzeł B. – Crasnovia 2:1 (0:1).

1. JKS Jarosław	**28**	**65**	**20-5-3**	**65:19**
2. Kolbuszowianka Kolbuszowa	28	65	20-5-3	56:14
3. Karpaty Krosno	28	62	19-5-4	72:28
4. Czarni Jasło	28	44	12-8-8	38:22
5. Błękitni Ropczyce	28	43	11-10-7	37:30
6. Orzeł Przeworsk	**28**	**37**	**10-7-11**	**42:34**
7. Nafta Jasło	28	37	10-7-11	33:35
8. Dynovia Dynów	**28**	**36**	**9-9-10**	**31:26**
9. Sokołowianka Sokołów	28	36	10-6-12	47:51
10. Brzozovia Brzozów	28	35	8-11-9	45:42
11. Orzeł Bażanówka	28	35	10-5-13	32:43
12. Nafta Jedlicze	28	34	8-10-10	26:28
13. Stal Łańcut	28	28	8-4-16	25:49
14. Crasnovia Krasne	28	24	6-6-15	35:60
15. Czarni Pawłosiów	**28**	**17**	**3-8-17**	**19:52**
16. Bieszczady Ustrzyki D.	28	14	3-5-19	27:95

V LIGA

MKS Radymno – Czuwaj II 4:1 (2:0)
Bramki: 1:0 Gliniany 8. min., 2:0 Kud 43. min. (karny), 3:0 Banaś 47. min., 4:0 Kud 50. min. (karny), 4:1 Styś 76. min.
MKS: Popkiewicz – Lewandowski, Szymański, J. Siemaszkiewicz, Gierczak – Gliniany, Bach, Zubrzycki (od 46. min. W. Siemaszkiewicz) – Banaś, Kud, Szpunar (od 73. min. Andrejko).
Czuwaj II: Sopel – Mierzwa, Hałucha, Malejki, Szcześniak – Motyl, Szkólski, Buńko (od 46. min. Olech), Kawalec (od 58. min. Barszczak) – Błaszczyk, Styś.
Sędziował: Janusz Barszczak (Jarosław).
Żółte kartki: Bach (MKS R.), Hałucha, Malejki, Buńko, Kawalec (Czuwaj II). **Widzów:** 150.

Piłkarze MKS-u, pomimo zimna i deszczu stworzyli ciekawe widowisko. Już w 1. min. mogła paść bramka dla miejscowych – Kud wyłożył piłkę Szpunarowi, lecz ten za długo zwlekał z oddaniem strzału. W 9. min. gospodarze przeprowadzili efektowną akcję – Szpunar nagrał piłkę do Bacha, ten do Glinianego, który posłał ją w samo „okienko" bramki Sopla. Po uzyskaniu gola przewaga radymniańskiej jedenastki jeszcze bardziej wzrosła. Na bramkę gości posypały się strzały Bacha, Lewandowskiego, Zubrzyckiego, ale żaden nie znalazł drogi do siatki... Dopiero za faul obrońców z Krównik na J. Siemaszkiewiczu i rzucie karnym Kud podwyższył na 2:0. Goście w pierwszych 45 min. tylko raz zagrozili bramce Popkiewicza, a uczynił to w 40. min. Styś.

Po zmianie stron gospodarze bardzo szybko zdobyli dwie kolejne bramki. Trzecią uzyskał Banaś mocnym strzałem oddanym z ok. 20 metrów. W 50. min. Sopel faulował w polu karnym rozpędzonego Szpunara, za co sędzia podyktował rzut karny, ponownie celnie wykonany przez Kuda. Goście zdobyli honorowego gola ze strzału najlepszego w ich szeregach Stysia, który najpierw próbował pokonać Popkiewicza w 72. min., a gdy to mu się nie udało ponowił próbę w 76. min., tym razem już skutecznie. CZESŁAWA MIKULSKA

Polonia II – Biało-Czerwoni 1:0 (1:0)
Bramka: Bandrowicz 25. min.
Polonia: Cisek – Krupa, Andruszewski, Danielak – Orłoś (od 83. min. Fedyk), Habaj, Kuta, Bacza – Szor, Bandrowicz (od 67. min. Romanowicz), Szyk.
Biało-Czerwoni: Baran – Majcher, Karkowski, Badowicz – Furtyk, Wielgosz, J. Grabowski, M. Szydłowski, Modny – Pilawa, Bojarski.
Sędziował: Józef Bury (Jarosław).
Żółta kartka: Bojarski (Biało-Czerwoni). **Widzów:** 100.

Trudne warunki do gry nie przeszkodziły piłkarzom obu drużyn stworzyć ciekawy i interesujący pojedynek. W I połowie optyczną przewagę posiadała rezerwa Polonii. Do niej należały przede wszystkim pierwsze minuty gry, w których Szyk dwukrotnie stawał przed szansą zdobycia bramki – w 8. min. jego strzał wyłapał Baran, a w 11. min. strzelił głową minimalnie niecelnie. Kaszyczanie kontrowali – w 13. min. Cisek sparował strzał Grabowskiego, a dobitka w wykonaniu Szydłowskiego była już niecelna. Marek Szydłowski miał w 24. min. wyśmienitą okazję do zdobycia gola, ale przestrzelił w sytuacji sam na sam z Baranem. Goście tak przejęli się nie wykorzystaną sytuacją, że zapomnieli całkowicie o obronie własnej bramki. Poloniści zaatakowali i stworzyli sobie znakomitą sytuację, którą wykończył Bandrowicz strzałem z najbliższej odległości. W końcówce I połowy udanymi interwencjami popisali się obaj bramkarze – Baran wygrał sam na sam z Baczą a jego vis-á-vis wyszedł obronną ręką z pojedynku z Bojarskim.

Po przerwie obraz gry uległ zmianie – goście opanowali środek boiska i coraz częściej gościli pod bramką Polonii. Cóż z tego, kiedy drużyna gości koniecznie chciała sforsować obronę gospodarzy środkiem boiska, a tu „królował" **Władysław Andruszewski,** który wygrał wszystkie pojedynki z graczami Kaszyc. Nieskuteczne były też wysiłki przyjezdnych przy wykonywaniu stałych fragmentów gry. Rzuty wolne i rożne bite na wysokich obrońców Polonii z góry były skazane na niepowodzenie. Kaszycom, choć zaprezentowali się nieźle zabrakło w tym meczu boiskowego „cwaniactwa".

W pozostałych meczach:

Bizon – Huragan 1:2 (0:2), Gorliczyna – Pogoń 1:2 (0:2), Granica – Wisłok 5:1 (2:0), Łęk – Unia 3:0 (1:0), Dąb – Budowlani 3:1 (0:0), Syrenka – Motor goście nie dojechali na zawody z powodu awarii autokaru.

Mecz Dąb – Polonia II (przerwany w 67. min.) zweryfikowano jako walkower (3:0) dla rezerwy Polonii.

1. MKS Radymno	27	66	21-3-3	73:19
2. Polonia II Przemyśl	27	62	19-5-3	76:23
3. Motor Przemyśl	26	48	13-9-4	51:25
4. Bizon Medyka	27	42	11-9-7	45:39
5. Syrenka Roźwienica	26	41	12-5-9	47:33
6. Budowlani Szówsko	27	40	13-1-13	41:42
7. Granica Stubno	27	38	11-5-11	49:59
8. Biało-Czerowni Kaszyce	27	37	10-7-10	42:40
9. LZS Gorliczyna	27	36	10-6-11	43:50
10. Łęk Ostrów	27	34	10-4-13	41:46
11. Huragan Gniewczyna	27	33	8-9-10	38:39
12. Unia Łukawiec	27	33	9-6-12	31:43
13. Czuwaj II Krówniki	27	32	8-8-11	43:53
14. Pogoń Lubaczów	27	25	6-7-14	34:59
15. Wisłok Świętoniowa	27	21	6-3-18	27:74
16. Dąb Dobkowice	27	12	3-3-21	29:65

KLASA OKRĘGOWA

Sanoczanka – Juvenia 2:1 (0:1)
Bramki: 0:1 Kornaga 34. min., 1:1 A. Soja 55. min., 2:1 B. Zubrzycki 56. min.
Sanoczanka: Grabski – Nowosiadły (od 46. min. G. Zubrzycki), T. Osikowicz, Wolański (od 46. min. B. Zubrzycki), Florek – J. Lisańczuk, Z. Lisańczuk, T. Soja, J. Osikowicz – A. Soja, Kuśnierz (od 70. min. Kisielewicz).
Juvenia: Gielarowiec – Ważny, J. Mazurkiewicz, Marciniszyn, Antosz – Witko, Kolbuszewski (od 63. min. Marian Mazurkiewicz), Gudzik – Mirosław Mazurkiewicz, Kornaga, Piwudzki.
Sędziował: Wojciech Kulaszka (Przemyśl).
Żółte kartki: J. Osikowicz (Sanoczanka); Antosz, Gielarowiec (Juvenia). **Widzów:** 150.

Wicelider klasy okręgowej poniósł w tym spotkaniu niespodziewaną porażkę. Jednak pierwsze minuty nie wskazywały na taki obrót sprawy. Potwierdzeniem tego był nie wykorzystany rzut karny w 19. min. przez Andrzeja Soję, jak również bramka uzyskana przez Kornagę w 34. min. meczu. Mimo siąpiącego deszczu, wiatru i potwornego błota zawodnicy obu drużyn walczyli bardzo dzielnie i z ogromnym poświęceniem, co w wypadku gospodarzy już niedługo okaże się niezwykle pozytywne i efektywne. Piłkarze Juvenii, posiadający niesłychanie groźny „napad", kontrolowali przebieg I połowy, choć Sanoczanka kilka razy poważniej zagroziła Gielarowcowi. Ten jednak spisywał się znakomicie.

II połowę meczu goście rozpoczęli ponownie od ataków na bramkę Grabskiego. Jednak już w 55. min. gospodarze wyrównali straty, a w chwilę potem, w strugach ulewy, objęli prowadzenie, którego nie oddali do końca meczu. W drużynie Sanoczanki wielkim zaangażowaniem wykazali się Józef Lisańczuk i Jerzy Osikowicz. AGNIESZKA NOWOSIADŁY

Start – Czarni O. 3:2 (1:2)
Bramki: 0:1 Gryniewicz 8. min., 1:1 Krawiec 14. min. (karny), 1:2 Młodowiec 36. min., 2:2 Pacuła 70. min., 3:2 Sołoma 90. min.
Start: Grygar – Michalik, Techmański, Mazur, Sochacki – Markowski, Rut (od 83. min. Hołub), Krawiec (od 88. min. A. Kochan), Curzytek – T. Sołoma, Pacuła.
Czarni O.: Solarczyk – Urbaniak, Paryniak, Biały, J. Kościeliński – Młodowiec, Gryniewicz, Skiba – Węgrzyn, W. Kościeliński, Krupka (od 68. min. Foryś).
Sędziował: Stanisław Karaś (Przemyśl).
Żółta kartka: Biały (Czarni O.). **Widzów:** 300.

Mecz drużyn znajdujących się w strefie spadkowej wyzwolił duże ambicje u zawodników oraz ogromne emocje wśród licznie zgromadzonych, mimo deszczowej pogody, kibiców. Spotkanie toczone na bardzo grząskim boisku, rozpoczęło się od utraty gola przez gospodarzy (co staje się tradycją), który po tym fakcie z impetem ruszyli do odrabiania strat. Dwie kolejne akcje nie przyniosły powodzenia, przy trzeciej piłka została zatrzymana ręką przez obrońcę gości w polu karnym, w efekcie czego rzut karny pewnie wykorzystał Krawiec. Obydwie drużyny nie zamierzały grać, murując bramkę, akcje więc przenosiły się z jednej strony na drugą. Niestety, ze względu na stan boiska piłka wielokrotnie grzęzła w błocie, nie docierając do adresata. Tak też było w 31. min., kiedy to po wyjściu na czystą pozycję Sołoma utknął z piłką w błocie. W rewanżu W. Kościeliński minimalnie przestrzelił głową. W 36. min. do piłki doszedł Młodowiec i pokazał, jak w tych warunkach należy wykańczać akcje. Strzał po rykoszecie wpadł w samo okienko bramki Startu. Po przerwie gospodarze rozpoczęli od prób strzelenia bramki z dalszej odległości – strzały Curzytka, Pacuły i Krawca nie przyniosły efektu. W 70. min. Pacuła nie marnuje jednak okazji, strzelając z bliskiej odległości. W odstępie paru minut jeszcze kilkakrotnie kotłuje się pod bramką 15-letniego Solarczyka, który szczęśliwie wychodzi z tych opresji. Szczęścia zabrakło mu jednak w ostatnich minutach meczu, kiedy to Tadeusz Sołoma – najskuteczniejszy strzelec Startu – uzyskał gola na wagę zwycięstwa, przedłużając nadzieje na utrzymanie się jego drużyny w „okręgówce". BOGDAN SKUPIEŃ

Cresovia – Leśnik 1:1 (1:1)
Bramki: 0:1 Głowacz 28. min.,1:1 Zając 43. min.
Cresovia: Uniadziewicz – Hutera, Drabik, Białogłowski – K. Golonka, R. Golonka, Dąbek, Zając, Szulmus – Tarka, Futena (Kiszka, Wach).
Leśnik: Mazurkiewicz – P. Segelin, J. Segelin, Gajewski, M. Sydor – J. Sydor, Głowacz, Kowalski, Boryczko – Chrobak, Stachura, Czternastek (Kosmyk).
Sędziował: Wiesław Lorenowicz (Jarosław).
Żółte kartki: Tarka (Cresovia); Boryczko (Leśnik). **Widzów:** 200.

Zarząd birczańskiego klubu postawił przed trenerem i zawodnikami zadanie utrzymania się w klasie okręgowej. Goście przystąpili w meczu z Krzeczowicami od początkowych minut spotkania do realizacji tego zadania. Grali pomysłowo, „z pierwszej piłki", choć zadanie nie było łatwe z uwagi na bardzo śliską nawierzchnię boiska. Efektem ich dobrej gry w pierwszej fazie meczu była bramka uzyskana przez Głowacza. Mogły paść i następne, ale pod bramką gospodarzy zabrakło im precyzji. Cresovia zrewanżowała się golem Zająca tuż przed przerwą. W II połowie przewaga ponownie należała do gości, a miejscowi próbowali szczęścia w akcjach kontrujących. Wszystkie one były rozbijane przez blok defensywny Leśnika, w którym wyróżnili się bracia Segelinowie i bramkarz Mazurkiewicz.

W pozostałych meczach:

Gać – JKS II 1:2 (0:1), Wólczanka – Roztocze 3:2 (3:1), Hetman – Victoria 1:2 (1:1), Żuraw – Sokół 2:0 (1:0), Piast – Czuwaj III 3:0 vo.

1. JKS II Jarosław	27	61	19-4-4	73:31
2. Juvenia Cieszanów	27	52	16-4-7	60:40
3. Roztocze Narol	26	48	14-6-6	72:45
4. Hetman Laszki	27	44	13-5-9	61:37
5. Cresovia Krzeczowice	27	44	13-5-9	45:39
6. Piast Tuczempy	27	43	12-7-8	55:44
7. Żuraw Żurawiczki	27	41	12-5-10	43:39
8. Sanoczanka Święte	27	40	12-4-11	54:45
9. Victoria Stary Dzików	27	37	10-7-10	46:46
10. LZS Gać	26	36	10-6-10	52:43
11. Wólczanka Wólka Pełk.	27	35	11-2-14	50:60
12. Start Mirocin	27	34	11-1-15	60:78
13. Leśnik Bircza	27	34	9-7-11	42:70
14. Czarni Oleszyce	27	32	9-5-13	43:42
15. Sokół Sieniawa	27	5	1-2-24	24:85

KLASA A

Grupa I (przemyska)

Kresoviak – Wiar 2:1, Żurawianka – Grom 6:0, Duńkowice – Leszno 2:4, Łęg – Motor II 7:0, Trójczyce – Skołoszów 6:3, Walawianka pauzowała.

1. Kresoviak Kalników	20	47	15-2-3	54:25
2. Żurawianka Żurawica	20	43	14-1-5	48:24
3. LZS Leszno	19	39	12-3-4	47:20
4. Łęg Łowce	19	33	10-3-6	53:26
5. Wiar Huwniki	19	33	10-3-6	37:22
6. LZS Skołoszów	19	31	9-4-6	38:35
7. Grom Wyszatyce	19	20	5-5-9	24:45
8. LZS Trójczyce	19	18	5-3-11	36:39
9. Motor II Grochowce	19	17	4-5-10	21:34
10. Walawianka Walawa	19	17	5-2-12	33:47
11. LZS Duńkowice	19	12	3-3-13	33:70

Grupa II (jarosławska)

Start – Wysock 2:1, Orkan – Pogórze 4:0, Rudołowice – Płomień 4:2, Delin – Przedmieście Dolnoleżajskie 7:1, Iskra – Miękisz N. 0:0, Makowisko – Mołodycz 2:2.

1. LZS Wysock	20	44	14-2-4	69:19
2. Orkan Zapałów	20	37	11-4-5	58:37
3. LZS Rudołowice	20	36	11-3-6	37:32
4. Delin Munina	20	34	10-4-6	54:34
5. Start Pruchnik	20	33	10-3-7	39:26
6. Iskra Cieszacin W.	20	33	10-3-7	38:30
7. Pogórze Rokietnica	20	29	9-2-9	34:33
8. LZS Miękisz Nowy	20	25	7-4-9	39:32
9. LZS Mołodycz	20	20	6-2-12	40:67
10. LZS Makowisko	20	19	5-4-11	33:52
11. LZS Przedmieście D.	19	17	5-2-12	17:47
12. Płomień Morawsko	19	12	3-3-13	25:72

Grupa III (przeworska)

Wisłoczanka – Piast 2:4, Hawłowice – Błękitni 3:5, Zorza Z. – Zorza J. 3:1, Maćkówka – Urzejowice 3:4, Błyskawica Rozbórz – Błyskawica Roźniatów 3:0 vo. – goście na mecz przybyli tylko w 6-osobowym składzie.
San – Grzęska mecz odwołany z powodu zalanego wodą boiska.

1. Piast Nowosielce	20	56	18-2-0	107:22
2. Błękitni Wierzbna	20	42	13-3-4	67:40
3. LZS Grzęska	19	40	13-1-5	73:23
4. Błyskawica Rozbórz	20	37	11-4-5	56:31
5. Zorza Jagiełła	20	32	10-2-8	48:36
6. LZS Hawłowice	20	26	8-2-10	45:45
7. LZS Urzejowice	20	26	8-2-10	41:51
8. Zorza Zarzecze	20	24	7-3-10	61:53
9. Wisłoczanka Tryńcza	19	23	7-2-10	37:44
10. LZS Maćkówka	20	13	4-1-15	23:80
11. San Gorzyce	19	13	4-1-14	32:108
12. Błyskawica Roźniatów	19	10	3-1-15	25:72

Grupa IV (lubaczowska)

Graniczni – Sokół 2:5, Legia – Zryw 1:6, Błyskawica – Czerwoni 3:1, Huragan – Ursus 3:1, Zdrój – Gwiazda 3:1.
Zjednoczeni – Wólka Krowicka mecz nie odbył się (brak gości).

1. Sokół Lubaczów	20	51	16-3-1	68:20
2. Zryw Młodów	20	46	14-4-2	78:21
3. Czerwoni Cewków	20	42	13-3-4	60:22
4. Huragan Basznia D.	20	38	11-5-4	58:38
5. Ursus Dachnów	20	36	11-3-6	52:31
6. Zdrój Horyniec	20	30	9-3-8	74:43
7. Graniczni Krowica	20	24	7-3-10	34:47
8. Zjednoczeni Zabiała-Nowe Sioło	19	22	6-4-9	49:49
9. Gwiazda Wielkie Oczy	20	19	5-4-11	29:56
10. LZS Wólka Krowicka	19	16	4-4-11	34:55
11. Błyskawica Płazów	20	12	3-3-14	26:86
12. Legia Oleszyce	20	1	0-1-19	15:109

JUNIORZY

Klasa W

Start – Polonia 1:3, Makowisko – Kamax 1:3, Sokół – Piast 5:1, MKS R. – Orzeł 3:4, Łęk – Pogoń 3:2, Bizon – Czarni P. 4:3.

1. Polonia Przemyśl	19	53	61:9
2. Kamax Kańczuga	18	42	49:19
3. Sokół Lubaczów	20	38	54:30
4. Łęk Ostrów	19	28	34:35
5. Orzeł Przeworsk	19	27	53:37
6. Start Pruchnik	19	27	40:35
7. Czarni Pawłosiów	19	25	34:41
8. Piast Nowosielce	18	23	39:30
9. Pogoń Lubaczów	20	17	25:45
10. MKS Radymno	19	17	26:58
11. LZS Makowisko	19	14	22:60
12. Bizon Medyka	19	9	16:63

KLASA B

Grupa przemyska

Unia Zaleska Wola – LZS Zadąbrowie 3:2, Luzax Lutków – Virtus Orły 1:4, LZS Torki – Bizon II Medyka 1:1, Unia – Luzax 6:2, Virtus – Torki 2:0, Bizon II – Agro Hruszowice 5:0.
Agro – Virtus 0:6, Torki – Unia 3:0 vo, Luzax – Zadąbrowie 5:1. Zadąbrowie – Torki 1:3, Unia – Agro 4:4, Virtus – Bizon II 4:3.

Tabela (po 25 maja)

1. Virtus Orły	10	26	45:13
2. Bizon II Medyka	9	18	34:11
3. LZS Torki	10	15	20:21
4. Unia Zaleska Wola	10	14	21:27
5. LZS Zadąbrowie	9	8	17:24
6. Agro Hruszowice	9	7	19:37
7. Luzax Lutków	9	4	16:39

STRONY ZREDAGOWALI: JÓZEF ZAGULAK, MARIUSZ GODOS

Pokłosie awansu piłkarzy ręcznych

Szczypiorniści u wojewody...

Wicewojewoda Przemyski Jerzy Marcinko spotkał się 23 maja z kierownictwem klubu i sekcji piłki ręcznej KKS Czuwaj oraz zawodnikami, którzy po rozgrywkach sezonu 1996-97 wywalczyli awans do I ligi.

W miłych słowach pogratulował im sportowego sukcesu, obiecał bywać na meczach I-ligowego sezonu, a także – co było szczególnie oczekiwane – przyrzekł pomoc w znalezieniu sponsora strategicznego dla drużyny. Następnie wicewojewoda, wspólnie z dyrektorem Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW Mariuszem Olbromskim, wręczyli przedstawicielom klubu piękny puchar, a tym którzy awans wywalczyli stosowne dyplomy i nagrody pieniężne. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy aktualnie będący w zespole zawodnicy, którzy po okresie roztrenowania (do 20 czerwca) i następnie miesięcznej przerwy, przystąpią do intensywnych przygotowań do jakże trudnego, debiutanckiego sezonu w ekstraklasie. Czy w znanym nam składzie, uzupełnionym o niezbędne wzmocnienia, tego nikt jeszcze nie wie.

... i prezydenta

We wtorek, 27 maja, podobne spotkanie odbyło się w Ratuszu z udziałem władz miasta.

Tu również nie obyło się bez miłych słów, kwiatów, dyplomów i pucharu. Zabrakło jednak konkretu, tak bardzo potrzebnego zawodnikom i działaczom sekcji. Konkretu dotyczącego nie tylko ewentualnej pomocy finansowej, ale również poprawy bazy dla uprawiania sportu w mieście. Hala w jakim jest stanie, każdy wie, a Zarząd ma problemy z wyborem prezesa dla spółki, która zajęłaby się nie tylko jej prowadzeniem, ale i koniecznym remontem. Czas nagli.

Spotkanie, które miało miejsce w klubie „Niedźwiadek" – po części „sztywnej" – rozluźniło się przy szwedzkim stole i lampce szampana, a zakończyło zniknięciem VIP-ów, którzy przeszli do gabinetu prezydenta na dokończenie rozmów (czyżby konkrety?). Niestety, reportera *Życia Przemyskiego* przy tym już nie było. (R)

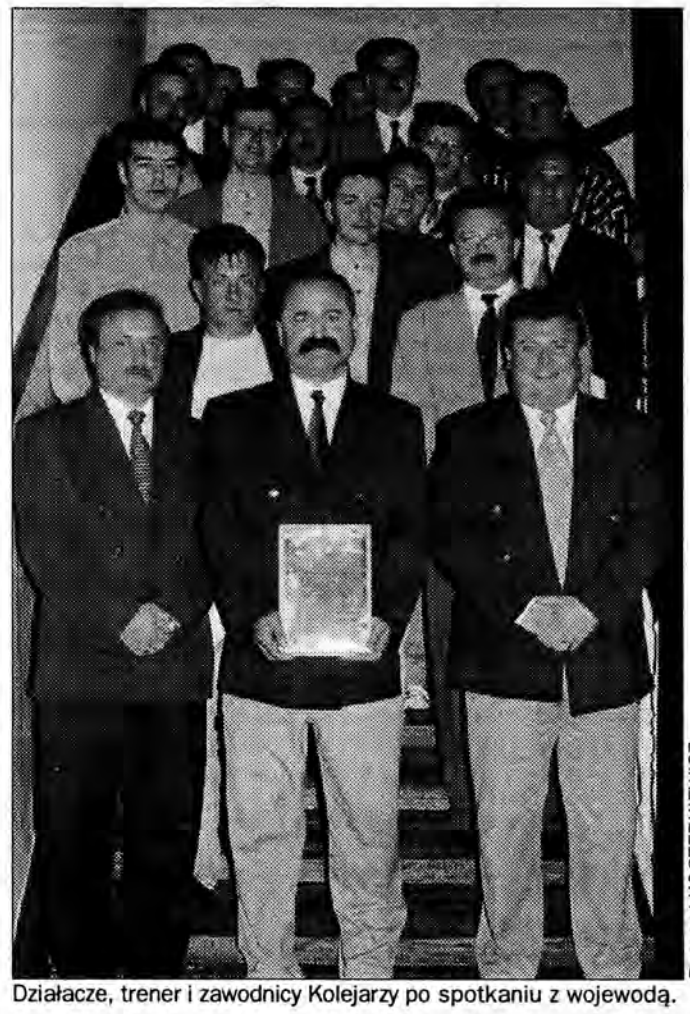

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Działacze, trener i zawodnicy Kolejarzy po spotkaniu z wojewodą.

WYŚCIGI Z CZASEM

Przecenianie wiejskiej piłki

Gdzie jak gdzie, ale w przemyskiej okolicy traktowanie z buta, czyli z góry, klubów wiejskich absolutnie nie przystoi. Są dwa powody pozytywnego myślenia o Ludowych Zespołach Sportowych: historyczny i merytoryczny. Ten pierwszy zawiera w sobie pierwiastek wdzięczności za upowszechnienie wielu dyscyplin sportowych w czasach powojennych, czyli heroicznych. To właśnie w przemyskiej hali powstało prężne centrum szkoleniowe promieniujące na cały kraj, a siłą rzeczy najbardziej na zakątek małopolskiej wsi.

Tu dziewczęta z polskiego buszu uczyły się biegać przez płotki, chłopcy poznawali tajniki slalomu giganta, a także organizować koła uprawiających nie tylko futbol. Na fundamencie przemyskiego centrum wyrosła jedna z najsilniejszych żeńskich sekcji lekkoatletyki w kraju.

Pod szyldem LZS Żurawica powstała pionierska formacja obyczajowa, promująca prawo wiejskich kobiet do wdziania sportowego uniformu. Takie zawodniczki jak: Milewska, Golanka czy Krogulecka, niejako po drodze, równoważyły skutki propagandowego wciskania opinii wiejskiej modelu życia według schematu kobiety na traktorze lub przodującej oborowej. W gospodarnym Mirocinie zbudowano pierwszy w Polsce wiejski basen. Podobno dziś nie ma po nim śladu, ale swoją rolę w owym czasie obiekt spełnił.

Bez organicznej roboty działaczy wiejskich nie byłoby w naszym kraju naturalnego zaplecza ludzkiego dla takich dyscyplin sportowych jak: kolarstwo, podnoszenie ciężarów, zapasy, narciarstwo, w jakimś stopniu także szachy i tenis stołowy.

Dzień dzisiejszy wiejskiego sportu, to przede wszystkim umacnianie się priorytetu piłkarstwa. Są okręgi, myślę, że do nich należy także województwo przemyskie, w których strukturalną podstawę dyscypliny stanowią LKS-y i LZS-y. Mówiąc wprost, stopień zurbanizowania województwa jest zbyt mały, aby kluby miejskie mogły utworzyć system rywalizacji wewnątrzokręgowej na wszystkich szczeblach rozgrywek od okręgówki po klasę najniższą.

Działałyby po prostu w organizacyjnej próżni, bez szans na odnawianie rezerwy kadrowej. Widać wyraźnie tę prawdę, kiedy się analizuje składy najlepszych drużyn okręgu takich jak: Czuwaj, Polonia, Kamax, JKS, Orzeł Przeworsk, Dynovia itd. Dzięki istnieniu kilku zespołów w każdej gminie, została stworzona płaszczyzna uruchamiania środków finansowych na cele sportu kwalifikowanego, samorządy otrzymały partnera wywierającego naturalną, pozytywną presję na budżet i kasę gminną.

Wbrew obiegowym opiniom, lekceważona „piłka buraczana" odgrywa niesłychanie pożyteczną rolę animacyjną, włącza do cyrkulacji kadrowej futbolu nie spaczony, chętny do ciężkiego treningu żywioł zawodniczy. Daje pole do popisu dla łowców talentów stosunkowo bardzo tanich, że wspomnę najlepszego wychowanka przemyskich LZS-ów Jacka Bąka, który z Rokietnicy przez JKS wyrwał się w świat wielkiego piłkarstwa.

Niniejsze trzy grosze w sprawach piłkarstwa wiejskiego nie mają na celu zmajstrowania okazjonalnej laurki związanej z oktawą Zielonych Świąt, czyli Święta Ludowego, obchodzonego uroczyście także na futbolową nutę. Są jedynie odtrutką na ducha wystąpienia czołowego działacza polskiego futbolu, w którym namolnie mylona była skrócona nazwa LZS. Brzmiała ona jak „zetelzety"...

RYSZARD NIEMIEC

Kalejdoskop sportowy

Bogdan Sanocki w blasku złota

Wielka ilość wydarzeń sportowych – tych wielkich mierzonych medalami mistrzostw Polski, mniejszych organizowanych na szczeblu wojewódzkim i tych najmniejszych z podwórek szkolnych, lecz dla biorących w nich udział przecież najważniejszych – zmusza nas do potraktowania większości z nich bardzo skrótowo i pobieżnie. Niech wybaczą nam wszyscy zainteresowani i kibice, ale innego wyjścia nie ma.

Kolejny wspaniały sukces odniósł 16-letni **Bogdan Sanocki** z KS „Polbut" Przemyśl. Na pomostach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Starogardzie Gdańskim wyrwał 82,5 kg, podrzucił 107,5 kg, co w sumie dało mu pewne I miejsce i złoty medal w kategorii wagowej do 54 kg. Trenowany w klubie przez Romana Przybyłę, członek kadry Polski „C", B. Sanocki czyni stałe postępy i już wkrótce można się spodziewać jego dalszych sukcesów, nawet w kategorii seniorów.

29 medali niepełnosprawnych

W Międzynarodowym Mityngu Olimpiad Specjalnych w lekkoatletyce, który od 8 do 11 maja odbył się w Krakowie, wspaniale zaprezentowała się 8-osobowa grupa zawodników z woj. przemyskiego (4 z Lubaczowa i 4 z Przemyśla). Ogółem zdobyli oni 12 medali: 2 złote, 5 srebrnych i 5 brązowych. Złoto wywalczyli Grzegorz Pawlik (w pchnięciu kulą) i Elżbieta Kazik (rzut piłeczką palant.), oboje z Ośrodka Specjalnego w Przemyślu. Grzegorz ponadto był drugi w skoku wzwyż, a Ela także druga w pchnięciu kulą. Wśród medalistów znaleźli się także: Agnieszka Chomiszczak, Jolanta Bieniek, Krzysztof Brüchl i Krzysztof Zabawski, a o randze zawodów świadczy fakt, że w komitecie honorowym zasiadali konsulowie wielu krajów, z panią M.B. Marshall, konsulem USA na czele.

Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży Niepełnosprawnej odbyła się 16-18 maja w Siedlcach. Grupa reprezentantów z woj. przemyskiego wywalczyła 17 medalowych miejsc: 8 – złotych, 6 – srebrnych i 3 – brązowe, co dało im 3. miejsce drużynowo, nagrodzone stosownym pucharem. Złoci medaliści to: Ewa Bereś (bieg na 400 m), Krystyna Zięba (kula i dysk), Marianna Karbarz (kula i dysk na wózku), Bożena Zabilska (kula) i Tomasz Daćko (oszczep i dysk). Ci oraz pozostali wspaniali sportowcy pojechali do Siedlec pod opieką J. Przysieckiego z Polskiego Związku Sportu Niepełnosprawnych „Start" w Przemyślu i jak zwykle za pożyczone pieniądze.

Turniej szczypiornistów...

Drugie miejsce w Międzynarodowym Turnieju „Quirinus-Cup", który odbył się w Niemczech, zajęli najmłodsi piłkarze ręczni Czuwaju. W kategorii rocznik 1984, bez straty punktu wyszli z grupy, w ćwierćfinale wygrali z kolejną drużyną gospodarzy TG Neuss 5:4, w półfinale, po dogrywce, rozbili Rosjan z KSS Petersburg 18:12 i dopiero w finale ulegli Neusser HV 10:14, z którym wygrali wcześniej w grupie. Oprócz sukcesu drużyny kierowanej przez Piotra Kroczka, przemyślanie zanotowali także sukces indywidualny. Najlepszym bramkarzem turnieju w tej kategorii wiekowej wybrano Macieja Leitnera.

... i szachistów

W majowym turnieju szachowym dla dzieci, który odbył się 10 maja w Klubie Osiedlowym Kmiecie w Przemyślu, w kategorii wiekowej do 10 lat zwyciężyli: 1. R. Rogala – 5,5 pkt., 2. P. Kita – 5,0 pkt., 3. P. Kazienko – 4,5 pkt. (wszyscy S-KKS Przemyśl), zaś w kategorii do 15 lat: 1. L. Kaweński – 6,5 pkt., 2. P. Karasiński – 6,0 pkt., 3. D. Rogala – 4,5 pkt. (także wszyscy S-KKS). (R)

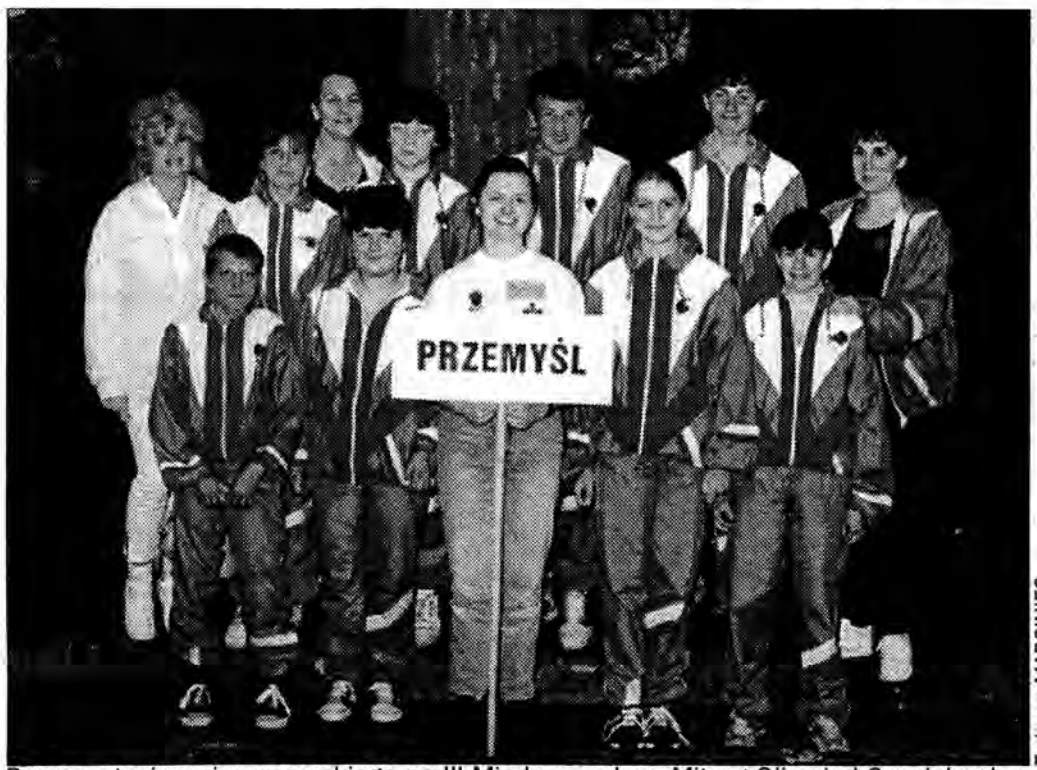

Tadeusz MARCINIEC

Reprezentacja woj. przemyskiego na III Międzynarodowy Mityng Olimpiad Specjalnych w lekkoatletyce – Kraków '97.

Żeglarstwo

Przemyślanie pod Wawelem

Stowarzyszenie „Ekologia i Życie" po raz trzeci zorganizowało Mistrzostwa Krakowa w Żeglarstwie, które 25 maja odbyły się na Wiśle. Kilkanaście tysięcy krakowian obserwowało zawody z udziałem 80 załóg, podzielonych na trzy klasy: łodzi kabinowych, omeg i desek z żaglem.

Regaty omeg zdominowane zostały przez żeglarzy z... Przemyśla, gdyż dwa pierwsze miejsca w tej klasie im właśnie przypadły. Wygrał **Henryk Worobiec** (YC Saling) z załogą w składzie: Janusz Bartnicki, Mateusz Worobiec. Na drugiej pozycji ukończyła omega z ZWP Sanwil, pod sternikiem **Józefem Misińskim** i Tomaszem Misińskim oraz Pawłem Datą, jako załoga. Dopiero na trzecim miejscu przypłynęła pierwsza ekipa z Krakowa (MKM Szkwał), którą dowodził Marcin Filipiak. Klasę jachtów kabinowych wygrał L. Gonciarz z załogą (Kraków), natomiast szlagierowe regaty deskarzy zakończyły się zwycięstwem mistrza świata w windsurfingu Andrzeja Piaseckiego z Mrągowa.

Mistrzostwa odbywające się pod patronatem Prezydenta Krakowa i Wojewody Krakowskiego, oprócz rywalizacji sportowej, miały wspaniałą oprawę w postaci festynu z konkursami, występami i pokazami, w których rej wodziły dzieci. (R)

PLAY-OFF PIŁKAREK RĘCZNYCH

W batalii o III miejsce mistrzostw Polski

Pierwszy krok udany...

JKS – Zagłębie Lubin 27:22 (13:11)
JKS: Główczak – Duchnowa 3, Cytlau 4, Cholewa 0, Mańkowa 1, Byzdra 11, Fiałek 0, Gilarska 0, Dobosz 1, Pociecha 7, Filip 0.
Zagłębie: Pawłowska, Bogucka – Guryliowa 1, Straszko 10, Pobiedzińska 1, Siekaniec 1, Kurek 0, Klupś 0, Żukiel 8, Szczygieł 1.
Sędziowali: S. Cłapiński (Łódź) i K. Manyś (Poznań).
Kary: JKS – 6 min., Zagłębie – 12 min.

Dobry początek w tym spotkaniu zrobiły dwa trafienia niezwykle energicznej **Marty Cytlau**, zaś po karnym **Małgorzaty Byzdry** i golu **Sylwii Pociechy** JKS w 10. min. prowadził już 4:0. Wydawało się nawet, że tak łatwo pójdzie dalej...

Jednak lubinianki, mające w swych szeregach świetnie usposobioną skrzydłową **Swietłanę Straszko**, stosunkowo szybko odrobiły straty, a w 18. min. same objęły prowadzenie 6:5. Było to – jak się potem okazało – nie tylko pierwsze, ale i jedyne prowadzenie zespołu gości w tym meczu, a po wyrównaniu przez Byzdrę na 6:6, kolejne gole zdobyły **Swietłana Mańkowa** i **Larysa Duchnowa**, i JKS znów wygrywał. Gdy w 25. min. wspomniana Straszko po indywidualnej akcji doprowadziła do remisu 9:9, swoje podopieczne natychmiast „na dywanik" zawezwał trener **Józef Cebularz**, co... poskutkowało – w 29. min. JKS po dwóch „bombach" Cytlau i „okienku" Pociechy prowadził 12:9...

Problemy skończyły się po zmianie stron, pierwsze 20 minut II połowy meczu było już bowiem popisem jarosławianek, które w 49. min. „odskoczyły" aż na 23:15, zaś przyjezdne sprawiały w tym czasie wrażenie bezradnych i zaskoczonych. Świetnie broniła **Alicja Główczak**, efektownymi rzutami raz po raz popisywała się Pociecha, a seryjnie „zarabiane" przez Duchnową i Mańkową karne na bramki zamieniła Byzdra, która w ośmiu próbach nie pomyliła się ani razu (!).

W 51. min. jeszcze raz ostro na grę swoich zawodniczek zareagował trener Cebularz, gdy te pozwoliły bezkarnie lubiniankom przeprowadzić trzy udane kontry (51. min. – 23:18). Po tej reprymendzie JKS w 56. min. uzyskał aż 9-bramkową przewagę (27:18) i wtedy „odpuścił" już sam... trener Cebularz, desygnując do gry wszystkie dublerki, co ułatwiło nieco zmniejszenie strat zespołowi gości.

... drugi (z kłopotami) również

JKS – Zagłębie 28:26 (12:16, 24:24)
JKS: Główczak, Ulma – Duchnowa 6, Cytlau 6, Cholewa 1, Pociecha 4, Byzdra 5, Dobosz 0, Mańkowa 1, Filip 5.
Zagłębie: Pawłowska 1 – Guryliowa 6, Straszko 3, Pobiedzińska 0, Siekaniec 2, Kurek 6, Żukiel 8.
Sędziowali: S. Cłapiński (Łódź) i K. Manyś (Poznań).
Kary: JKS – 14 min., Zagłębie – 8 min.
Stan play-off: 2:0.

Tomasz RYTWIŃSKI

Larysa Duchnowa (w białej koszulce z nr. 2) walnie przyczyniła się do sukcesów jarosławianek w meczu z Zagłębiem.

Jarosławianki zafundowały swoim sympatykom kolejny w tym sezonie „dreszczowiec". Długo gra nie układała się po myśli jarosławianek – nieszczelna obrona oraz w sytuacji, gdy pilnowana była indywidualnie przez Guryliową Pociecha, niezbyt składny atak, to główne mankamenty w grze miejscowych. Po dwóch trafieniach Duchnowej JKS w 5. min. prowadził 2:1, w 18. i 20. min. remisował (7:7, 8:8), ale gdy ponownie odzyskał korzystny dla siebie wynik (24:23), na zegarze była już... 54. minuta gry.

Przez większą część spotkania przeważało Zagłębie, w 11. min. lubinianki wygrywały 7:3, w 23. min. – aż 13:8, także pierwszą połowę meczu zakończyły znaczną, 4-bramkową zaliczką. Gdy po zmianie stron Żukiel podwyższyła wynik na 17:12, sytuacja jarosławianek zaczęła się robić niewesoła, tym bardziej, że gra nadal „kulała".

Akcje JKS-u nabrały pewności, gdy sędziowie wykluczyli z szeregów gości obie „stranieri" – Straszko w 37. min. i Guryliową w 38. min. i ten styl jarosławianki potrafiły utrzymać przez kolejne minuty. W 39. min. na 15:18 pięknie trafiła Filip, ale odpowiedziała Kurek na 15:19, po 16. trafieniu Pociechy, Główczak obroniła karnego Żukiel, a kolejno: Pociecha, Duchnowa i z karnego Cytlau doprowadziły w 46. min. do remisu 19:19. Teraz dopiero rozgorzała walka na dobre, na gole gości każdorazowo JKS znajdował odpowiedź, cztery razy doprowadzając jeszcze do remisu (53. min. – 23:23). Widownia wprost oszalała, gdy we wspomnianej już 54. minucie po świetnym zagraniu Mańkowej, Byzdra wyprowadziła JKS na 24:23...

Przez ostatnie 6 i pół minuty wynik ani drgnął, choć pod obiema bramkami dochodziło do dramatycznych spięć, a bramkarki – Główczak i Pawłowska broniły jak w transie. Mając jedną bramkę przewagi, nasze zawodniczki niefrasobliwie pospieszyły się z rzutem, a tę nieudaną próbę natychmiast wykorzystało Zagłębie. Rzut Siekaniec co prawda obroniła Główczak, ale z zebranej piłki zespół gości sprokurował jeszcze karnego, gdy dobiegł czas spotkania. „Siódemkę" wykorzystała Guryliowa, doprowadzając do dogrywki...

W dodatkowym czasie gry JKS był już nie do zatrzymania – wspaniałe parady Główczak i gole Duchnowej, Byzdry (2) i Cholewy ostatecznie przechyliły zwycięstwo na korzyść jarosławianek, co widownia przyjęła z wielką ulgą i ogromnym entuzjazmem. Dzięki takiemu rozstrzygnięciu, JKS-owi potrzebne jest jeszcze jedno zwycięstwo, by zająć trzecie miejsce na mecie sezonu. W sobotę, 7 czerwca, dojdzie w Lubinie do ponownego spotkania obu zespołów. Czy będzie ono już decydujące? Terminy ewentualnych dalszych meczów to 8 czerwca w Lubinie i... 11 czerwca w Jarosławiu. A tymczasem trzymajmy za jarosławianki kciuki...

RELACJE: WACŁAW KRAMARZ

Koszykówka

Puchar „Przemyskiego Niedźwiadka"

Od 6 czerwca – przez dwa dni – w SP nr 6 na Kazanowie trwać będzie Międzynarodowy Turniej w Minikoszykówce chłopców o Puchar „Przemyskiego Niedźwiadka".

W turnieju udział zapowiedzieli młodzi chłopcy z: Niemiec, Słowacji, Ukrainy i Polski. Jednak w ostatniej chwili – nie wiedzieć czemu – odmówili Niemcy, a grubo wcześniej Ukraińcy. Ostatecznie w turnieju wystąpi pięć ekip: zespoły z Michalovec (Słowacja), Tarnowa, Jarosławia oraz Szkoły Podstawowej nr 16 i 6 z Przemyśla. W pierwszym pojedynku – w piątek 6 czerwca – zagrają Michalovce z Jarosławiem (godz. 9.45). O godz. 11.00 nastąpi oficjalne otwarcie Turnieju, a potem dalsze pojedynki. W sobotę – 7 czerwca – o godz. 9.30 zmierzą się Michalovce i SP nr 16 Przemyśl. Uroczyste zakończenie Turnieju i wręczenie nagród przewidziane jest na sobotni wieczór (godz. 18.00), tuż po spotkaniu SP nr 6 Przemyśl – Unia Tarnów.

Turniej odbywać się będzie pod patronatem Prezydenta Miasta Przemyśla, a honorowy „mecenat" nad turniejem objął minister spraw zagranicznych RP Dariusz Rosati, który dodatkowo ufundował puchar dla zwycięskiej drużyny.

Organizatorzy turnieju, czyli dyrekcja, nauczyciele oraz Uczniowski Klub Sportowy bardzo serdecznie zapraszają na tę imprezę. MG

ROBOTY REMONTOWE
Zarząd Gminy w Przemyślu, ul. Borelowskiego 1
ogłasza przetarg
(w ramach Ustawy o Zamówieniach Publicznych w trybie nieograniczonym)
Przedmiot przetargu: roboty remontowe, pokrycie dachu budynku szkoły podstawowej w Grochowcach.
Termin realizacji: 1.07.1997-15.08.1997 r.
Warunki przetargu: wpłacenie wadium w wysokości 3000 zł i spełnienie warunków zawartych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
Materiały przetargowe w cenie 30 zł do odbioru w biurze Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Przemyślu, ul. Św. Jana 33.
Termin składania ofert upływa w dniu 18.06.1997 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.06.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie GZOSiP w Przemyślu, ul. Św. Jana 33. Wyjaśnienia odnośnie przedmiotu przetargu można uzyskać w GZOSiP w Przemyślu, ul. Św. Jana 33 – tel. 706808.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Od lewej: R. Andrzejuk, A. Siemienichin i A. Koczergin.

68. Mistrzostwa Polski w Szpadzie

Sukces Startu

Ostatni dzień maja stał się dniem największego triumfu sportowego zawodników jarosławskiego Startu w historii tego klubu. Podczas odbywających się w hali MOSiR mistrzostwach Polski seniorów w szpadzie, na dwóch pierwszych miejscach uplasowali się, reprezentujący Jarosław – **Aleksander Koczergin** i **Andrzej Semienichin.**

Podejmując się organizacji tak wielkiego przedsięwzięcia, jakim są mistrzostwa kraju, bracia **Andrzej** i **Wojciech Drylowie** na pewno w skrytości ducha liczyli na sukces. Nie wierzę, by spodziewali się go w takim wymiarze. W Jarosławiu sukces Aleksandra i Andrzeja powinien znowu nakręcić koniunkturę dla szermierki, stać się przykładem dla młodszych i... władz, że można i warto inwestować nie tylko w najbardziej popularne dyscypliny sportowe.

Zanim Jarosław święcił triumf w kategorii mężczyzn, dzień wcześniej na planszach w hali MOSiR walczyły kobiety. Z 49 zgłoszonych, po walkach eliminacyjnych w grupach, do eliminacji bezpośrednich (systemem pucharowym) przebiło się 40 zawodniczek, w tym tylko jedna jarosławianka – **Agnieszka Głubisz.** Odpadły Justyna Mazur i Dominika Kielar. W pierwszej walce pucharowej Agnieszka trafiła na bardzo dobrą M. Maciejewską z Warszawianki i przegrała 5:15. Ostatecznie jarosławianka sklasyfikowana została na 22. miejscu.

Finał najpierw wywalczyła Klimowska z KKS Kraków, pokonując Kowalewską (Legia) – 15:13. Niesamowicie wyrównany i dramatyczny był pojedynek Cygan z Ciszewską. Olga Cygan z Warszawianki, medalistka mistrzostw świata kadetek i młodzieżowców, stawiła zaciekły opór bardziej doświadczonej Ciszewskiej (AZS AWF Warszawa). Wszystkie trzyminutowe rundy kończyły się stanem remisowym (6:6, 9:9, 12:12) i dopiero w dodatkowej minucie Ciszewska zadała decydujące o zwycięstwie trafienie.

W finale trener Startu, Andrzej Dryla, więcej szans dawał jakby mniej zmęczonej Klimowskiej i ta początkowo objęła prowadzenie, ale bardziej skoncentrowana Ciszewska wyrównała, a na koniec pierwszej rundy miała już przewagę dwóch trafień (7:5). Utrzymała je przez następne 3 minuty, a w ostatnich nie dała się wyprzedzić w szybkości zadawania trafień, zwyciężając ostatecznie 15:14. Tak więc mistrzynią Polski seniorek w szpadzie na rok 1997 została **Barbara Ciszewska**, która była już dwukrotnie brązową medalistką (1995,1996) i raz srebrną (1993), ale nigdy złotą. Medale brązowe otrzymały O. Cygan i I. Kowalewska.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Dynamiczna akcja byłej mistrzyni świata J. Jakimiuk (tyłem).

Nie poszczęściło się dziewczynom z Jarosławia także w walkach drużynowych, dla nich start wśród seniorek oznaczał przede wszystkim naukę. Przegrały pierwszy pojedynek z Muszkieterem Gliwice 45:27 i odpadły z dalszych walk. Zwyciężyły zawodniczki AZS AWF Katowice, które w półfinale pokonały klub mistrzyni Polski, AZS AWF Warszawa 45:29, a w finale Warszawiankę 45:44.

Do walk indywidualnych wśród mężczyzn zgłoszono 61 zawodników, w tym 4 reprezentujących Start. **Jarosław Kielar** nie przebił się do strefy walk pucharowych, udała się ta sztuka **Tomaszowi Legeny**, ale trafił od razu na największego faworyta, Roberta Andrzejuka z AZS AWF Wrocław. Przegrał 15:6, więc cała nadzieja pozostała przy Koczerginie i Siemienichinie, a ci walczyli wspaniale. Obaj przebili się do strefy finałowej, w której (już w walce o medal) Aleksander pokonał D. Zielińskiego (AZS Katowice) 15:12, a Andrzej zwyciężył M. Sobieraja (KKS Kraków) 15:9.

Skoncentrowani nie zadowolili się „brązem". Najpierw A. Koczergin wyraźnie i pewnie pokonał M. Jendrysia (Piast Gliwice) 15:10, a po nim A. Siemienichin w pięknej walce okazał się lepszym od R. Andrzejuka 15:13. W pierwszej rundzie Andrzejuk prowadził już 6:2 i 7:3, ale Siemienichin doszedł go na 8:8 i odpowiadając trafieniem na trafienie, okazał się minimalnie lepszym.

Trudno było wskazać faworyta w walce o złoto, we wcześniejszych pojedynkach bardziej podobał się Siemienichin, ale dosyć łatwo wygrał Koczergin – 15:7. Nie zmieniło to w niczym końcowego faktu – złoto i srebro dla Startu Jarosław!

W walkach drużynowych wypaleni startami indywidualnymi zawodnicy Startu pokonali wprawdzie Piast II Gliwice 45:35, ale potknęli się na AZS AWF Warszawa i dwóch zespołach z AZS Katowice i ostatecznie zajęli 8. miejsce w turnieju. Mistrzami Polski został obrońca tytułu, pierwszy zespół Piasta Gliwice, bijąc w finale AZS AWF Warszawa 45:39. Na trzeciej pozycji uplasowali się akademicy z Wrocławia (AZS I). (RAK)

PAWILON MEBLOWY

oferuje meble renomowanych firm krajowych:

- ✔ pokojowe
- ✔ kuchenne
- ✔ wypoczynkowe
- ✔ biurowe
- ✔ młodzieżowe

Sklep czynny:
codziennie od 9.00 do 17.00
soboty od 9.00 do 13.00

PROWADZIMY SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

SANOK DĄBRÓWKA
ul. STACHOWICZA 1
tel. 013 4630463

ZAPRASZAMY

Odwóz zakupionych mebli do 50 km – **GRATIS**

3257

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL

PPHU „VIDOK" S.C.
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel.(0-17) 8552471, 8552224
tel./fax (0-17) 8552470

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36a Marko-Exim Boks 22
tel. (0-10) 789-272 wew. 222
tel. kom. 090 685 865

PRODUCENT

– okna i drzwi z PCV
– system PANORAMA, VEKA
– stolarka i konstrukcje z aluminium
– system WICONA, YAWAL
– stosujemy okucia *ROTO*

□ Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową □
□ Bezpłatny transport na miejsce montażu □
□ Gwarancja 5 lat □ Dogodny system sprzedaży ratalnej □

3073

STOLBUD
Sokółka S.A.

Poleca okna drewniane, trójszybowe, jednoramowe oraz drzwi profilowane z płyty amerykańskiej.
Drzwi drewniane wejściowe.
Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.
Przemyśl, ul. Lwowska 36a
tel./fax 789272 w. 214

Sprzedaż ratalna

2841

☑ **DORADZTWO** ☑ **SPRZEDAŻ** ☑ **WYKONAWSTWO**

Zakład Usługowo-Handlowy
INSTALCO

PRZEWORSK – UL. ZIELONA 3
tel./fax (0-10) 48-74-43
PRZEMYŚL – UL. 3 MAJA 31
tel./fax (0-10) 70-45-09
Zapraszamy w godz. od 8 do 17

NOWOCZESNE ENERGOOSZCZĘDNE TECHNOLOGIE W INSTALACJACH WODOCIĄGOWYCH I GRZEWCZYCH
Instalacje z rur wielowarstwowych (PE-AL-PE) i złącz mosiężnych typu KISAN
● Instalacje z rur i złączy miedzianych ●
(rura ø15 – 4,80 m.b.)

GRZEJNIKI

Lech, Convector, Stelrad

KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA
elektryczne, na olej opałowy i gaz, jedno- i dwufunkcyjne
VIESSMAN, IMMERGAS

Wszystkie urządzenia i materiały w cenach producenta!

2814

---

instalator s.c.
Przeworsk
ul. Niepodległości 57
tel./fax 48-83-45
tel. 48-73-45

DACHÓWKI CERAMICZNE
C BIEGONICE
BTS Dachkeramik
WSZYSTKO DO DACHU

2223

OPOCZNO

OPOCZNO

Jedyny producent udzielający
5 lat gwarancji
na swoje wyroby
do 30.06.'97
PROMOCYJNE CENY
– obniżka cen O MINIMUM 10%
Autoryzowany przedstawiciel na Polskę płd.-wsch.
zaprasza na zakupy do sieci swoich sklepów:

HESTAL EXPORT IMPORT

Jarosław: ul. Kruhel Pełkiński 72
ul. Tarnowskiego 18A
Przemyśl: ul. Ratuszowa 14
ul. Ofiar Katynia 17
Przeworsk: Rynek 10

Sklepy czynne do godz. 18.00
w soboty do godz. 13.00

2797

CENTRUM

WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

SADARO

OFERUJE:
- **MEBLE** kuchenne, pokojowe, wypoczynkowe, sypialnie
- **KASETONY** i panele sufitowe, kominki, karnisze
- **WYKŁADZINY** dywanowe i PCV, dywany, chodniki
- **PŁYTY** gipsowe, styropian
- **ARTYKUŁY** papiernicze, higieniczne, szkolne, zabawki, znicze

RATY TRANSPORT

Tel. 78-74-42, 78-33-16
Przemyśl, ul. Zielińskiego 14

Producenci i bezpośredni importerzy
ART-MEBLE, FAKTOR, FARGIPS, MEBKOR-BIS, MUNTEKS, SADARO, WAREX

3068

OKNA PCV
...tańsze od drewnianych

PRODUCENT
Okno-Res

Przemyśl
ul. Ratuszowa 14, tel.(0 10) 789-440

3056

HURTOWNIA D&K

- **RAJSTOPY** (wszystkie rodzaje, kolory i rozmiary)
- **SKARPETY**
- **KOSZULKI**
- **GETRY**

Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-10) 78 40 70

2918

PHU "Mors" Jarosław

Przemyśl, ul. Mickiewicza 9, tel. 785-133
Przeworsk, ul. Jagiellońska 2, tel. 487-099

WIELKA WIOSENNA PROMOCJA!
CENY FABRYCZNE

pralki automatyczne ♦ wirnikowe ♦ suszarki
kuchnie gazowe ♦ elektryczne ♦ mikrofalowe
lodówki ♦ zamrażarki ♦ witryny ♦ lady chłodnicze
malaksery ♦ odkurzacze ♦ sokowirówki ♦ żelazka

◆

telewizory ♦ magnetowidy ♦ odtwarzacze

OBNIŻKA!!! OBNIŻKA!!! OBNIŻKA!!! OBNIŻKA!!! OBNIŻKA!!!		
Pralka Gracja PDG 585	~~1036 zł~~	960 zł
Pralka PDG 385	~~979 zł~~	899 zł
Pralka SL 346 X	~~1545 zł~~	1405 zł
Pralka ARDO A 500	~~986 zł~~	905 zł
Kuchnie mikrofal. IGNIS AKL 530	~~460 zł~~	400 zł
Chłodz.-zamrażarka POLAR CZ 3402	~~1826 zł~~	1670 zł
Chłodziarka POLAR C-210	~~742 zł~~	675 zł
Chłodz.-zamrażarka WHIRLPOOL ART 772	~~1590 zł~~	1490 zł
zamrażarka szufladowa EK 100	~~693 zł~~	630 zł
zamrażarka skrzyniowa TZ 120 DD	~~863 zł~~	751 zł
zamrażarka skrzyniowa ZD 140 BL	~~845 zł~~	704 zł
zamrażarka skrzyniowa ZD 180 L	~~899 zł~~	770 zł
odkurzacz 338.5	~~185 zł~~	165 zł

Każdy kupujący otrzymuje KARTĘ STAŁEGO KLIENTA
Bezpłatny transport do domu klienta w dniu zakupu
RATY BEZ PORĘCZYCIELI – TYLKO 13,47% ROCZNIE
Cotygodniowe losowanie nagród

Galifax Spółka z o.o.
ul. Lwowska 37
tel./fax 78-35-18

Autoryzowany przedstawiciel firmy **Canon**

KASY-DRUKARKI
FISKALNE

Canon
KSEROKOPIARKI
FAXY DRUKARKI

Panasonic
TELEFONY
FAXY
CENTRALE TELEFONICZNE

KOMPUTERY

PAPIERY, TAŚMY I CARDRIGE DO DRUKAREK, SPRZĘT BIUROWY.

24-GODZINNY SERWIS NA TELEFON

SKŁAD CELNY

UŻYWANE KSEROKOPIARKI

MINOLTA

2 LATA GWARANCJI

PEŁNY SERWIS I MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE NA TELEFON

W ROZLICZENIU PRZYJMUJEMY STARE KSEROKOPIARKI

Galifax Spółka z o.o.
ul. Lwowska 37
tel./fax 78-35-18

---

skanowanie, elektroniczny retusz
i obróbka obrazu,
opracowanie i druk materiałów promocyjnych

„MABO" MATERIAŁY BUDOWLANE
Przemyśl, ul. Zyblikiewicza 9, tel. 789409

STANLEY – świat narzędzi
BOSCH – elektronarzędzia
oferujemy ok. 3.500 pozycji w asortymentach

ZAPRASZAMY
codziennie od 8.00-16.00
w soboty od 8.00-14.00

2798

UWAGA!
ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPARCIACH ŁAWEK
GWARANTUJEMY:
– estetykę wykonania
– możliwość wyboru lokalizacji
– znakomitą czytelność
– niskie ceny

Szczegółowa informacja pod nr. tel. (0-10) 700-853)
RWPHU REMAL-TEX.
Przemyśl, ul. 22 Stycznia 3/29

2222

ARA Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Przemyśl, ul.Lwowska 36a (MARKO-EXIM)
Tel. 789 272 wew.204, fax 702 850
kom. 090 613 000
oferuje lakiery akrylowe w spray'u do zastosowań motoryzacyjnych, domowych i artystycznych
DUPLI-COLOR

3267

PPHU „Bez Pol"
Sp. z o.o. Oddział w Przemyślu

organizuje w dniach 09.06.'97 do 05.07.'97
kurs agentów ochrony.

Informacje w sprawie kursu udzielane są codziennie telefonicznie pod numerem
78-55-10
lub osobiście w biurze przy ul. Franciszkańskiej 1/2.

3230

CERAM-KO GLAZURA

PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE

Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. 783991 w. 25

3244

KASETONY SUFITOWE
- STYROPIANOWE
- DREWNOPODOBNE
- SKLEJKOWE

Dystrybutor regionalny firm marbet SWIBOU

MEBLE
• Pokojowe już od 720 zł
• kuchenne już od 465 zł
DUŻY WYBÓR, RATY

MEBKOR FH.MEBKOR-BISS.C.
Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
tel. 783-316 wew. 7.

2850

HILTI

TECHNIKA ZAMOCOWAŃ
zaprasza do otwartego w Przemyślu przy ul. św. Jana Nepomucena 13
HILTI Center – Przemyśl
tel. (010) 705-666, tel./fax (010) 705-222

SQS
Szwajcarski Związek ds. Systemów Jakości i Zarządzania

SPRZEDAŻ
DORADZTWO
SERWIS

- osadzaki z asortymentem amunicji, gwoździ do betonu i stali
- wiertarki, młoty kująco-wiercące oraz wyburzeniowe
- szeroki asortyment narzędzi do wiercenia i dłutowania
- wkrętarki oraz wkręty
- odkurzacze przemysłowe
- szlifierki, bruzdownice, wiertnice diamentowe oraz tarcze i wiertła diamentowe
- kołki rozporowe i kotwy do różnych zamocowań
- chemia budowlana
- technika instalacyjna
- system ochrony p.poż.

ISO SYSTEM

ZAPRASZAMY
pn.-pt. od 7.30-16.00

3199

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER W WOJ. PRZEMYSKIM
CENTRUM DAEWOO
PUH MOTOZBYT
Oddział w Jarosławiu, ul. Elektrowniana (obok Rejonu Energetycznego)
tel./fax 21-77-64, tel. 21 77 65

samochody w ciągłej sprzedaży

NAJWIĘKSZY W REGIONIE WYBÓR SAMOCHODÓW
- **DAEWOO:** Espero, Nexia i Tico
- **POLONEZY:** Atu, Caro, Diesel, Rover, Truck
- **LUBLIN, ŻUK,** nadbudowa do Trucka

NOWE POLONEZY CARO PLUS, ATU PLUS
Polonez Caro i Atu – Ubezpieczenie OC, AC i NW **gratis**

2954

NOWOCZESNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Z NAMI CIEPLEJ

ELEWACJE WINYLOWE
SIDING
TYNKI NA STYROPIANIE
Ceresit Henkel

foto hurt
oddział PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36a (MARKO-EXIM), tel. (010) 78-92-72 w. 223

3245

KOREKS foto hurt
tel. 78-33-89
Rynek 3
Przemyśl

ART. FOTO
BATERIE
KASETY
ŻARÓWKI

3236

ADAM
Rok zał. 1990

HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA
POLECAMY
FARBY, LAKIERY „NOBILES"
ATLAS KLEJE, FUGI, DOCIEPLENIA
FARBY, LAKIERY „Polifarb Dębica"
PŁYTKI CERAMICZNE „OPOCZNO"
5 lat gwarancji
STYROPIAN – STYROPOL
PIANY I SILIKONY selena
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE NORGIPS
FARBY – Polifarb Wrocław, PILAWA, CHEMAL
Również materiały pomocnicze malarskie
UDZIELAMY WYSOKICH RABATÓW
Towar dostarczamy własnym transportem
ZAPRASZAMY

Jarosław
Widna Góra 98a
tel./fax (0-10) 21-23-26

Przemyśl
ul. Batorego 5
tel./fax (0-10) 78-94-15

3254

Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość" Rok zał. 1947
S.Rz.

CENTRALNY SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemyśl, ul. Moniuszki 6, tel. 783838, tel./fax 783247

Remontujesz? Chcesz budować?
My mamy wszystko!!!

- Siding – od 15,70 zł/m² brutto
- Rynny PCV – 8,35 zł/m.b. brutto
- Bloczki z betonu komórkowego – od 4,13 zł/szt. brutto
- Pustak Max – 1,70 zł/szt. brutto
- Okna dachowe – od 335,00 zł/szt. brutto
- Rury kanalizacyjne PCV Ø 110 – 4,73 zł/m.b. brutto
  Ø 160 – 9,96 zł/m.b. brutto
- Rury do zimnej wody PE 10 atm. Ø 25 – 1,17 zł/m.b. brutto
  Ø 32 – 1,77 zł/m.b. brutto
  Ø 40 – 2,79 zł/m.b. brutto
- Przydomowe oczyszczalnie scieków od 3495,00 zł/szt. brutto
- Sufity podwieszane Thermatex z konstrukcją – 30,00 zł/m² brutto

SUPERPROMOCJA!

	ceny brutto
terakota hiszpańska	**25,00 zł/m²**
płytki ścienne hiszpańskie	**24,00 zł/m²**
płytki gres hiszpańskie	**32,00 zł/m²**

Oferujemy bezpłatny transport przy zakupie pow. 2.000 zł oraz upusty cenowe
Zakupy u nas to zakupy udane! Zapraszamy!

3251

Komputery SERWIS

Przykładowe ceny:
Monitor 14" z głośnikami - **795 zł**
Drukarka HP 5L – **1490 zł** (promocja)
Modem Zoltrix 33.6 bps voice – **399 zł**
Modernizacja i rozbudowa komputerów w rozliczeniu przyjmujemy używane podzespoły !!!

Sprzęt naprawiamy i instalujemy w domu klienta!!! Wystarczy zadzwonić.

Zapraszamy do sklepu
Przemyśl 3 Maja 21 (obok OH "Szpakpol")
System X tel. 708888

Ceny Brutto (zawierają VAT)

2979

PHU „Konsrol" Skład Opału
ul. Nestora
„RAMPA BURAK"
tel. 78-68-11

Oferuje:
- węgiel wysokiej jakości (30 tys. KJ)
- koks

Niskie ceny.
Zapewniamy:
- bezpłatny załadunek
- transport (bezpłatny powyżej 5 ton)

SPRZEDAŻ RATALNA.

3252

NOWOŚĆ – OFERTA SPECJALNA

OPEL

corsa city	od 15 150 DM
corsa eco	od 16 650 DM
astra	od 17 500 DM
vectra	od 26 400 DM
combo (dostawczy)	od 21 000 DM

SKODA

felicia LXi	od 26 900,00
felicia combi	od 29 300,00
felicia pick-up	od 27 650,00

CIĄGNIKI ROLNICZO-OGRODNICZE: „SAME" – (ITALIA)

- solaris	25,35,45,	KM	- silver	80, 90, 100,	KM
- argon	50,60,70,	KM	- titan	145,160,190,	KM

Sprzedaż w systemie gotówkowym i z udziałem kredytu bankowego
Krótkie terminy realizacji

ZAPRASZAMY – Jarosław – SALON, ul. Sikorskiego 1A
tel./fax (0-10) 21-21-53, tel. (0-10) 21-71-69

EURO-POL
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE SPÓŁKA Z O.O.
37-500 JAROSŁAW, ul. Sikorskiego 1A

3066

Przedsiębiorstwo Rolno-Budowlane
M. Buksa i Sk-a
w Prałkowcach 22 k/Przemyśla posiada do zbycia:

- ciągnik rolniczy U-1012, rok prod. 1985,
- samochód dostawczy Żuk A11B, rok pr. 1987,
- przyczepy rolnicze D-55, rok pr.1981 – szt. 2,
- rozsiewacz nawozów RCW-3A,
- glebogryzarkę,
- pług czteroskibowy,
- przyczepę dłużycową (dwukółka).

W/w sprzęt można oglądać w siedzibie Firmy – Prałkowce 22 w godz. 7.00-15.00.
Warunki zakupu do uzgodnienia na miejscu.

3263

Najtańszy Papier Toaletowy
ul. Zyblikiewicza 9
37-700 PRZEMYŚL
tel. 78 98 78

3229

Najtańsze Meble Kuchenne
RATY BEZ ŻYRANTÓW
ul. Zyblikiewicza 9
37-700 PRZEMYŚL
tel. 78 98 78

3229

STOLBUD
Sokółka S.A.

Firmowy punkt sprzedaży POLECA NAJLEPSZE W KRAJU

- **OKNA I DRZWI**
  w cenach producenta
  MALEGRO
  Jarosław, ul. Pruchnicka 7
  plac GS obok stacji PKP
  tel. (0-10) 21-65-94
  Radymno, os. Jagiełły 14
  tel. 795
  tel. kom. (0-90) 375 125
  ponadto:
- **SIDING**
  USA, KANADA, POLSKA
  sprzedaż-montaż-service
- **DOCIEPLANIE BUDYNKÓW**
  najnowszymi metodami
  DRYVIT, EKO-TERM, ATLAS, CERESIT
  - Sprzedaż materiałów
  - Wykonawstwo
  - Sprzedaż ratalna

3065

Firma
MAK-BUD s.c.
Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16
tel./fax 78-03-08
tel. 78-00-41

WYKONAWSTWO-SPRZEDAŻ

DOCIEPLENIA
dryvit®

STYROPIAN
STYROPOL

- PANELE ŚCIENNE i PODŁOGOWE
- BLACHY DACHOWE
- FARBY AKRYLOWE
- TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

GWARANCJA – NISKIE CENY – SPRAWDŹ!

2960

TRAX
PRZEWORSKA FABRYKA KRZESEŁ
37-200 Przeworsk, ul. Armii Krajowej 2

POSZUKUJE
lokalu na sklep firmowy w Przemyślu o pow. minimum 200 m².
Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem tel.
487767 wewn. 10

3219

KOMPUTERY

Komputery *INTEO* już od 2875 zł.
(Pentium 120, RAM 16 MB, HDD 1080 MB, karta graficzna 1 MB, minitower, klawiatura, mysz, pad, monitor kolorowy 14"); **2 lata gwarancji.**
Dostawa i instalacja zestawu u odbiorcy.
Napęd CD-ROM 8x – **329** zł; karty muzyczne od **104** zł; głośniki 40W – **67** zł; monitory 14" od **720** zł; 15" od **1013** zł; Oprogramowanie do prowadzenia firmy pod Windows **NAVO** Sprzedaż, Księga Przychodów, Księgowość – od **177** zł

Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

Wszystkie ceny z VAT-em

INTEO *ul. J. Tuwima 2, Przemyśl*
tel./fax (0-10) 78 55 85

3075

DOMUS
PRZEMYŚL, ul. Mickiewicza 11 (okok poczty)
SKLEP MODA-TOP
- **damska i męska odzież**
- **dżinsy**
- **bielizna damska**
- **obuwie damskie i męskie**
- **torebki i galanteria skórzana**

10.00-18.00 sobota 9.00-14.00

3238

TAK SPEŁNIASZ SWOJE MARZENIA
- **BEZ KREDYTU**
- **NAJNIŻSZE RATY**
- **BEZ ODSETEK**
- **BEZ WPŁATY WSTĘPNEJ**
- **MOŻESZ ZAWIESIĆ SPŁATĘ NA 6 MIESIĘCY**

AUTOTAK
FIAT NA RATY
TWÓJ TRAFNY WYBÓR

Fiat 126 Maluch, Cinquecento, Uno, Punto, Brava
Centrum Informacji: Przemyśl, ul. 3 Maja 19, tel. (0-10) 705147
Dealer Fiat SANTAR Sanok
tel. (0-137) 31287

3007

Producent atestowanego styropianu
POLMAR JAWORZNO
zaprasza do firmy
CZEXBUD
Przemyśl, ul. Jasińskiego 24
na zakupy:
Styropian
– M 15 – 86,00 zł/m³
– M 20 – 106,00 zł/m³
Siatka z włókna szklanego
– cena 3,37 zł/m²
Przy zakupach powyżej 20 m³ stosujem upusty cenowe od 3,00-5,00 zł/m³.
Nawiążemy kontakty z firmami handlowymi.
Nasz punkt sprzedaży:
Orły, baza GS.

3207

Hurtownia tkanin i firan „TOFEK"
Przemyśl, ul. Mickiewicza 35
tel. (0-90) 294-601

OFERUJE
- **firany krajowe – importowane**
- **tkaniny zasłonowe, miśki, plusze, kołdry, poduszki**

Największy wybór tkanin obiciowych oraz art. tapicerskich.

3126

PRODUCENT
Okno-Res
Produkujemy to, czego szukasz.
Przemyśl
ul. Ratuszowa 14
tel. (0 10) 789-440

3233

PPE „ELBUD"
37-700 Przemyśl, ul. Sielecka 11
OFERUJE:
- beton towarowy atestowany wraz z transportem kl. od B-7,5 do B-50
- zaprawy cementowe
- kręgi i przykrywy od Ø 60 do Ø 150
- elementy nawierzchni drogowej i umacniania skarp (JOMB)
- płyty korytkowe DKZ
- elementy ściekowe
- żerdzie ŻN-10, ŻN-12
- stropy Teriva 1, Teriva 1 Bis
- kruszywa granulacje od 2-10, 10-20, 20-80
- usługi transportowe i dźwigowe
- usługi warsztatowe
- usługi przeładunkowe na własnej bocznicy kolejowej

INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU
tel./fax 782980 lub 785081 wew. 280, 282

3109

PHU Surowców Wtórnych
„SUROMAT"
Przemyśl, ul. Zielińskiego 33

SKUP MAKULATURY
1 kg od 700 - 1000 starych złotych
oferuje do sprzedaży
papiery toaletowe
papiery pakowe
tel. 78 79 70

3072

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 702200, BIURO PODRÓŻY „SAMAJ", UL. FRANCISZKAŃSKA 2, TEL./FAX 787926, ODDZIAŁ REDAKCJI – JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 212034

„STALPROFIL"
ŻURAWICA
HURTOWNIA WYROBÓW HUTNICZYCH I BUDOWLANYCH
TEL. 78-21-58, 71-34-36
FAX. 70-14-56
ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 7.00 DO 15.00 W SOBOTĘ OD 7.00 DO 13.00

2263

783300 TAXI MNISZA
oznakowane najtańsze w Przemyślu

2216

Sprzedam mieszkanie własnościowe

komfortowo wykończone, M-5, 80,6 m²
w Przemyślu, ul. Grunwaldzka.

Wiadomość:

Bazar Polonii, stoisko nr 106 lub Bircza 179, po 19.00.

3274

Firma: ELEO BUDMAX

szuka magazynu – 300-400 m² z utwardzonym placem (10-20 arów) z przeznaczeniem na skład materiałów budowlanych

zatrudni:
– kierownika składu materiałów budowlanych
– fakturzystkę

kupi działkę 20 arów z utwardzonym placem

tel. 013/4342648 do 16.00
013/4342364 po 20.00

3221

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Fredropol ogłasza przetarg na sprzedaż działek letniskowych położonych w Nowosiółkach Dydyńskich, KW 52 715

poz.	Nr działki	pow. ha	cena wyw. zł
1.	121/36	0,11	1 375
2.	121/35	0,11	1 375
3.	121/34	0,10	1 250
4.	121/33	0,12	1 500
5.	121/32	0,11	1 375
6.	121/31	0,11	1 375
7.	121/30	0,12	1 500
8.	121/29	0,12	1 500
działki letniskowe w Makowej:			
1.	82/57	0,18	2 450
2.	82/36	0,16	2 200
3.	82/34	0,10	1 400
4.	82/33	0,12	1 700
5.	82/35	0,12	1 700
6.	82/32	0,12	1 700
działki budowlane w Kalwarii Pacławskiej:			
1.	333/1	0,17	1 970
2.	451/2	0,16	1 450
działki budowlane w Posadzie Rybotyckiej:			
1.	31	0,21	1 870
2.	34	0,15	1 350
3.	37	0,37	2 850
4.	32	0,04	450
działka budowlana w Fredropolu:			
1.	187/2	0,21	3 000

Przetarg odbędzie się w dniu **13 czerwca 1997 r. o godz. 10.00** w budynku Urzędu Gminy w Fredropolu, pokój nr 15.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium do kasy urzędu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

3269

PEKPOL S.A. w Warszawie poszukuje
na terenie Przemyśla
lokalu na hurtownię
o powierzchni ok. 250 m² z dobrym dojazdem i placem manewrowym. Lokal musi się mieścić w części parterowej.
Oferty należy składać do dnia 13.06.'97 na adres:
PEKPOL S.A.
ul. Chocimska 28
00-791 Warszawa
Szczegółowych informacji udziela pan Jan Wolff, tel. (022) **49-29-22** oraz kierownik hurtowni w Przemyślu, **tel. 78-56-32.**

3279

TAXI
ul. bpa Glazera
TEL. 70-20-00
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
– bezpłatny dojazd do klienta
– co 10. przejazd w granicach miasta bezpłatny

2890

TAXI LWOWSKA
(obok restauracji Trojka)
tel. 78 90 80
Oferujemy
– bezpłatny dojazd w granicach miasta
– możliwość negocjacji cen
– drobne zakupy na telefon
– dowożenie dzieci do i ze szkoły
czynne całą dobę

2898

TAXI >CENTRUM<

Przemyśl, ul. Jagiellońska
tel. 788-688
ZAPRASZAMY CAŁĄ DOBĘ

2139

STOWARZYSZENIE TRANSPORTU PRYWATNEGO w Przemyślu
TELE-TAXI, tel. 78-22-33
OKAZJA
– OD DNIA 01.06. '97 OBNIŻKA CENY
– OPŁATA POCZĄTKOWA 2,00 ZŁ
– OFERUJEMY PEŁNY ZAKRES USŁUG PRZEZ CAŁĄ DOBĘ
– DOJAZD DO KLIENTA BEZPŁATNY NA TERENIE MIASTA
– MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

czynne całą dobę
bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

2220

INFORMACJA

Dyrekcja Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemyślu informuje, że od dnia 07.06.1997 r. w soboty robocze, tj. **30.08, 27.09, 25.10, 15 i 29.11, 13.12** wprowadza zmiany w kursowaniu linii **10, 29, 31:**

1. linia nr 10 zawiesza się następujące kursy:
odjazd z przystanku ul. Jagiellońska kier. Prałkowce: godz:

5.47, 6.37, 7.22

odjazdy z przystanku Prałkowce:

6.00, 6.52, 7.35

2. linia **29 i 31** zawiesza się wszystkie kursy.

3276

TAXI-BORELOWSKIEGO
70 32 32
poleca:
- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- wystawianie rachunków na życzenie klienta
- bezpieczny przewóz dzieci (przedszkole, szkoła)
- obsługa uroczystości (śluby, chrzciny, pogrzeby)
- możliwość dokonywania drobnych zakupów z dowozem

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

2219

RADIO TAXI 96-21 GALICJA
lub 70-79-70
- czynne całą dobę
- niskie ceny
- bezpłatny dojazd na terenie miasta
- zakupy na zamówienie

NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ NAJLEPIEJ

2221

Gospodarstwo Pomocnicze przy Zespole Szkół Rolniczych w Zarzeczu

ogłasza II przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż kombajnu „Bizon", rok produkcji 1976, cena wywoławcza 25.000, zł.

Przetarg przeprowadzi komisja w dniu 11.06.1997 r. o godz. 10.00 w biurze gospodarstwa w Zarzeczu.

Kombajn można oglądać codziennie od godz. 10.00-13.00 na terenie gospodarstwa.

przyjęciu lub odrzuceniu oferty oferenci zostaną powiadomieni bezpośrednio po przeprowadzeniu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata do kasy gospodarstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy albo nie wpłaci w wyznaczonym terminie ceny nabycia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

3227

TAXI
ul. Kraszewskiego
Oferujemy:
- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły

Tel. 707-808

2501

WŁOSKIE PŁYTKI CERAMICZNE
HURTOWNIA SAMAKO,
Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16 (za ZPP), tel. 780761
PRZEDSTAWICIEL FIRM: „IMPRONTA CERAMICHE ITALY", „CERDISA CERAMICHE ITALY"
GLAZURA, TERAKOTA, KLEJE, FUGI, PŁYTY GRESOWE
wiosenna promocja (14% taniej)
NOWOŚĆ – terakota o podwyższonym stopniu ścieralności i twardości (PEJ 8)
WIĘKSZE PARTIE TOWARU DOSTARCZAMY WŁASNYM TRANSPORTEM „TIR"
IMPRONTA CERAMICHE

3080

UWAGA KONKURS!
TAXI ZASANIE „POD KASZTANEM"
tel. 70-66-66
PRZEMYŚL GRUNWALDZKA
Dla naszych klientów nagroda – telewizor kolorowy 20"
Szczegółowe informacje u naszych kierowców
ZAPRASZAMY
NASZE USŁUGI NAJTAŃSZE

2243

Auto-moto

126 bis, rok 90 i przyczepę kempingową holenderską, 3,10 m długa, po remoncie, sprzedam. Tel. 218857 po 16.00.

126p, 86-87 fl, 3300. 710544 po 16.00.

Audi 80, 2,0, 92 rok. Tel. 786736.

BMW 320, 81 rok. Tel. 788994 od 10.00 do 18.00.

CEZET 350. HERBURTA 48 (PIKULICE).

Ciągnik MF255, (1986). Barycz 16, gm. Stubno.

Do sprzedania Ursus C-360. Nehrybka 78.

Do sprzedania volkswagen passat, rok 91, 1,6 td, stan dobry. Tel. 786938.

ETZ 251, 89 rok, czerwona. Rogozińskiego 19/4.

Fiat 125p, 1983 rok, zadbany, okazja. Kalników 259.

Fiat 126p, 1994 rok. Tel. 780347.

Fiat 126p, 90 rok, pełny lifting, autoalarm, możliwość rat. Tel. 217647 od 8.00 do 17.00.

Fiat 126p, 92 rok, pełny lifting, uchylne szyby tylne, możliwość rat. Tel. 217647 od 8.00 do 17.00.

Fiat 126p fl, rok prod. 1992. Tel. 703589 po 16.00.

Fiat 126p, rok 1987, silnik Żuk po remoncie. Tel. 788806.

Fiat 126p, rok 1991. Orzechowce 201 po 16.00.

Fiat tempra 1,6, 1991 rok. Tel. 705782.

FORD SIERRA 2,0 BENZ., ROK PROD. 1995. ŻURAWICA 537, TEL. 713055 PO 16.00.

FSO 1500, XI 1986, silnik poloneza, skrzynię pięciobiegową, hak holowniczy, radioodtwarzacz. Hermanowice 13.

Golf 1,3, rok 1979, escort 1,6, 1986 rok, tanio. Tel. 702723.

Kupię skrzynię 5-biegową z poloneza. Tel. 788411.

Łada 2107, rok 1989, napędzana benzyna-gaz. Tel. 708646.

Łada 2107, rok 1990, kolor czerwony, 5-biegowa. Małkowice 13, tel. 712422.

Łada samara, poj. 1300, 1988 rok, 84000 km, cena do uzgodnienia. Wiad. tel. 785810.

Maluch 650E, 1984, stan dobry. Tel. 216079.

Mazda 626 coupe 2.0, 12v, bogate wyposażenie, 1990. Ford fiesta 1,1, 1996. 212744.2

Mitsubishi busa, 1982 rok, fiata 125p, 1990 rok, sprzedam lub zamienię. Tel. 485399.

Opel cadett, 91 r., biały, nadwozie 5-drzwiowe, przebieg 100 tys. Tel. (010)703864.

Pilnie sprzedam opla vectrę 1,6, 89 rok. Tel. 713202.

Pilnie sprzedam poloneza, stan idealny, rok 1988. Tel. 783765.

Polonez 1500 sl, 86 rok, sprzedam. Radymno, 3 Maja 95.

Polonez , 86, stan bardzo dobry. Tel. 786267.

Poloneza 1500, stan dobry, sprzedam pilnie. Jasienica 1.

Polonez caro 1,9d. Tel. 401112.

Polonez, rocznik 1984, po remoncie, skrzynia „V", przód „nosek". Tel. 701152.

Polonez SLE 1,5, biały, XII 1990, przebieg 62000, garażowany, stan bardzo dobry. Tel. 786184.

Polonez truck, rocznik IX. 1994, przebieg 63 tys. km. Tel. 700299.

Renault 5, 1,4, wtrysk, katalizator, XII 1989. Tel. 707495.

Renault 9, 1,6 diesel, rok prod. 1984. Lwowska 32F/16. Tel. 786888.

Renault Megane 1,4i RT, 1996 r., gwarancja, dodatki. Tel. (010)799449.

Skoda Faworit 135l, XI 1992, kolor ciemno niebieski, przebieg 46000, garażowana. Tel. 782861 w. 415 do 15.30, 782861 w. 10,22 po 16.00.

Skup 126p od 1985 wzwyż. Tel. 485399.

Skup części nowych i używanych. Łada-Łada Samara. Tumczempy 252 k. Jarosławia. Sklep Motoryzacyjny.

Sprzedam 126p, 90 rok. Tel. 712676.

Sprzedam: Liaza naczepę, wagę samochodową 40 T. 785897.

Sprzedam audi 80, rok 1973, cena 2100. Tel. 700052 po 16.00.

Sprzedam ciągnik C-360. Pawłosiów 220.

Sprzedam ciągnik S7, światła, podnośnik, blokada. Jarosław, ul. Szczytniańska 38.

Sprzedam ciągnik Sam. Tel. 715613.

Sprzedam fiata 126el SX, rok 1995. Tel. 716924.

Sprzedam fiata 126p, 1987 rok. Przemyśl, ul. Mickiewicza 16a/1.

Sprzedam fiata 126p, X 1993. Tel. 722038 po 13.00.

Sprzedam fiata 126p, 1995 el, 23 tys. przebieg, kolor czerwony, alarm z pilotem, blokada zapłnu, siedzenia lotnicze, cena 9300 zł. Tel. 701134.

Ciąg dalszy – str. następna

Sprzedam fiata 126p, 1989. Szańcowa 59 (Wilcze).

Sprzedam fiata 126p, rok 1989, przebieg 67000. Tel. 788766

Sprzedam fiata regatę 1,9 diesel, rok 86, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby, centr. zamek, mini komp. Tel. 705242.

Sprzedam fiata regatę, 1,6, rok 1986, fiata 126p, rok 1987. Wiad. (010)713322

Sprzedam forda fiestę, rok 1988, skrzynia 5-biegowa, katalizator, nowe opony, cena 10000 zł. Tel. (090)247531.

Sprzedam FSO 1500, rok 1985. Wiadomość: tel. 799059 po 16.00.

Sprzedam FSO combi, rok 1985, cena do uzgodnienia. Tel. 799211 po 19.00.

Sprzedam kamaza 5320 i przyczepkę osobową. Ujkowice 33.

Sprzedam lub zamienię na tańszy (do 15 tys. zł), renault megane, pojemność 1600, ABS, elektryczne szyby, elektryczne lusterka, regulacja kierownicy, centralny zamek na pilota, dzielone siedzenia tylne, 1996 rok. Tel. (010)707533.

Sprzedam malucha z 1992 roku. Drohojów 62.

Sprzedam mercedesa 200d, rok 77, cena 6000 zł, tel. 706103.

Sprzedam mercedesa typ 123 240d, rok 80. Jelcz ciężarowy 317w i 325, stan idealny, rok 88. Tel. 715282.

Sprzedam motocykl ETZ 250. Nielepkowice 57.

Sprzedam motorower Simson, cena do uzgodnienia. Tel. 700052 po 16.00.

Sprzedam opla cadeta combi 1,7 diesel, rok 1990, przebieg 120 tys. km, cena 19000 zł. Tel. 703071.

Sprzedam opla cadetta combi, 5-drzwiowy, szyberdach, poj. 1,6i, czarny, rok 1988, cena 13000 zł, tel. (090) 247531.

Sprzedam peugeota 306, 96 rok, kupiony w salonie, bordo. Tel. 702445.

Sprzedam PF 126, 92 r. oraz teleskop 139x. Tel. 703852.

Sprzedam pilnie, tanio fiata 125p 1500, rok 83, cena 1200 zł. Tel. 788594 lub (090)681346.

Sprzedam poloneza 1500, rok prod. 1991. Tel. Radymno 762.

Sprzedam poloneza cargo, XII 94 rok, 54000 km, instalacja gazowa i multilok. Tel. 785819.

Sprzedam przyczepę kampingową Knaus, typ 430/4, stan idealny. Cena 12000. Tel. 704381.

Sprzedam skodę favorit, rok 1991, kolor bordo. Tel. 701339.

Sprzedam skodę felicję, 1996 rok. Tel. 705089 po 16.00.

Sprzedam stara 200, wywrotka, skrzyniowy. Przemyśl, tel. 789696.

Sprzedam wartburga 1,3 kombi, 1990/91, stan bardzo dobry. Jarosław, ul. Limanowskiego 18 po 16.00.

Szyberdachy. Jarosław, 214808.

Tanio sprzedam peugeota 305 combi, rok 1986. Tel. 782321.

Tawria 1991 rok, przebieg 90 tys., stan dobry, cena 5400 zł. Tel. 700588.

Toyota previa 2,4GL, mini van, XI 91, 150 tys. km, bordo metalik, ABS, klimatyzacja, elekt. sterowane szyby, lusterka, szyberdach, lodówka, alarm. Tel. 799359.

Trabant 601s, 87 rok, tanio. Franciszkańska, bar As.

Volkswagen Jetta 1,6 benz., 1982 rok, 5 biegów, pięciodrzwiowy, stan bardzo dobry, cena 7 tys. Tel. 214154 lub (090)346425.

Volkswagena passata, 1800 cm sześć. pojemność, rok prod. 1993, przebieg 56 tys. km (oryginał), stan bardzo dobry, pilnie sprzedam. Tel. 711937.

Volkswagen polo, 1988 rok. Wiadomość: Ruszelczyce 19.

Wartburg 353, 1988 rok. Tel. 782256.

Kupno

Antyki, meble, srebra, obrazy kupię. Tel. 788400, 782800.

Kupię działkę budowlanę. Tel. 703161.

Lokale

Do wynajęcia lokal 60 m kw., przystosowany na gastronomię z możliwością podzielenia na dwa sklepy lub inną działalność, w dobrym miejscu. Tel. 787819 wieczorem.

Firma handlowa poszukuje lokalu sklepowego o pow. ok. 80-100 m kw. Tel. 0321170253.

Sprzedam lub wynajmę lokal. Przemyśl, tel. 786234.

SPRZEDAM STOISKO
o pow. 30 m²
w Domu Handlowym „Centrum II" w Przemyślu, I piętro
Wiadomość:
(015) 822-74-09 po 20.00
822-10-13 po 18.00

Mieszkania

Do sprzedania mieszkanie 56 m kw., w bloku oraz dwie działki i budynek gospodarczy w Zamiechowie, poczta Łowce. Tel. 708846.

Kupię kawalerkę. 703835.

Kupię kawalerkę. Tel. 708677.

Kupię mieszkanie do remontu w starym budownictwie. Wiadomość: Barska 8/5, II piętro.

Mieszkanie 40 m kw. zamienię na większe z dopłatą. Tel. 782190.

Mieszkanie lub dom w Przemyślu bądź w okolicy, kupię. Tel. 706313.

Mieszkanie na Kazanowie sprzedam, 48 m kw. Tel. 701445 po 20.00.

Odkupię mieszkanie kwaterunkowe. Wiadomość: Barska 8/5, II piętro.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia, w starym budownictwie. Tel. 706564 po 20.00.

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Tel. 704323.

Przyjmę na mieszkanie dziewczyny pracujące. Tel. 703888.

SPRZEDAM MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE, KOMFORT, 39 M KW., OSIEDLE WARNEŃCZYKA. TEL. 700448.

Sprzedam mieszkanie 46 m kw. Tel. 707610.

Sprzedam mieszkanie 34,5 m kw., ul. 22 Stycznia. Tel. 708487.

Sprzedam mieszkanie 48,80 m kw., komfortowe. Tel. 785861 od 7.00 do 15.00 lub 706408 po 20.00.

Wynajmę lub kupię kawalerkę. Tel. 708194, pon., wt., czw., pt. wieczorem.

Wynajmę mieszkanie minimum na rok czasu, płatne z góry. Tel. 704387 po 20.00.

Wynajmę pokój z kuchnią lub sam pokój. Tel. 799516 po 19.00.

Wynajmę umeblowany pokój z centralnym ogrzewaniem, panu lub panom. Tel. 707004.

Zamienię 3-pokojowe w starym budownictwie na 2-pokojowe na Zasaniu. Tel. 706462.

Zamienię mieszkanie 45 m kw., komfortowe z telefonem w Jarosławiu na równorzędne w Przemyślu. Tel. 214147 lub 702765.

Zamienię mieszkanie lokatorskie M-3 na większe. Tel. 708580 po godz. 19.00.

Zamienię mieszkanie komunalne, 44 m kw., niski czynsz, pełny komfort, na większe w nowym budownictwie. Tel. 789595.

Zamienię mieszkanie 32 m kw., na większe z dopłatą, może być zadłużone. Tel. 702029 lub 785020 do 15.00.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, telefon, II piętro w Jaworznie na podobne lub większe w Przemyślu bądź Jarosławiu. Tel. (035)7515710.

Zamienię mieszkanie 46 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, komfortowe, własnościowe w starym budownictwie na większe. Tel. 787838.

Nauka

Wycena, pośrednik, zarządca nieruchomości – kursy specjalistyczne w Warszawie. Tel./fax 022 6201628, 8281217, 8274597.

Zakład Usług Informatycznych.
Teresa Kotek
Przemyśl, ul. Śnigurskiego 9.
tel. 78-63-73
KURSY KOMPUTEROWE
Bezrobotni – na kursach rannych – zniżka.
I° – Norton, DOS, podstawy Windows '95
II° – Windows '95, Subiekt – obsługa sklepów, hurtowni
III° – progr. biurowe – Excel 7, Word 7
KURSY KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ
Materiały pomocnicze, dodatkowe ćwiczenia w soboty – gratis
PRZEPISYWANIE PRAC
3280

UWAGA!
ZAWÓD NA DZIŚ I NA JUTRO!
PRYWATNE STUDIUM KSIĘGOWOŚCI W PRZEMYŚLU
IV rok działalności
SYSTEM WIECZOROWY (2 lata)
zgłoszenia i zapisy
Przemyśl, ul. Franciszkańska 37
tel./fax 787540
3174

Praca

Autoryzowany przedstawiciel firmy SIEMENS poszukuje pracowników-handlowców w branży telekomunikacyjnej. Wymagane wykształcenie minimum średnie techniczne, umiejętności w negocjacji, prawo jazdy. Życiorys wraz z podaniem prosimy kierować na adres: 37-700 Przemyśl, ul. 3 Maja 25, skrytka pocztowa 874.

Kierowców kategorii B, C przyjmę – z Przemyśla. PHU PERO, ul. Jasińskiego 56, Przemyśl.
3278

PHU ALEX PRZYJMIE W CHARAKTERZE SEKRETARKI, MŁODĄ, INTELIGENTNĄ PANIĄ Z BIEGŁĄ ZNAJOMOŚCIĄ NIEMIECKIEGO LUB ANGIELSKIEGO. KONTAKT OSOBISTY UL. ZIELIŃSKIEGO 12 LUB TEL. 786444.

Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Przemyślu
zatrudni
Inżyniera budowlanego
z uprawnieniami budowlanymi.
Bliższych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni przy ul. Wybrzeże Kościuszki 70,
tel. 70-77-87.
3272

Poszukuję pracowników do sklepu meblowego. Tel. 702784 w środy i czwartki po 18.00.

Praca dla kobiet. Włochy, podać numer telefonu, pisać: Przemyśl 2, skr 75.

Przyjmę do pracy. Wiadomość: tel. 785077.

Przyjmę szwaczki, rencistki, emerytki oraz daję pracę chałupniczą do zszywania. Janpol, ul. Nestora 2, tel. 783781 lub 715323.

Samotną panią przyjmę do opieki nad 1,5-rocznym dzieckiem. Tel. 709143.

Zatrudnimy bardzo operatywnego mężczyznę z własnym samochodem do Działu Marketingu. 785897.

Zatrudnimy mężczyznę z III lub II gr. na stanowisku biura obsługi klienta ze znajomością księgowości, obsługi komputera – operatywnego. Tel. 785897.

Zatrudnię dwóch malarzy budowlanych. Tel. 788411, Rynek 26/21, Przemyśl.

Zatrudnię kosmetyczkę z kwalifikacjami. Wiadomość: tel. 704583.

Zatrudnię księgową (wskazania: II lub III gr.) ze znajomością księgowości pełnej i obsługi komputera. Tel. 785897.

Zatrudnię stolarza (stolarka budowlana), staż minimum 2 lata. Zadąbrowie, tel. 712545.

Zatrudnimy sprzedawcę ze znajomością obsługi komputera – mężczyznę operatywnego. Tel. 785897.

Sprzedaż

Blacha ocynk., powlekana, dachówka fińska w cenie 24,3/ m kw., dachy pod zamówienia. Najtaniej. Jarosław, tel. 213620.

Cement, wapno, gips – najtaniej. Ceny hurtowe, dostawy do klienta. Jarosław, tel. 213620.

Kamerę video Panasonic RX7, na gwarancji, sprzedam. Tel. 719885 po 16.00.

SEGELIN SAT SERWIS
tel. 78 92 92
Przemyśl ul. Mnisza 3
ELEKTRONIKOM-HOBBYSTOM OFERUJEMY KITY FIRM
AVT TSM
velleman
zapraszamy od 9.00-17.00
w soboty od 9.00-12.00
3181

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ DESEK
PODŁOGOWYCH, SUFITOWYCH I OKAPOWYCH.
Z.P.U.P.D. S i A Pogorzelec S.C.
ul. Sielecka 112,
37-700 Przemyśl
3166

DUROMARMUR – parapety, stoły, **MARMUR, GRANIT, PIASKOWCE**
OKNA I DRZWI z PCV
ELEKTRONARZĘDZIA
ŁĄCZNIKI BUDOWLANE
BOAZERIA I PANELE PODŁ.
KASETONY, OBICIA DRZWI
„EXPERT & VIMUR", Przemyśl ul. Tarnawskiego 9a
tel. 78-64-03, codz. 8-16; sob. 8-14

Żaluzje
POZIOME I PIONOWE
pełna gama kolorów
materiały najwyższej jakości
2 lata gwarancji
raty bez poręczyciela
Agencja Wielobranżowa
„SiS" s.c.
tel./fax 487-550

Kiosk na Zieleniaku. Tel. 703915.

Kiosk spożywczy przy ul. Krakowskiej. Przemyśl, parking, tel. 713212.

Magnetofon Technics RS-BX747, klasy AA, przygłowice, napęd sterowany kwarcem, na gwarancji, 250 zł taniej niż w sklepie. Tel. 787413.

Monitor Daewoo 15". Tel. 786974.

Odstąpię gruz betonowy. Tel. 708037 po 18.00.

Parkiet u producenta, tel. (017)8575-244.

Przyczepę kempingową marki Skif, tanio sprzedam. Przemyśl, tel. 701400.

Pustaki Max-Unia, siporex, cegła pełna, K3, K3K – oficjalny przedstawiciel zakładów ZCB markowicze oraz Prefabet Stalowa Wola. Najtaniej. Możliwość dostawy do klienta. Jarosław 213620.

SIATKA OGRODZENIOWA. KOCHANOWSKIEGO 22, TEL. 707395.

Sprzedam betoniarkę. Tel. 706127.

Sprzedam blaszak na bazarze Polonii. Tel. 782625 po 20.00.

Sprzedam budę na bazarze Polonia. Wiadomość: 789279.

Sprzedam dobrze prosperujący punkt handlowy, przy przejściu granicznym. Tel. 703257.

Sprzedam dużą budę na bazarze Polonia. Wiadomość: tel. (090)229999 lub 700692 po 20.00.

Sprzedam działkę 0,58 ha wraz z zabudowaniami. Wacławice 30, tel. 712051.

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną. Wiadomość: Przemyśl-Lipowica, ul. Wołodyjowskiego 41.

Sprzedam komputer z drukarką biurową, kombajn ziemniaczany. Tel. 713215 do 15.00.

Sprzedam krowę i snopowiązałkę. Korytniki 61.

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ KIOSK HANDLOWY NA STADIONIE POLONII. TEL. (042) 135418.

Sprzedam maszynę do malowania natryskowego. Tel. 788735.

Sprzedam meble do kawiarni-baru, lada barowa, regały. Tel. 786943.

Sprzedam nową dojarkę radziecką jednokonwiową, kuchnię elektryczną z piekarnikiem. Tel. 707004.

Sprzedam opryskiwacz wózkowy, pojemność 100 l. Orły, tel. 712033.

Sprzedam punkt handlowy na bazarze Polonia. Tel. 707193 lub 799513.

Sprzedam szczenięta rasy czarny terier rosyjski. Tel. 786746.

Sprzedam taniej nowe namioty 2- i 4-osobowe lub zamienię na rower górski. Tel. 707000.

Sprzedam tanio części do forda sierry, kompletne zawieszenie tylne, wał, 4-biegowa skrzynia. Tel. 705242.

Sprzedam tanio wózek głęboko-sportowy Polak 6. Tel. 789736.

Sprzedam tokarkę 1,5 m toczenia. Przemyśl, ul. Słowackiego 72a, 7.00-9.00.

Sprzedam wózek dziecinny, głęboki i spacerowy oraz froterkę. Tel. 788164.

Sprzedaż, hurt-detal, boazeria, listwy, podłogi, drzwi harmonijkowe, kasetony sufitowe oraz układanie i cyklinowanie. Przemyśl, ul. Lelewela 11A, tel. 799727.

Styropian, wełna mineralna, papa, lepik, stal zbrojeniowa, nawozy mineralne. Ceny hurtowe. Jarosław, tel. 213620.

Tanio sprzedam sprzęt rolniczy konny: wóz, kopaczka, siewnik, pług, wał, radła, parnik elektryczny, sieczkarnia. Tel. 702881 wew. 732.

Usługi

SALON USŁUG POGRZEBOWYCH
„EDEN" s.c.
Kompleksowa organizacja pogrzebów
tel. całodobowy 78-34-05
Przemyśl, ul. Słowackiego 20 A, ul. E. Orzeszkowej 6

- **MALOWANIE, szpachlowanie wnętrz i elewacji, najnowsze technologie – tanio**
- **TAPETOWANIE, płytki, panele, parkiety**
- **Kompleksowe remonty mieszkań**
- **MONTAŻ płyt RIGIPS**
- **Wykończenie domów „pod klucz"**
- **Usługi remontowo-budowlane**

ZATRUDNIĘ TAPECIARZA I PŁYTKARZA
Tel. 21 12 03
3184

„Techal" – systemy alarmowe, domofony. Przemyśl, ul. Mickiewicza 51. Tel. 786774.

„Videofilmowanie". Zdjęcia gratis! Telefon 705534.

Cyklinowanie. Tel. 799727.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SIDING, CERESIT, DRYVIT. RATY, VAT. NOTECH, TEL. (0-10) 705869.

Domofony, videodomofony, kompleksowe instalacje oświetleniowe i alarmowe dla domów jedno- i wielorodzinnych – Assistance Electriq, tel./fax 78-23-21, 78-95-80.

Eko-gips: suche tynki, sufity podwieszane, zabudowa poddaszy, ścianki działowe z płyt gipsowo-kartonowych. Usługi za gotówkę i na raty z materiałów własnych i powierzonych. Tel. 090687457.

Instalacje gazowe, wodne i c.o. (miedź). Tel. 702260.

Komputerowe przepisywanie prac. 701476, Konrad.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 700761.

Pranie dywanów. Tel. 700872 lub 701806.

Profesjonalne usługi video; szybko, tanio, solidnie. Tel. 715407 lub 090691011.

Videofilmowanie. Tel. 705787, 707788.

Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skołoszów 180.

Zespół muzyczny, wesela, bankiety, przyjęcia. Tel. 787961.

Zdrowie

A1 „Krukierek". Rzeszów. Fredry 4, 017 33352, rehabilitacja: choroby narządu ruchu, internistyczne, choroby prostaty, hemoroidy..., konsultacja: neurochirurg, reumatolog-internista, chirurg-ortopeda.

A2 „Krukierek", łuszczyca, bielactwo... Waldmann; brodawki, odciski, wymrażanie – prof. Andrzej Langner.

A3 „Krukierek", choroby gardła, uszu, nosa – magnetolaseroterapia; wymrażanie: polipy, brodawczaki – laryngolog.

Psychologiczne Badanie Kierowców
Przemyśl, ul. Dworskiego 98
poniedziałek i czwartek od godz. 15.00.
Badanie w dniu zgłoszenia.
Tel. 78 79 06
3112

GABINET OKULISTYCZNY
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
soczewki kontaktowe od 90 zł za sztukę
Przyjmują specjaliści okuliści
lek. A. Pelczarska
lek. M. Szupelak
lek. E. Konowalczyk
lek. S. Sochacki
Realizacja recept okularowych
OPTYK
Przemyśl
ul. Mickiewicza 25
tel. 78-86-10

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA ALERGOLOGICZNA
— A L F A —
Przemyśl, ul. Glazera 10, tel. 70-47-69
pon, wt, śr, cz: 15.00-19.00
- testy alergologiczne
- leczenie chorób alergicznych
- wizyty domowe

prowadzi specjalista alergolog GERARD CHOJNACKI
3235

PRYWATNA PRACOWNIA ANALIZ HORMONÓW
mgr Krzysztof Szymański
Przemyśl, ul. Sportowa 6
od poniedziałku do piątku
od godz. 7.00
HORMONY TARCZYCY
HORMONY PŁCIOWE
TEST CIĄŻOWY
BADANIE NASIENIA
3271

Prywatny Gabinet Psychiatryczny
Przemyśl, ul. Glazera 10
(Pawilon, I piętro)
Teresa Cieciak
lek. chorób psychicznych i nerwic
przyjmuje:
środa: w godz. od 16.00-17.00
2889 3218

A3 SANDENT: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług stomatologicznych. Czynny: wtorek, środa, czwartek 15.00-19.00. Przemyśl, św. Jana 21, tel. 707361, 709256 codziennie.

A4. „Krukierek", stany zapalne narządów rodnych, nadżerki, niewydolność seksualna: magnetolaseroterapia, borowina, knochirurgia – ginekolog.

Gabinet Laryngologiczny. Przemyśl, ul. 3 Maja 23, poniedziałek i czwartek godz. 16.00-17.00, wtorek i piątek godz. 15.00-16.00.

Pediatryczne wizyty domowe, Izolda Kołakowska, specjalista chorób dzieci. Tel. 709256.

Prywatne, pediatryczne wizyty domowe, lek. med. Anna Seidel-Pilecka, specjalista reumatolog dziecięcy. Tel. 703020.

Różne

Karawan konny, zabudowany, oszklony. Cena do uzgodnienia. Tel. 212308 po 19.00, Wierzbna.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE DLA SFERY BUDŻETOWEJ – DOBRE WARUNKI – ROZSĄDNE OPROCENTOWANIE. DO 4000,00 ZŁ BEZ PORĘCZYCIELA. „REVAL" SP. Z O.O, PRZEMYŚL, UL. TARNAWSKIEGO 8A (BUDYNEK HURTOWNI „HAD"). TEL. 786719.

Sprzedam działki ogrodowe, 70 zł ar oraz stemple budowlane. Dworskiego 94 (Pizzeria) do 15.00, Siemiradzkiego 6/12 po 21.00.

Sprzedam lub wynajmę garaż na os. Rycerskim. Tel. 704402.

Sprzedam yukę, 2,5 m wysoka. Tel. 701371 od 16.00 do 20.00.

Wynajmę garaż na os. Rogozińskiego. Tel. 702386.

Handel

Skarpety żakardowe, producent – Łódź 319406, po godz. 20.00

Nieruchomości

Przemyska Giełda Nieruchomości
tel. 78-76-31
Kancelaria Radców Prawnych w Przemyślu, ul. Franciszkańska 7
od poniedziałku do piątku w godz. 9-17.
Sprzedaż, zamiana, wynajem
Sprzedamy:
1. Mieszkanie o pow. 63 m² przy ul. Glazera.
2. Mieszkanie o pow. 64 m² przy ul. Bielskiego.
3. Mieszkanie o pow. 57m² na os. Kmiecie.
4. Mieszkanie o pow. 50 m² przy ul. Kołłątaja.
5. Mieszkanie o pow. 81 m² przy ul. Łukasińskiego.
6. Garaż przy ul. Glazera.
7. Dom na 10-arowej działce w Krasiczynie.
8. Dom na 4-arowej działce przy ul. Węgierskiej.
9. Do wynajęcia mieszkanie o pow. 75 m².
10. Do wynajęcia lokal użytkowy przy ul. Kopernika.

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE!
ul. Bielskiego, o pow. 66,07 ar, ul. W. Pola (również działalność gospodarcza) o pow. 16,50 ar.
Tel. **786033** – dni robocze, godz. 11.00-16.00

Dom jednorodzinny lub działkę pod budowę w Przemyślu kupię. Tel. 705955.

Kupię działkę na Lwowskiej. Tel. 701371 od 16.00 do 20.00.

Pilnie sprzedam rozpoczętą budowę w Maćkowicach. (090) 683588.

Sprzedam dom jednorodzinny wraz z parcelą 6,30 a. Zasanie, tel. 707258 od 16.00 do 18.00.

Sprzedam dom na Zielonce. Tel. 786542.

Sprzedam dom piętrowy murowany 240 m kw.; 6 pokoi + 2 kuchnie, łazienka, gaz, co, woda na 60-arowej posesji wraz z zabudowaniami gospodarczymi, 10 km od Jarosławia. Tel. 702881 wew. 732.

Sprzedam dwie działki budowlane 8-arowe w Radymnie. Wiadomość: Skołoszów 81.

Sprzedam działkę 11a, Budy, Zakopiańska. Wiad. ul. Pułaskiego 47.

Sprzedam działkę 39 a, koło Przemyśla. Tel. 713713 po 17.00.

Sprzedam działkę budowlaną 9 a w Krasiczynie. Tel. 700989.

Sprzedam działkę budowlaną 10 a przy ul. Sanockiej w Przemyślu. Tel. 785629.

Zamienię działkę budowlaną, na terenie Przemyśla (19 arów), na mieszkanie (może być lokatorskie). Tel. 789592 po 18.00.

TAXI NA TELEFON
nr 788-888
ul. Czarnieckiego
37-700 Przemyśl
UWAGA!
DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA
BEZPŁATNIE!
POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP I PKS Przemyśl

Ogłoszenia i Reklamy do tygodnika Życie Przemyskie przyjmują:
PRZEMYŚL
Sekretariat redakcji, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, fax 707384
Biuro Podróży „Samaj", ul. Franciszkańska 2, tel./fax 787926
JAROSŁAW
Oddział redakcji, pl. Mickiewicza 10, tel./fax 212034
PRZEWORSK
„SiS" Agencja Reklamy, ul. Krasickiego 50/3, tel. 487550

REKLAMY I OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA *ŻYCIE PRZEMYSKIE* PRZYJMUJĄ: SEKRETARIAT – PRZEMYŚL, UL. BARSKA 15, TEL. 702200, BIURO PODRÓŻY „SAMAJ", UL. FRANCISZKAŃSKA 2, TEL./FAX 787926, ODDZIAŁ REDAKCJI – JAROSŁAW, PL. MICKIEWICZA 10, TEL. 212034